



DZIENNIK POLSKI

EWG - EFTA: 19 państw, 380 milionów konsumentów Bez barier i... bez nas

BRUKSELA (PAP). Po raz drugi w tym roku ministrowie z 12 państw EWG i 7 Państw EFTA obwieścili triumfalnie zawarcie porozumienia o stworzeniu od początku 1993 roku „europejskiego obszaru gospodarczego” — strefy wolnego handlu obejmującej 19 wysoko rozwiniętych krajów europejskich.

burg, Niemcy, Portugalia, Wielka Brytania i Włochy z EWG oraz Austria, Finlandia, Islandia, Liechtenstein, Norwegia, Szwajcaria i Szwecja z EFTA. O żywotności obszaru zdecydowało 380 mln zamieszkujących go konsumentów. Już obecnie na tych 19 państw przypada 40 proc. handlu światowego.

W skład europejskiego obszaru gospodarczego wejdą Belgia, Dania, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Irlandia, Luksemburg.

Osiągnięliśmy pewien postęp i wciąż liczymy na parafowanie układu o stowarzyszeniu w połowie listopada, ale niepokoi nas małość negocjujących z nami ekspertów, a niekiedy wręcz wycofywanie się z uzgodnionych już elementów układu — powiedział we wtorek wieczorem w Brukseli polscy negocjatorzy po zakończeniu siódmej rundy negocjacji z EWG w sprawie układu o stowarzyszeniu Polski ze Wspólnotą.

FSO grymasi — czas ucieka

Żadna ze złożonych dotychczas FSO propozycji współpracy nie została przyjęta. Taką decyzję podjął komitet rządowy i dyrektora FSO 22 bm. — poinformował PAP dyrektor biura prasowego rządu Jacek Kozłowski. Negocjacje z zainteresowanymi partnerami są kontynuowane.

ich realizacji oraz przewidywane skutki ich przyjęcia dla polskich konsumentów. Na początku października br. rząd zaprosił koncerny samochodowe do złożenia ofert nabycia udziału kapitałowego w FSO jednak żadna z firm nie była tym (Dokończenie na str. 2)

J. Kozłowski poinformował również, że przy ocenie dotychczasowych propozycji wzięto pod uwagę m. in. prawdopodobieństwo

800 osób zginęło w Indiach

DELHI (AFP, Reuter). Ponad 800 osób poniosło śmierć w wyniku niedzielnego trzęsienia ziemi o sile 6,1 stopnia w skali Richtera, które nawiedziło indyjski stan Uttar Pradesh. Dane te podała indyjska agencja prasowa PTI. Do tej pory wydobyto ciała 675 ofiar. Bardzo niepełny bilans rannych mówi o tysiącach ofiar, do których nie można dotrzeć z pierwszą pomocą z uwagi na zniszczenia dróg. Kataklizm nawiedził rejon rozciągający się wzdłuż łańcucha Himalajów.

ROZMOWA „DZIENNIKA”

Madame Kieślowska

Z GRAŻYNĄ SZAPOŁOWSKĄ rozmawia Ireneusz Dańko. — Od kilku lat coraz rzadziej mamy możliwość oglądać Panią w nowych polskich filmach. Fakt, że obecnie realizuje się ich mniej niż dawniej, nie jest wystarczającym uzasadnieniem Pani nieobecności na ekranach. Kiedy zatem będzie można znowu „pójść na Szapołowską” do kina? — Na razie na pewno nie, ponieważ od trzech lat nie otrzymałam żadnej interesującej propozycji zagrania w polskim filmie. Nie wynika to z mojej niechęci do pracy w kraju, tylko ze słabości przedstawianych mi scenariuszy — o czym można było się przekonać w czasie tegorocznego festiwalu w Gdańsku.

Nie słyszałam też o zakupie przez polskich dystrybutorów filmów z moim udziałem, zrealizowanych w Europie Zachodniej. — Dla wielu widzów — nie tylko mężczyzn, ale i kobiet — jest pani uosobieniem prawdziwej kobiecości, aktorka, która nie kępuje się własnej nagości. — W większości moich ról nagość nie odgrywała dużego znaczenia. Bez mała jednak wszyscy dziennikarze zwracają się do mnie, jak do jakiegoś symbolu seksu, który w rzeczywistości istnieje tylko w ich wyobraźni. — Trudno nie przyznać, że w tych niewielu nawet „momentach” potrafiła pani ukazać ero-

Profesor Zoll wyjaśnia zawziętości ordynacji Jak głosować, by wybrać

Według danych Krajowego Biura Wyborczego w niedzielnych wyborach do Sejmu i Senatu będzie uprawnionych do głosowania 27.635.541 obywateli. Tyle nazwisk znalazło się w spisach wyborców przygotowanych przez urzędy gmin. Dane te nie obejmują Polaków zamieszkałych za granicą, z których ok. 150 tys. bierze zwykle

udział w głosowaniu. Najliczniejszym okręgiem w wyborach do Sejmu jest Warszawa, gdzie jest ponad 1 mln 290 tys. uprawnionych do głosowania. Najmniej potencjalnych wyborców ma okręg piotrkowski — niespełna 468 tys. osób. W wyborach do Senatu (okręgi wyborcze to każdorazowo obszar województwa) najwięcej upraw-

nionych do głosowania jest w woj. katowickim — ponad 2,9 mln, a najmniej w woj. chełmskim — nieco ponad 177 tys. Ostatni etap przygotowań do wyborów przebiega sprawnie, zgodnie z planem — stwierdziła 22 bm. Państwowa Komisja Wyborcza. Komisja zapoznała się z informacjami przewodniczących okręgowych komisji wyborczych w Warszawie i Ostrołęce oraz Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Krakowie, wysłuchała też relacji z ostatniej kontroli przeprowadzonej przez inspektorów PKW.

Jak wynika z tych informacji, gotowe są już karty do głosowania, które w przeddzień głosowania będą przekazane obwodowym komisjom wyborczym. Trwają szkolenia członków komisji obwodowych, przygotowuje się odpowiednią liczbę pomieszczeń za osłoną i nowe, pojemniejsze urny wyborcze. Komisje okręgowe i wojewódzkie sporządzają wykazy (Dokończenie na str. 2)

Zbigniew Brzeziński z wizytą w Belwederze

Szansa w silnej koalicji

Prezydent Lech Wałęsa przyjął 22 bm. w Belwederze przebywającego z wizytą w Polsce b. doradcę ds. bezpieczeństwa prezydenta Cartera, prof. Zbigniewa Brzezińskiego. „Rozmawialiśmy z prezydentem o skomplikowanej sytuacji w Polsce, która jest wynikiem niesłusznej i źle przemyślanej ordynacji wyborczej” — powie-

dział po spotkaniu Z. Brzeziński. Jego zdaniem proporcjonalny system wyborów „rozproszkowił wolę narodu i nie stwarza podstawy dla stabilnie rządzącej większości”. „Po wyborach — mówił Z. Brzeziński — prezydent będzie odgrywał bardzo ważną rolę z uwagi na konieczność stworzenia koalicji stronników czy ugrupowań politycznych, któ-

re mimo wszystkich różnic w zasadzie zgadzają się jeżeli chodzi o przyszłość kraju, ale nie będzie to proces łatwy”. Na pytanie czy jego zdaniem prezydent powinien pozostać po-

W Chorwacji niespokojnie

Armia grozi ofensywą



Tym chorwackim gwardzistom pierwszy śnieg pozwolił na chwilę zapomnieć o wojnie...

BELGRAD (Reuter). Jugosłowiańska Armia Ludowa (JAL) zapowiedziała we wtorek natychmiastową mobilizację. Propozycję ministra obrony Velko Kadijevića w tej sprawie zaakceptował „obóz serbski” (przedstawiciele Serbii i Czarnogóry oraz serbskich okręgów autonomicznych Kosowo i Wojwodina) na posiedzeniu Prezydium SFRJ, zwołotanym przez przedstawicieli innych republik. „Zdaniem armii, nadszedł czas podjęcia jasnych, zdecydowanych, skoordynowanych adekwatnych akcji politycznych i militarnych” — powiedział Kadijević na tym posiedzeniu. „Dlatego też proponuję... natychmiastowe przeprowadzenie mobil-

Bank nie zapłacił Gawronikowi?

Zarząd Banku Handlowo-Kredytowego S.A. w Katowicach twierdzi, że nie ustalił, ani też nie wypłacił Aleksandrowi Gawronikowi żadnego wynagrodzenia za kierowanie Art-„B”. Oświadczył to dziennikarzowi PAP 22 bm. rzecznik banku Krzysztof Kuźniowski.

Przypomnijmy, że tydzień wcześniej A. Gawronik powiedział PAP, że za zarządzanie Art-„B” zażądał od właściciela firmy — Banku Handlowo-Kredytowego 6 mld zł miesięcznie i zostało to zaakceptowane. A. Gawronik kierował Art-„B” od 12 sierpnia do 23 września. (PAP)

Pstrągi uprawiają seks na głębokiej wodzie

Idzie sroga zima

(INF. WL.). W Zakopanem zima. Śnieg leży na dachach domów i drzewach. Wczoraj w dzień było „zero” stopni a wie-

czorem minus dwa. Na Kasprowym Wierchu, w dzień minus siedem, w nocy temperatura spadła do minus, dziesięciu stopni.

Paszporty bez kolejki

(Inf. wł.). Okres oczekiwania na paszport wynosi w Krakowie około dziesięć dni. Ale nie wszyscy mogą dokument ten dostać. „Decyzja dotycząca odmowy wydania paszportu lub unieważnienia go związana jest przede wszystkim ze sprawami alimentacyjnymi, rozwodowymi lub zaległościami płatniczymi. Od 8 kwietnia tego roku wydaliśmy

80 takich decyzji. 500 wniosków w tej sprawie przeszło pozytywnie weryfikację i osoby te otrzymały paszporty. Musimy bardzo dokładnie sprawdzać zarówno nowe wnioski napływające z sądu lub od komornika jak również stare zastrzeżenia. Dopiero po ich weryfikacji wydajemy odpowiednie decyzje” — powiedział nam Robert Dudziak, refe-

rent prawny Wydziału Spraw Obywatelskich UW w Krakowie. Zastępcą dyrektora wydziału spraw obywatelskich UW w Nowym Sączu Bronisław Bajerski informuje, iż zainteresowanie paszportami wśród mieszkańców jest wciąż ogromne. W ostatnich trzech miesiącach do wydziału trafiło ok. 16 tys. podań. Na załatwienie sprawy czeka się (Dokończenie na str. 10)

Kolejka na Kasprowy Wierch będzie kursować jeszcze nieco ponad tydzień. Staje 1 listopada a ruszy dokładnie na świętego Mikołaja — 6 grudnia br., gdyż tyle potrwają jesienne remonty naszej sympatycznej góralki — staruszeki. W Krynicy na Górę Parkową przerwa w ruchu kolejki potrwa do 15 listopada, w Zakopanem na Gubałówkę jazdy ze względu na remonty są ograniczone i stan taki potrwa do 8 listopada. Normalnie jeździ kolejka krzeselkowa na Butorowy Wierch a w Szczawnicy na Palenice. (Dokończenie na str. 2)

MAŁOPOLSKA SPÓŁKA HANDLOWA SP. Z O.O.

uprzejmie zaprasza do swoich placówek w Krakowie przy:

- ul. Zabłocie 2, tel. 56-39-32 i 56-16-42 ● ul. Zabłocie 9, tel. 56-07-23 ● ul. Dekerta 44, tel. 56-46-51 ● ul. Czyżewskiego 1, tel. 37-46-60 i 37-49-56 ● ul. Królowej Jadwigi 248, tel. 37-99-28 i 22-20-21 wew. 358 ● ul. Wielicka 57, tel. 56-47-29 ● ul. Prądnicka 32, tel. 33-34-56 ● ul. Nowolipki 3, tel. 44-27-73 i 44-08-66 ● ul. Miodowa 21, tel. 21-36-60 oraz placówek terenowych ● STARA WIEŚ k/Limanowej, tel. 37-12-77 ● JAZOWSKO k/Łącka, tel. 0-18 613-11 ● SZAFLARY k/Nowego Targu, tel. 0-187 547-89 ● SKAWINA — Punkt sprzedaży pustaków pgs przy „Prefabecia”, tel. 76-14-01

ZAPEWNIAMY WŁASNY TRANSPORT

POLECAJĄC WSZYSTKIE MATERIAŁY BUDOWLANE PO ATRAKCYJNYCH CENACH

W SKŁADZIE MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH NR 4 Kraków, ul. Nowolipki 3 polecamy szczególnie

GOTOWE CIASTO WAPIENNE I WYROBY HUTNICZE

ZAPRASZAMY także do zakupu opału w składach przy: ul. Prądnickiej 32 — tel. 33-34-56, ul. Czyżewskiego 1 — tel. 37-49-56, ul. Zabłocie 6/8 — tel. 56-05-89

WYTNIJ ZACHOWAJ!!!

# Na marginesie DNIA

## ZOSTAŁA W WIEZIENIU ZAMIAST MEŻA

Dwie godziny sam na sam z mężem, odsiadującym we Wronkach karę długoterminowego więzienia, spędziła 39-letnia mieszkanka Poznania, mając na zgodę władz więziennych. Ten czas małżonkowie wykorzystali na zamianę ubrań i charakterystykę. Więzień w kobiecym stroju wyszedł za bramę i oddał się bez przeszkód, a zamiast niego, zona powróciła do celi. Jeszcze tego samego dnia dobrowolna więźniarka została aresztowana za współudział w ucieczce męża, a jego zatrzymano następnego dnia.

## NOWA REZYDENCJA DLA CESARZA JAPONII

Rozpoczęto budowę nowej rezydencji dla cesarza Japonii z małżonką. Inwestycja pochłonie 38 mln dolarów i ma być sfinalizowana w 1993 roku. Nowa rezydencja jest budowlą dwukondygnacyjną, przypominającą kształtem dużą kaczkę w trakcie lotu. Jej powierzchnia liczy 4,5 tys. metrów kw. Poza ogromnym rezydencją wznoszona na terenach zajmowanych przez pałac Cesarski w Tokio obejmować będzie kort tenisowy i parking na 50 samochodów oraz salę widowiskową. Poza kwotę 38 mln dolarów nowa rezydencja pochłonie 5 mln dolarów na wyposażenie. Cesarz Akihito, który wstąpił na tron po śmierci swego ojca Hirohito w 1989 r., musi codziennie podróżować między swą dotychczasową rezydencją w pałacu Akasaka i oddalonym o 3 km pałacem Cesarskim. W nowej rezydencji z parą cesarską zamieszka najmłodsza księżniczka Nori. Natomiast następcę tronu Naruhito pozostanie w pałacu Akasaka, tradycyjnej rezydencji następców tronu i reszty japońskiej rodziny panującej.

## „ZŁOTY” BOOM W GHANIE

Rekordowe w ostatnich 20 latach wydobywanie złota odnotowała największa w Ghanie firma wydobywcza Asantasi Goldfields Corporation (AGC). W ciągu ostatnich 12 miesięcy uzyskała 570 tys. uncji szlachetnego kruszcu, o 52 proc. więcej niż w roku poprzednim. Na AGC przypada 80 proc. złota wydobywanego w Ghanie. Do 1996 roku wydobyć ma wznoszący do co najmniej miliona uncji. Jak szacują eksperci, w złożach eksploatowanych przez AGC od ponad 90 lat są jeszcze ogromne zapasy złota. Koszty wydobywania złota w Ghanie są niższe niż w wielu innych krajach. Eksperci brytyjscy podali, że o ile koszty wydobywania uncji złota w USA, Australii i RPA kształtują się na poziomie 280-350 dolarów, to w Ghanie wynoszą około 220 dol.

## SEKS PRZEZ 45-CENTYMETROWĄ DZIURĘ?

Więźniowie jednej z cel zakładu karnego w Ołomuńcu zmyliwszy czujność strażników, pracownicy rozebrali fragment muru grubości 45 cm, dzielącego ich od celi kobiecej. Otwór — nader często, jak świadczą ślady, przemierzany w obie strony — odkryto dopiero przy rutynowej kontroli celi. Jak dotąd nie ustalono, jaką formę miały stosunki sąsiadów po obu stronach muru.

## Idzie sroga zima

(Dokończenie ze str. 1)  
Niedźwiedzie tatrzańskie podobno przygotowują się już do zimowego snu, podobnie jak liszaki. Ożywiły się natomiast wilki. Urządziły parę napałów w wioskach tatrzańskich na domowy inwentarz, w górach zamordowały kilka łan i saren. W rejonie Soltyskich Kop, wilki zaczynają się łączyć w watahy i wyciem woliują się po rzece. Starzy górale wróżą w związku z tym długą i srogą zimę. Taką też zimę „uróżą” pstrągi, które szukają głębokiej wody na tarło (miłośne pstrągów zaloty) gdy zima ma być lekka i krótka pstrągi uprawiają seks w płytce wodzie. (w.jarz.)

Redaktor wydania: **MARIAN NOWY**  
Redaktor depešowy: **JERZY CZUBA**  
Redaktor techniczny: **JANUSZ LAPPE**  
Kierownik korekty: **ZOFIA MRZEWIŃSKA**

## Gospodarka po dziewięciu miesiącach

# Kiedy koniec recesji?

W okresie 9 miesięcy br. udział sektora prywatnego w 6 działach gospodarki wzrósł o 39,5 proc. do 44,8 proc., a w produkcji sprzedanej przemysłu — z 17,3 proc. do 22,1 proc. — poinformowano 22 bm. na konferencji prasowej w GUS. W tym czasie jednak udział sektora prywatnego w inwestycjach obniżył się z 41,3 do 40,4 proc. Jeśli chodzi o eksport, generalnie wzrósł on z 4,9 do 13,8 proc. przy czym wzrost wymiany handlowej odnotowano w odniesieniu do państw EWG, natomiast

w stosunku do pozostałych — znaczny spadek. W lipcu (sierpniu zanotowano najniższe od kilku lat wzrosty cen towarów i usług konsumpcyjnych — jednak już we wrześniu tempo ich wzrostu okazało się znacznie szybsze. Wolniej niż ceny konsumpcyjne rosły ceny producentów. Nastąpiło też znaczne zwolnienie tempa inflacji.

W końcu września w biurach pracy zarejestrowanych było ok. 1,971 tys. bezrobotnych. Stanowi to 10,4 proc. ludności czynnej zawodowo (przed rokiem — 5 proc.).

W porównaniu z końcem września ub. roku liczba bezrobotnych wzrosła blisko o 1,045 tys. osób tj. o 112,7 proc.

W ciągu ubiegłych 9 miesięcy spadek produkcji nastąpił w 20 z 23 gałęzi przemysłu. Najbardziej obniżyła się ona w przemyśle maszynowym i metalurgicznym, lekkim, chemicznym. Wzrosła jedynie w przemyśle spożywczym i papiernicznym. Obserwowano zjawisko spadku zapotrzebowania na produkty krajowe przy równoczesnym dużym imporcie, co spowodowało nagromadzenie się dużych zapasów wyrobów gotowych pochodzenia krajowego.

We wrześniu br. wynagrodzenie realne w gospodarce narodowej było o ponad 31 proc. niższe niż w grudniu ub. r. wyniosło ono — przeciętnie — ok. 1,7 mln zł.

Ceny wzrosły o blisko 65 proc. w porównaniu z grudniem ub. r. z artykułów żywnościowych najbardziej zdrożał nabiał — o ok. 50 proc., ryby o ponad 35 proc., pieczywo — prawie o 25 proc., opał o 80 proc., obuwie, odzież i wyroby chemiczne — o ponad 50 proc.

## Jak głosować, by wybrać

(Dokończenie ze str. 1)

mężów zaufania, którzy będą mogli przebywać w lokalach wyborczych w dniu głosowania i asystować przy obliczaniu jego wyników. Na przykład w Warszawie do 684 obwodów komitety wyborcze zgłosiły 1643 mężów zaufania.

Spora problemów komisjom wyborczym przysparzają władze oświatowe. Dyrekcje niektórych szkół żądają mocno wygórowanych opłat za wynajęcie pomieszczeń na lokale wyborcze. Zdarza się też, iż domagają się przeprowadzenia przy tej okazji remontów pomieszczeń szkolnych. Innym problemem są rezygnacje członków niektórych obwodowych komisji wyborczych, zaniepokojonych rozmiarem prac do wykonania w dniu głosowania i po jego zakończeniu.

Od północy z piątku na sobotę aż do zakończenia głosowania będzie obowiązywać tzw. cisza prasowa. Środki masowego przekazu nie mogą w tym czasie podawać informacji o kampanii wyborczej — przypomnieli przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej prof. Andrzej Zoll 22 bm. na spotkaniu z dziennikarzami.

O ciszy prasowej w przypadku tygodników decyduje data faktycznego ukazania się czasopisma w sprzedaży, a nie data podana w winiecie. Radio i telewizja nie mogą publikować — aż do godz. 20.00 w niedzielę — wyników głosowania z obwodów utworzonych na półkuli zachodniej. W obwodach tych wybory odbędą się już 26 bm. Zawarty w ordynacji zakaz podawania w tygodniu

przedwyborczych wyników badań opinii publicznej nie oznacza zakazu publikacji poglądów pojedynczych osób.

A. Zoll podkreślił też, że komisja robi wszystko, aby wyjaśnić wyborcom technikę głosowania. Wyjaśnił, że strona wyrwana z broszury stanowiącej kartę do głosowania na posłów i wrzucona osobno do urny będzie traktowana jako głos nieważny. Wynika to z ordynacji wyborczej, która stwierdza, że nieważny jest głos oddany na przerwanej karcie do głosowania.

Przy przyjęciu innej interpretacji istniałoby niebezpieczeństwo wynoszenia poza lokal wyborczy pozostałych, stron zbroszurowanej karty do głosowania i sfalszowania wyników wyborów. Poza tym komisja obwodowa musi mieć pewność, czy znak „x” wyborca postawił tylko na jednej liście okręgowej, taki jest warunek ważności głosu. (PAP)

## Szansa w silnej koalicji

(Dokończenie ze str. 1)

nad partiami i zbudować sobie polityczne zaplecze prof. Brzeziński odpowiedział: jedno nie wyklucza drugiego. Prezydent jest wybrany przez naród i reprezentuje interesy ogólnonarodowe, natomiast kierunek programowy jaki sam prezydent reprezentuje musi opierać się na zorganizowanym i intelektualnie zdefiniowanym poparciu tzn. albo koalicji albo ugrupowania,

## FSO grymasi

(Dokończenie ze str. 1)

zainteresowana. Koncerny zostały więc poproszone o przedstawienie propozycji „strategicznej współpracy” tzn. zawiązania spółki. Żadna z nich „nie jest do przyjęcia w swoim obecnym kształcie” — stwierdzają komitety rządowy i FSO.

## Madame Kieślowska

(Dokończenie ze str. 1)  
tykę pozbawioną wulgarności i ziego smaku.

— Na początku jednak widziało przede wszystkim moją nagość i często nic więcej. Dopiero z czasem to się zmieniło. Teraz, kiedy mogę wybierać między rolami, eliminuję zwykle te z nadmiarem scen rozbiieranych. Na Zachodzie zresztą, wbrew pozorom, nie nadużywa się tego środka wyrazu.

— Kino, telewizja, video na całym świecie kreują gwiazdy. Czy Pani zdaniem również w Polsce można mówić o podobnym zjawisku? Czy Pani czuje się gwiazdą?

— Gwiazdorstwo zawsze było nierozdzielnie związane z filmem. Także w Polsce ludzie idą do kina, nierzadko tylko w celu zobaczenia ulubionego aktora czy aktorki.

Nie akceptuję tego typu gwiazd, które swój talent i profesjonalizm wykazują jedynie w próbach wywoływania kolejnych skandali i sensacji towarzyskich. Wracając zaś do tego, czy sama czuje się gwiazdą, muszę odpowiedzieć, że chyba nie. Różnie zresztą wygląda to moje gwiaz-

dorstwo w Polsce i na Zachodzie. Pamiętam np. taką scenkę na Manhattanie w Nowym Jorku, kiedy podszedł do mnie pewien człowiek i zawołał na przywitanie: „Dzień dobry Madame Kieślowska!”

Następnym gościem spotkań w klubie „Atut” będzie 28 bm. o godzinie 21 — Daniel Olbrychski.

## „Rasputin” z Hamburga, „Sasza” z „Hortexu”

## Zamiast chleba... alkohol

(Inf. wł.) W styczniu 1980 roku małżeństwo Leszek i Ewa W. (on 43-letni inżynier architekt, ona 38-letnia absolwentka szkoły średniej) wspólnie z Wojciechem S. (32 lata) założyli spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością „Praxi”. Zajmować się miała jedynie wypięciem pieczywa francuskiego i jego sprzedażą. Widać dochody z tego typu działalności nie były wystarczające, bowiem wspólnicy postanowili prawdziwe pieniądze zarobić na... alkoholu.

Zdaniem profesora odpowiedzialność taką ponoszą „zdrajcy, zbrodniarze i złodzieje”. Na pytanie kogo zalicza do tej grupy Z. Brzeziński odpowiedział, że „osobście nikogo”. „Natomiast wyjdzie mi się — mówił profesor — że od połowy lat czterdziestych do połowy pięćdziesiątych to, co powiedziałem odnosi się do większości członków politbiura i rządów”. (PAP)

W tarnowskim „Hortexie” kupili 15 tysięcy litrowych butelek radzieckiej wódki „Sasza” (za około 600 mln zł), a w bliżej nieznany jeszcze miejscu (prawdopodobnie w... Hamburgu) nabyli kolejne kilkanaście tysięcy butelek z wódką o nazwie „Rasputin” której rynkowa wartość wynosiła około 700 mln zł.

Gdy właściciele spółki „Praxi” zgromadzili już wystarczającą ilość alkoholu postanowili ją sprzedać w podkrakowskich „Gminnych Spółdzielniach”. Aby jednak przy ewentualnej kontroli nie mieć kłopotów, załatwiając transakcje posługiwali się — jak twierdzą — znalezionym dowodem osobistym Anny W., lekarka z województwa zielonogórskiego, która ze sprawą nie ma nic wspólnego.

Jak nam powiedział Marek Bieda, szef śródmiejskiej Prokuratury, która prowadzi sprawę, na każdej butelce zarabiano ok. 10 tysięcy złotych. Tylko w jednym „GS” w Michałowicach prezes spółdzielni zaprzytał sprzedających alkohol o jego pochodzenie. Po podaniu numeru kwitu odprawy celnej (jak się później okazało dotyczył on odprawy odzieży sprowadzonej do Polski przez obywatela... Węgier) doszło do wielomilionowej transakcji.

W stosunku do podejrzanych prokuratura ze Śródmieścia zastosowała doзор policyjny, poręczenie majątkowe (po 100 mln zł) oraz zabezpieczenie w postaci „Fata 125p” i Mazdy”. (P)

## Pogotowie strajkowe w uczelniach

## Akademik za milion?

(Inf. wł.) W większości wyższych uczelni obowiązuje pogotowie strajkowe. Stało się tak po wezwaniu Ogólnopolskiego Przedstawicielstwa Samorządów Studentów. Studenci złożyli jednocześnie votum nieufności wobec ministra edukacji narodowej Roberta Głębockiego.

Przyczyną pogotowia jest rozporządzenie, w myśl którego studenci pokrywać będą m. in. 50 proc. kosztów remontu akademików, stołówek itp. Według studentów wyciżenie cena miejsca w akademiku sięgnąć może nawet miliona złotych.

W Uniwersytecie Jagiellońskim studenci wpłacili zaliczkowo, za październik, po 200 tys. zł. Obecnie oblicza się tam rzeczywiste koszty. Mogą być one jednak niż-

sze od uiszczonych kwoty. W Akademii Ekonomicznej miejsce w domu studenckim kosztuje 170 tys., a w Akademii Wychowania Fizycznego 150 tys. zł.

Pytani przez nas przedstawicieli administracji powiedzieli, że jedynymi podwyżkami jakie mogą objąć jeszcze studentów są podwyżki wynikające ze wzrostu opłat za prąd, wodę i gaz. Ich zdaniem wliczenie w opłatę za akademiki kosztów remontów nie powinno przyczynić się do znaczącego zwiększenia opłat. Uniwersytet Jagielloński remontował budynek „A” przy ul. Bydgoskiej. Koszt wyniósł prawie 3,5 miliarda złotych. Zdaniem z-cy dyrektora administracyjnego UJ Bogusława Gawlika, przyczyniłby się on do wzrostu opłaty za akademik o 100 tys. zł. (wał)

## Pogoda

### Zimno!

Polska południowa i południowo-wschodnia jest w zasięgu zatyki niżej znad Bałkanów i południowej Ukrainy. Od północnego zachodu zbliża się front chłodny. W najbliższych dniach nadal napływać będzie do Polski bardzo chłodne powietrze polarno-arktyczne. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie

machmurzenie umiarkowane, okresami duże, miejscami opady deszczu, a w Tatrach śniegu. Temperatura maksymalna w dzień od 4 do 7 st., w Tatrach —6, minimalna nocą od —2 do +2, w Tatrach —9 st.  
Prognoza orientacyjna na następną dobę: przejaśnienia i rozpozogodzenie, temperatura w dzień od 5 do 8 st., w nocy od —1 do +2 st.  
Ciśnienie atmosferyczne w Krakowie na wysokości lotniska w Balicach z 22 bm. godz. 15: 744,6 mm, tj. 992,7 hPa, wolny spadek. (K)

## WCZORAJ W KRAJU I NA ŚWIECIE

● **JESSE TURNER**, amerykański zakładnik uwolniony w Libanie po pięciu latach niewoli, przybył do Frankfurtu nad Menem do amerykańskiej bazy wojskowej. Tuż po wyładowaniu Turnera przewieziono do amerykańskiego szpitala wojskowego w Wiesbaden, gdzie poddany zostanie szczegółowemu badaniu lekarskim.

● **ZAKŁADY PRZEMYSŁU ZBROJENIOWEGO**: „Mesko” w Skarżysku Kamiennej, „Łucznik” w Radomiu, „Promit” w Pionkach oraz Bumar-Łabędy w Gliwicach przeprowadziły kilkugodzinną strajkową akcję protestacyjną domagając się uregulowania przez rząd długu Ministerstwa Obrony Narodowej wobec przedsiębiorstw produkujących dla wojska.

● **PREZYDENT WAŁĘSA** spotkał się z wiceprezidentem „Solidarności” Bogdanem Borusewiczem. Rozmowa dotyczyła spraw związkowych oraz sytuacji społecznej i politycznej w Polsce.

● **BIURO PRASOWE EPISKOPATU** nie zaprzeczyło ani też nie potwierdziło informacji prasowych o istnieniu instrukcji kościelnych wskazujących, na jakie partie należy głosować.

● **W 18. ROCZNICĘ** rozpoczęcia pontyfikatu Jana Pawła II nuncjusz apostolski w Polsce abp. Józef Kowalczyk w warszawskim kościele św. Krzyża odprawił mszę św. w intencji papieża. Uczestniczyli w niej prezydent Wałęsa, premier Bielecki i marszałek Stelmachowski.

● **90 PROC. BIORĄCYCH UDZIAŁ** w referendum pracowników 4 kopalń zagłębia miedziowego opowiedziało się za przeprowadzeniem strajku. Na podstawie tych wyników Rada Przedstawicielstwa Miedziowej Federacji Zw. Zaw. Górników podjęła decyzję o rozpoczęciu strajku generalnego 4 listopada br.

## Sesja papierów wartościowych

## Hossa na giełdzie

(Inf. wł.) Drugi tydzień na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych trwa hossą. W maksymalnym stopniu (wyjątek Kable) wzrosły ceny wszystkich akcji, a w przypadku Tonsilu, Swarzędza i Wólczanki popyt był tak duży, iż zawieszono transakcje. Maklerzy uważają, że na nieoczekiwane zainteresowanie akcjami wpłynęło stopniowe obniżanie oprocentowania lokat i postępująca dewaluacja złotych. Przewaga inwestorów kupujących jednorazowo kilkaset czy kilka tysięcy akcji wskazuje na prowadzenie gry giełdowej, której charakter jest jednak nieznacznie zrównoważony i nieprzewidywalny.

Notowania wtorkowej sesji papierów wartościowych:

Tonsil — cena akcji 44.000 zł, wzrost o 10 proc.  
Prochnik — cena akcji 39.500 zł, wzrost o 9,7 proc., redukcja kupna, obrót — 427.548 zł.  
Krosno — cena akcji 33.500 zł, wzrost o 9,8 proc., redukcja kupna, obrót — 132.191 tys. zł.  
Exbud — cena akcji 227.000 zł, wzrost o 9,7 proc., redukcja kupna, obrót — 1.347.018 tys. zł.  
Kable — cena akcji 63.000 zł, wzrost o 5,0 proc., obrót — 603.666 tys. zł.  
Swarzędz — cena akcji 33.500 zł, wzrost o 9,8 proc.  
Wólczanka — cena akcji 42.000 zł, wzrost o 9,1 proc.  
Zywiec — cena akcji 122.000 zł, wzrost o 9,9 proc., redukcja kupna, obrót 6.209.068 tys. zł. (A.W.)

## Impulsem był polski Październik

(Dokończenie ze str. 1)  
35. rocznicę Powstania. Także w poniedziałek, w auli Politechniki — największej budapesztańskiej uczelni, otwarto wystawę „Poznań — Budapeszt w dokumentach fotograficznych”, większość materiałów pochodzi ze zbiorów mieszkającego od dwudziestu lat w Polsce uczestnika węgierskiej Rewolucji, historyka sztuki Jánosa Brendela. W środę w głównym dniu uroczystości, wystawę obejrzy prezydent Węgier — Arpad Göncz...

Kraków też ma swój udział w węgierskich uroczystościach. We wtorek w salach polskiego Ośrodka Kultury i Informacji otwarto wystawę „Pod podłogą”: plakatów, znaczków, ulotek, fotografii, gazet, a także książek, wydawanych w czasie stanu wojennego i później, w drugim obiegu, a zbieranych przez Anię Strycharską, Artura Kuhny, Zbigniewa Wojnara i innej podpisano.

STANISŁAW M. JANKOWSKI

## 9 dni we Włoszech i Austrii

WENECCJA — FLORENCJA — RZYM — WATYKAN — WIEN

Taka podróż — marzenie wielu z nas — proponuje firma SOV-POLDA TOURS, Kraków, ul. św. Krzyża 17, telefon: 22-61-62. Można w niej wziąć udział jedynie 40 osób, warto więc szybko podjąć decyzję. Dodatkową szansę ma każdy

## CZYTELNIK „DZIENNIKA POLSKIEGO”

który zechce wziąć udział w naszym KONKURSIE. Od soboty 19 bm., w kolejnych wydaniach „Dziennika Polskiego” zamieszczamy kupon konkursowy, w sumie będzie ich pięć. Komplet tych kuponów, wypełnionych i nadesłanych do Redakcji (do 28 bm. — decyduje data stempla pocztowego), uprawnia do wzięcia udziału w losowaniu atrakcyjnej wycieczki do Włoch i Austrii. Nasz adres: „Dziennik Polski”, 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, II p. Prosimy o dopisek na kopercie: „Konkurs — Sovpolda”.

**Kupon konkursowy nr 4**

Imię i nazwisko .....

Adres .....

**SOV-POLDA TOURS**

**N**arkotyki to zbyt wielki biznes by nie interesowały się nimi gangi. Duże miasta są już opalone przez mafie. Ich wysłannicy — sprzedawcy towaru, to zwykłe narkomani. Zarabiają dziennie od 100 do 300 tys. zł, hurtownik jest w stanie wyciągnąć nawet milion. W Gdańsku, Warszawie, Poznaniu czy Katowicach bez trudu można kupić kompot na ulicy. W Krakowie nie jest jeszcze tak „dobrze”, chociaż i tu powstają już załazki zorganizowanego handlu. Pod Wawel przyjeżdża się przede wszystkim po surowiec. Kraków, Miechów, Proszowice — to złoty polski trójkąt. Tutaj, rosną najlepsze, najbardziej wydajne makowiny.

**Ewa Kopicik**

# TOWAR od ĆPUNÓW

le partie kompotu bywają zakazane — mówią. — Najbezpieczniejsza jest produkcja we własnym zakresie. Zawiera się układ: dziś my dajemy wam, jutro wy nam.

## „Kolek” ma pecha

Z 50 kg makowin otrzymuje się średnio ok. 5 tys. centymetrów sześciennych kompotu. Można go produkować w kuchni. Potrzebny jest jedynie palnik i bieżąca wo-

kompan potrzebuje dziennie od 10 do 20 centów. Wydaje wówczas od 100 do 200 tys. zł. Mało kogo stać na taki wydatek więc kto może — wytwarza we własnym zakresie. Ale trzeba bardzo uważać. Mankamentem produkcji jest potworny smród, który wydziela gotowana słoма makowa, wyziewy zestawu odczynników też czynią swoje. Sami producenci oczywiście do zapachów już przywykli, niebezpieczni są jednak sąsiedzi. Bywa, że podnoszą alarm

baw, prokurator nie wydaje w takich przypadkach nakazu aresztu. Wielu wytwórców ma już na swoim koncie 7—9 spraw karnych. Nie przejmują się, odkąd sądy przestały orzekać kary pozbawienia wolności za produkcję na własną potrzebę. Coraz częściej po prostu narkomani nie stawiają się w ogóle na rozprawę.

Bolesna jest jednak sama utrata towaru. „Kolek” może mówić o wyjątkowym pechu. Zainwestował już sporo pieniędzy w towar, na który mógł jedynie popatrzeć przez chwilę. Kilka razy niemal zderzył się z policjantami na klatce schodowej. Ostatnim razem koleczy nastawił produkcję na krótki, sześciogodzinny „odpał” (długa trwa 12 godzin), właśnie ze względu na bezpieczeństwo. „Kolek” sam sprawdził, czy w okolicy nie kręci się ktoś obcy. Nie było nikogo. Poszedł więc na miasto i na godzinę przed planowanym zakończeniem produkcji szedł na metę. Był na głodzie. Kiedy zobaczył na schodach policjantów wynoszących rondelki z gotowaną słoма, słoń z odczynnikami aż nim zatrzęsło. Na dodatek policjanci podstawił mu pod sam nos naczynie z kompotem, aby... powąchał.

Po serii ataków policji zmienił system. Pojawili się

## „lotne” wytwórnie.

Odczynniki, worek z makowinami, odpowiednie garnki są poukrywane w różnych miejscach. I tak np. na hasło „U Baśki jest wolna chata” wszyscy wyruszają pod wskazany wcześniej adres. Zanim zapachy rozniósł się po kamienicy a sąsiedzi zorientowali co się dzieje, produkt jest już gotowy. Szybko dzieła się nim i rozchodzą. Ruchome wytwórnie to obecnie specjalność Krakowa. Policja zdaje sobie sprawę z ich istnienia, na ogół zna również producentów.

— To nasi stali klienci — mówi nadkomisarz Andrzej Kapko. — W Krakowie jest w tej chwili ok. 6 „lotnych” wytwórni, które działają okazjowo, według zasady: są pieniądze, kupujemy makowiny i odczynniki, a potem dzielimy się towarami. Krakowskie wytwórnie to manufaktury, w niczym nie przypominające tych, które oglądamy w filmach — zakonspirowanych w głębokim lesie, otoczonych mafiosami i twarzach Sytylicyzyków i piłujących laborantów o sterylnej czystości. Zauważamy jednak w Krakowie inne niebezpieczne zjawisko. Ze względu na zyski — jednorazowa produkcja kompotu daje ok. 50 mln — ludzie ze świata kryminalnego,

którzy narkomanami nie są i nie zamierzają zostać, starają się opanować produkcję i przejąć dystrybucję. Chcą doprowadzić do tego, co już jest w innych dużych miastach. W Warszawie, Gdańsku i Katowicach towar kupuje się na „Bajzlu” na ulicy. Podejrzewamy, że i u nas do tego dojdzie. Najprawdopodobniej już niedługo...

## Narkotyki zabronione, ale... nie karane

Zgodnie z ustawą z 1985 r. posiadanie narkotyków jest w Polsce zabronione, ale nie karane. Sankcje karne nakłada się jedynie na producentów i handlarzy. Bezsensu ustawodawczy sprawił iż kilkunastu handlujących towarem działa w Krakowie niemal bezkarnie. Można ich złapać jedynie w momencie sprzedaży z ręki do ręki. W warunkach pracy naszej policji jest to praktycznie nieosiągalne — wymaga śledzenia, dowodów w postaci zdjęć. Tymczasem w Wojewódzkiej Komendzie Policji nie ma nawet sekcji narkotycznej, która zajmowałaby się tylko tym problemem.

Towar sprzedaje się w małych buteleczkach po lekach, bądź w strzykawkach. Często jest fałszowany. Dzięki temu nastąpiło już wiele zgonów. O zmarłych mówi się, iż „polegli na polu chwały”.

W słoneczne dni na krakowskim Rynku, pod „Adasiem” całe grupy młodzieży palą jawnie marihuanę, wiedząc, że nikt im nie robi. Marihuana, zwana także trawką, mariuską albo gandzią, jest zresztą uznawana za używkę. Z pewnością jest w tym jakaś racja bo nawet długotrwałe palenie nie powoduje szybkich i nagłych zmian w organizmie. Trawka jest „miękkim” narkotykiem, niemniej wyjątkowo podstępny. Po pewnym czasie kumuluje się w mózgu, zwalnia czynności psychoruchowe, w końcu zupełnie wyłącza z życia. Ci, którzy raczą się owym specjałem, czują się tak jakby stale byli na rauszu, muszą zwiększać dawki. Zaczynają od jednego „dżojta”, kończą na ośmiu i szybko przechodzą na opiaty.

## Ilu ich jest?

Marek Kotański, szef „Monaru” mówi o ok. 100 tys. narkomanów w Polsce, z których prawie połowa to nosiciele wirusa HIV. Oficjalne dane są dużo skromniejsze: 1841 zarażonych, z tego 61 w województwie krakowskim. W rejestrze Komendy Policji „odnotowano z kolei ok. 1800 ćpunów, z których znaczna część to dopiero kandydaci na narkomanów. Nad-

komisarz Andrzej Kapko ocenia, iż czynnych niewolników narkotyków jest w Krakowie ok. 1000, ale równie dobrze może ich być 1300 lub 700. Spośród nich wyodrębnił on grupę ok. 60 osób.

— Są to ludzie, którzy mają przed sobą nie więcej niż 3 lata życia — mówi. — Oszukują wszystkie możliwe instytucje. Stale deklarują chęć podjęcia leczenia i oczywiście nigdy go nie podejmują. Mamy także do czynienia z kryminalizacją tego środowiska. Bo skąd brać 200 tys. zł na codzienną dawkę? Najpierw wynoszą wszystko z domu, a potem kradną. Czasem zajmują się różnymi drobnymi handlami, zwykle na pograniczu prawa i bezprawia, paserwem. Dziewczyny „idą na miasto”. Na „kółku” (placu Sio-wiańskim) dyżurują stale dwie prostytutki — narkomanki. Panowie, którzy korzystają z ich usług mają niemal 100-procentową szansę złapania wirusa HIV!

## Prawdziwe narkotyki jeszcze za drogie

W tej chwili Polska to jeszcze kraj wachaczy i ćpunów wstrzykujących sobie kompot. Czasem trafia się opium sprowadzone z Bliskiego i Dalekiego Wschodu. Na „Bajzlu” nie ma jeszcze prawdziwych narkotyków: kokainy, heroiny i amfetaminy. Zdaniem fachowców są one zbyt drogie — jedna dzianka musiałaby kosztować kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Kokainę, heroinę smugluje się jedynie przez nasz kraj, amfetaminę wyłącznie produkuje. W tej ostatniej dziedzinie wygraliśmy konkurencyjny, prawdziwy kapitalistyczny wyścig. Polska amfetamina nie ma sobie równych. Rodzimi chemicy wyprodukowali towar o 97-procentowej czystości i zalali nim zachodni rynek. Tymczasem do tej pory naszym stróżom porządku udało się zlikwidować zaledwie jedną niewielką wytwórnię pod Szczecinem. O pozostałych wiadomo jedynie że istnieją...

Sprawa odkrycia produkcji amfetaminy pod Piotrkowem przez krakowską i łódzką UOP, o której triumfalnie na wiosnę donosiła prasa, okazała się wielkim niemyślnym. Śledztwo zostało umorzone, bowiem posiadanie białego proszku nie jest w Polsce zabronione. Producentom udowodniono jedynie posiadanie półproduktu. Siwierdził więc, że mają z niego zamiar wytwarzać narkotyki samochodowe. I cóż z tego? że jedno kosztowałoby wówczas ok. 20 mln zł? Prawo tego nie zabrania. Podobnie jak nie zabrania wytwarzania młotków ze złota...

Ta sprawa chyba najlepiej ilustruje skuteczność naszych przepisów prawnych i działań stróżów porządku w zwalczaniu narkomanii. Zjawisko istnieje i wszystko wskazuje na to, że będzie się rozszerzać. Być może już wkrótce będzie nie do opamiętania.

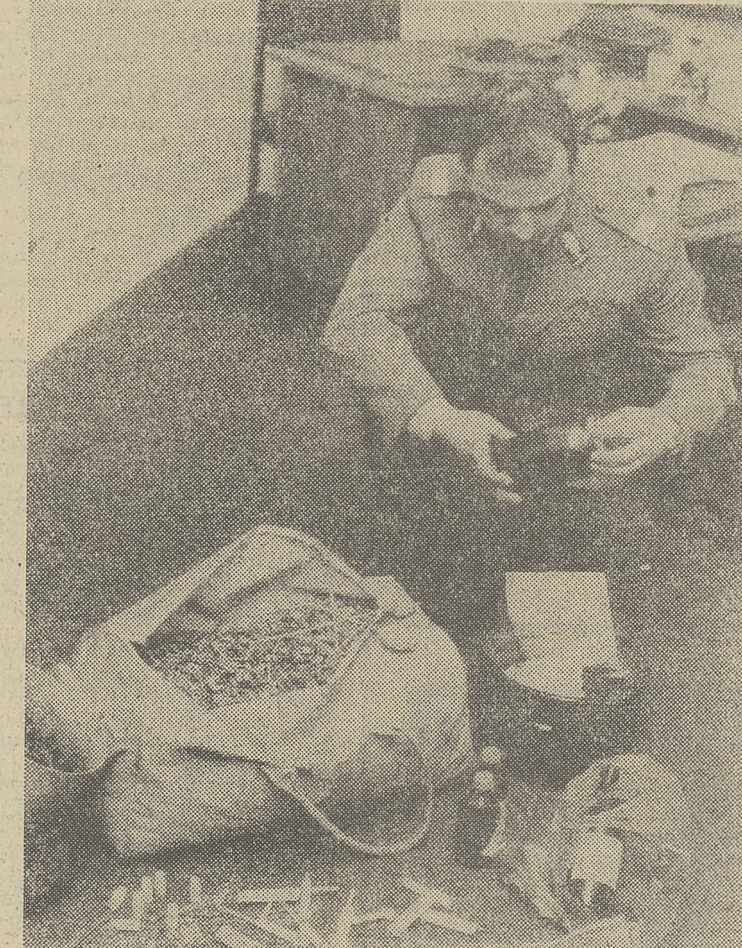
## Tylko „na haju” może egzystować

Siedzi na ławce pod Ratuszem. Ziemiasta cera, szkliste oczy, krople krwi na rękawach koszuli. — Nie wiem, jak zdobyć towar? — zagaduje. I siysze, że bez szmalu nie mam czego szukać, bo... mamy kapitalizm. Chłopak jest bystry i szybko orientuje się, że nie chodzi mi o dżiankę. Patrzy nieufnie, ale w końcu opowiada o sobie.

Ćpa od 17 roku życia. Zaczynał od trawki stopniowo zwiększając ilość wypalanych „dżojtów”, aż wreszcie przeszedł na opiaty — mieszanke morfiny i heroiny, zwaną kompotem. Ma już za sobą kilka kuracji odwykowych w ośrodkach „Monaru”. Zwykle nie wytrzymał panujących tam rygorów i odchodził. Któregoś dnia zacisnął jednak zęby i wytrwał przeszło pół roku. Wydawało się, że na dobre zerwał z nałogiem. Nie brał prawie dwa lata! Zaczął pracować, ożenił się, urodziła mu się córka. Było dobrze. A potem nagle coś zaczęło się psuć w jego małżeństwie. Do dziś nie ma pojęcia z jakiego powodu. Nie wytrzymał — wziął raz, drugi, trzeci... A kiedy żona odeszła, zabierając z sobą kilkumiesięczną Joasię, pozostało mu już tylko ćpanie. Bez przerwy bierze już 3 lata i tylko „na haju” może jako tako egzystować. Przyznaje się do napadów lękowych, halucynacji. Drżenia rąk i zaburzeń mowy, choćby chciał, nie potrafi ukryć. — Do niczego się już nie nadaje. Niewiele mi zostało, może jeszcze jakieś dwa lata... — stwierdza spokojnie. Ma 25 lat.

Urszula też nie widzi przed sobą przyszłości. Miała pecha, że zakochała się w Krzyżku, narkomanie. Kiedyś rola, że wyciągnie go z nałogu, a teraz sama siedzi w nim po uszy. Na szczęście jej chłopak ma mieszkanie, więc nie znalazła się na ulicy. Bo kiedy rodzice zorientowali się, że ćpa wyrzucił ją z domu. — Bali się, że przyniosę HIV-a — mówi.

Oboje twierdzą, że nie są zarażeni AIDS, chociaż nie wykonali żadnych testów na nosicielstwo, nie odwiedzają lekarzy. — Złapać wirusa można nawet przy pierwszym wstrzyknięciu, bo ca-



Policja rekwiruje gotowy produkt lub surowce, ale prokurator nie wydaje nakazu aresztowania...

da. Składają się więc w pięciu-sześciu. Za worek makowin płać 200—250 tys. a potem dzielą między sobą towar. Czasem sprzedają nadwyżki. Bo kompot zwany „brudną” albo „polską” herą ma fatalną cechę — rozkłada się bardzo szybko. Po siedmiu dniach nie ma już co brać.

Cent czyli centymetr sześcienny hery kosztuje od 9 do 12 tys. zł. Z tym, że 9 tys. — to po znajomości, albo przy wielkiej łaskawości sprzedającego. Po kilku latach brania zaawansowany nar-

ki zawiadamiają policję. W efekcie w ostatnich miesiącach doszło do likwidacji kilku krakowskich wytwórni.

Na hasło: „policja, otwierać!” zaczyna się nerwowa krzątania. Trzeba pozbyć się dowodów przestępstwa, bo produkcja narkotyków jest karana. Rzadko kiedy udaje się jednak wszystko uprzątnąć, bo policja na ogół nie czeka na zaproszenie i sama wyważa drzwi. Rekwiruje gotowy produkt albo poszczególne fazy produkcji. Nie ma jednak powodów do o-

**A**ttachés wojskowi z USA, Kanady, Wielkiej Brytanii, Francji i ZSRR zjawili się tuż po otwarciu imprezy. Za nimi do recepcji targowej trafili inni goście. Oświadczyli, że są przedstawicielami. Czynnymi — tego już ujawniali nie chcieli. Jedni płynni, inni lamana polszczyzną prosili o katalog i plakietkę, by po chwili szybko i profesjonalnie wtopić się w tłum. Niekiedy zdołano jeszcze zobaczyć przy stoisku czeskiej „Zbrojovki”, gdzie wisiało najpopularniejsze narzędzie włoskich mafioso — miniaturowy pistolet maszynowy „Skorpion”.

Sopockie Targi Broni „Military Arms 91” są pierwszymi w krajach dawnego obozu socjalistycznego. Wszystko jest tu prototypowe, poczynając od organizatora. Agencja Folklorystyczna „Folk” zaczęła od festiwalu folklorystycznego. Jest zresztą członkiem Międzynarodowej Organizacji Kultury i Sztuki Ludowej, działającej pod auspicjami UNESCO. W czerwcu tego roku zorganizowała konkurs w wolnym paleniu fajki. Ale dyrektor Agencji, pani Ewa Grocholska, uśmiecha się na te porównania i tłumaczy, że „Folk” to po prostu firma targowa. W tym roku ma już w dorobku targi „Businessman” i „Security” — targi bronią gazową i myśliwską, Starania o „Military Arms” podjęli przed rokiem. Szło jak po grudzie, ale im do wyższego szczebla docierano, tym mniej było oporów.

Kraży opinia, że polski przemysł zbrojeniowy nie nadaje za światowymi standardami. Przedstawiciele ponad 20 krajowych firm obecnych w Sopocie stanowią temu zaprzeczenie. W swojej klasie — sprzętu solidnego, niezbyt skomplikowanego, jesteśmy producentem poszukiwanym. Francuski attaché aż podskakiwał z radości, że w katalogu wysta-

# Karabiny na ładzie

wy odnalazł numery telefonów i faxów naszych zakładów. W swoim skorowidzu miał podobno tylko kontakty do wojskowych oficjeli. Przed wojną Francja była jednym z 40 odbiorców polskiego uzbrojenia. Teraz nasza podstawa klienta — to dawny Układ Warszawski i Bliski Wschód.

Na Zachodzie woła kupować kompletne systemy z elektroniką. Cóż, kiedy zdjęte oficjalnie przez Busha restrykcje COCOM-u na „high-tech”, w praktyce trwają w takiej czy innej postaci, a w naszym kraju nie wyprodukujemy. Jednak i tak zachodni kupcy pytają na przykład o przeciwlotniczy zestaw rakietowo-artyle-ryjski „Jod” razem z Zakładów Mechanicznych w Tarnowie. Ma celownik tachometryczny — jeśli uda się w nim przez dwie sekundy utrzymać cel to dalsze naprowadzenie jest już automatyczne. Dla mniej wybrednych jest też przeciwpancerne zestaw kierowany, mieszczący się w walizce a wyprodukowany przez skaryżynskie „Meco” (także roboty kuchenne, Kuchenki gazowe i kosiarki). Na stoisku radomskiego „Łuczniaka” oczywiście nie maszyny do szycia (co na to markietanki?), ale między innymi całkiem udane karabinki automatyczne „Tantel” i „Onyks”. Z Nie-wiadowa zamiast przyczep do „malucha” przyjechały granaty, miny przeciwpancerne i lotnicze polski rakietowe. To ciekawostki dla łowców paradoksów. A dla koneserów systemu kierowania ogniem dla czołgów (poszłyby do wielu krajów świata), gołe noktowizyjne i celowniki pasywne wzmacniające światło odbite ze wzmacniaczem obrazu II generacji. To już klasa światowa, czego Przemysłowe Centrum Optyki z Warszawy wcale nie zamierza u-

krywać. Noktowizory mają ceny wywoławcze od 60 mln zł, więc bywalcy targowisk zwracają uwagę, że Rosjanie przywożą tam swoje za 1,5 mln. Pracownicy PCO kwitują to zdaniem, że Mercedes nie będzie się porównywał z Syrenką. Staramy się nie handlować bronią jedynie z terrorystami i najstraszniejszymi reżimami (ale czy to kto upilnuje...). Czasem jednak mam dziwne skrupuły. Jedno zmarszczenie brwi at-taché amerykańskiej ambasady skłoniło nas do rezygnacji ze sprzedaży 1000 czołgów T-72 do Syrii i „Bumar” został na lodzie. Za międzą Havel oświadczył, że kasa państwowa potrzebuje hale-rzy i czeszy robotnicy znów mieli na piwo. Zresztą Czecho-Słowacja od lat nie zasypia gruszek w popiele. Obecne w Sopocie zakłady „Zbrojovka” nie wiedzą co to dekonjunktura. Eksportują miesięcznie kilka tysięcy sztuk broni krótkiej, są stałymi uczestnikami targów — ostatnio we Francji (Milipol) i Dallas (Shootshow). Dla inż. Michała Frenzy polski rynek jest jeszcze „czysty”. Na razie 100 pistoletów sportowych kupiła od nich prywatna wrocław-ska firma „Daszkiewicz”. Ceny pistoletów do uzgodnienia — 260 do 360 dolarów. Piękne, grawerowane parabelum w efektywnym futerales — 30 mln zł. Kupiec już się znalazł. Jest też snajperski sztucer wojskowy za 1200 USD, ale dochodzą koszty celownika. Czecho-Słowackiego rządu nie obchodzi, skąd przyjeżdża kupiec do „Zbrojovki” — byle miał licencję i dokładnie zarejestrował transakcję. W Polsce ciągle tylko część zakładów ma zezwolenie na samodzielny eksport. Za większość załatwia to centrala „Cenzin”, której pojawienie się w ubiegłym

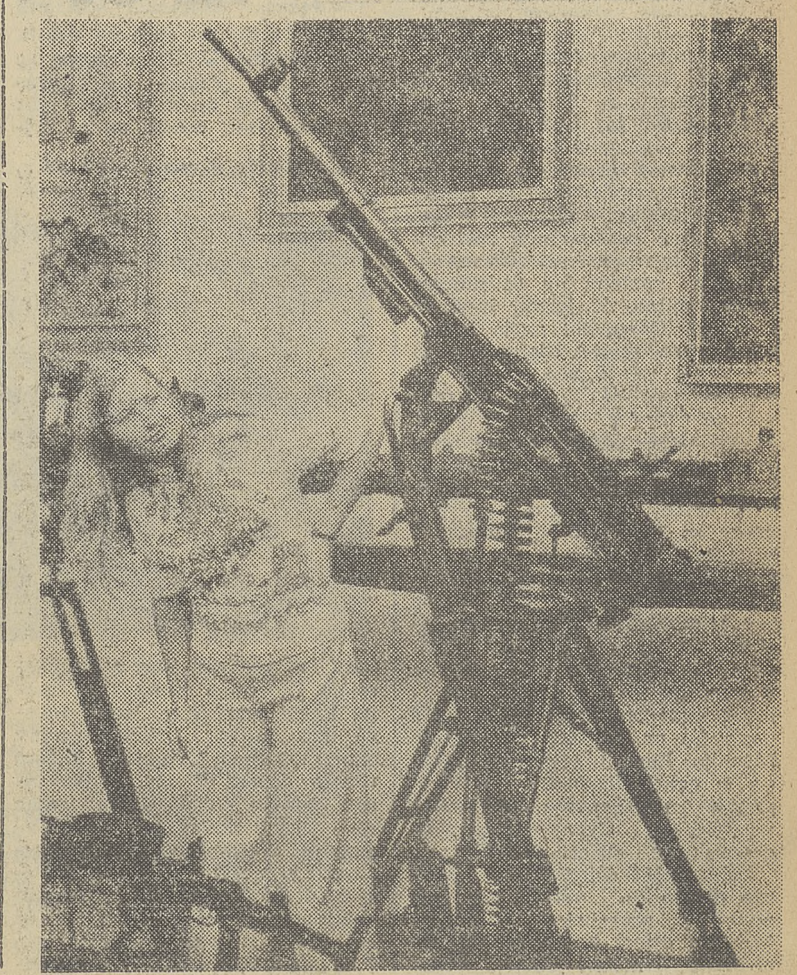
roku na targach „Baltexpo” w Gdańsku było rzeczywistym szlagierem.

Przez sopocką wystawę przewija się spory tłumek — marynarze, studenci, uczniowie i ojcowie z dziećmi, pokazujący czym bawili się przed laty. Przy okazji mogą sprawdzić postępy techniki. Sporo osób patrzy jednak z niepokojem, by przypomnieć śmierć Andrzeja Zauchy. Zwolennicy tego biznesu uważają jednak, że policja i tak nie jest w stanie opanować nielegalnego rynku broni, a obywatel który nosi ją legalnie, nie będzie przecież biegał z nią po ulicach. Najbardziej chodzi im jednak o stworzenie możliwości dla sportu i rekreacji. Jest w kraju wielu mężczyzn i trochę kobiet, którzy w sobotnie popołudnie zamiast grać w brydża albo robić jeszcze gorsze rzeczy woleliby pójść na strzelnicę i postrzelać trochę inaczej niż do kwiatków w lunapar-ku. LOK się praktycznie rozwiązuje z braku funduszy, a w Europie ruch strzelecki kwitnie. Drogę do szczęścia przyszłych naszych właścicieli strzelnic utrudniają jednak przepisy z 1961 roku — być może jednak taki obiekt niedługo powstanie w Sopocie. Firma „Daszkiewicz” deklaruje chęć zainspirowania przyszłych posłów inicjatywami ustawodawczymi w tych kwestiach.

Na końcu pasaży targowego stała sanitarka na podwoziu Tarpa-na-Honkera, przed wejściem samorodny wynalazca z Rumii szukał sponsorów do ukończenia prac nad karabinem antydemonstracyjnym, którego pociski nie zabi-jają ani nie obrażają godności e-

lowanych kartonach. Podobno dobre interesy zrobił producent radarów „Radwar”, a także „Kasprzak” i „Łuczniak”. Tylko jednak profesjonalności doceniał ofertę szwajcarskiego „Studera-Revoxa” — urządzenie pozwalające rejestrować z dokładnością do 0,1 sek. rozmowy telefoniczne prowadzone nie tylko w jednostkach wojskowych. Cóż, my Polacy zawsze mieliśmy większy szacunek dla broni.

ANDRZEJ MIELCZAREK



# SWIAT '91

## CHINY

# Kraj tysiąca gułagów

Chiny są ostatnim krajem komunistycznym, w którym nadal funkcjonuje system gułagów — pisze „Der Spiegel”. W całym kraju jest ich ponad 1000. Żyje w nich co najmniej 10 milionów ludzi. Dostać tu się można za zwykłe przestępstwo kryminalne, jak również za wykroczenia polityczne. Warunki życia więźniów są straszliwe. Trudno, żeby było inaczej, jeśli komendant obozu jest praktycznie panem życia i śmierci powierzonych mu więźniów i brak jest jakiegokolwiek systemu kontroli. To, że ktoś został skazany na 2-3 lata nie znaczy, bo władze obozu zawsze mogą uznać, że „resocjalizacja” nie postępuje tak szybko, jak powinna. W ten sposób można spędzić w obozie całe życie, nawet bez wyroku sądu.

Rzecz w tym, pisze „Der Spiegel”, że więźniowie są najtańszą możliwą do zdobycia siłą roboczą. W obawie przed karą, pracują z niezwykłym „oddaniem”. W „modelowym” obozie,

do którego czasami dopuszcza się ludzi z Zachodu, więźniowie zarabia miesięcznie około 1,5 dolara. Jak jest w innych obozach, wiedzą tylko byli więźniowie.



Amerykański tygodnik „Newsweek” zamieścił niedawno relację Amerykanina chińskiego pochodzenia, któremu udało się

zwiedzić szereg obozów i zrobić za pomocą ukrytej kamery zdjęcia. Brud, nędza, zupełne odczłowieczenie. Na człowieka przypada 2 metry kwadratowe

powierzchni. Bywają obozy, w których więźniów wprowadza się do latryny dwa razy dziennie. A Zachód nie ma żadnych

oporów w kupowaniu towarów produkowanych przez więźniów. Nie chce też wiedzieć o tym, że jeśli zachodni kontrahent zgłosi jakąś reklamację, więźniowie zostaną ukarani.

Nawet chińscy prominenci zaczynają dostrzegać, że w ich systemie sprawiedliwości nie wszystko jest tak, jak być powinno. Taką ostrą sugestię wysunął niedawno prokurator generalny. Zwykły obywatel może spędzić w więzieniu 3 miesiące bez przedstawienia mu jakiegokolwiek zarzutów — tylko dla dobra śledztwa. Do tej pory nie wiadomo, ilu uczestników „Pekińskiej wiosny” przebywa w gułagach, ilu w więzieniach, ilu straciło życie. Do obozów trafiają również dzieci — nie jako skazani. Rodzice przywożą je ze sobą, bo nie miał się nimi kto zająć. W tej konkretnej sytuacji należałoby chyba traktować to jako swego rodzaju dobrodziejstwo i dowód troski władz o rodzinę...

## EUROPA WSCHODNIA

# Widmo tajniaka

Dwa lata po upadku reżimów komunistycznych w Europie Wschodniej dawne tajne policje — skuteczne i groźne wsparcie władzy komunistycznej przez 40 lat — nadal wzbudzają niepokój wśród przywódców i społeczeństw nowych demokracji. Oficjalnie rumuńska Securitate, czeskosłowacka StB, wschodniemiecka Stasi i polska SB zostały rozwiązane. Jednakże tysiące ich agentów nadal — w takiej czy innej formie — obecne są w mechanizmach państwa, bądź też łączą się w postaci tajnych stowarzyszeń.

W RUMUNII były premier Petre Roman wystąpił z oficjalnym oskarżeniem pod adresem Virgila Magureanu, szefa rumuńskiej służby informacyjnej — SRI, będącej następczynią Securitate. Oskarżył go mianowicie o to, że wespół z przewodniczącym senatu Alexandrem Barladeanu — przedstawicielem starej gwardii wywodzącej się z kierownictwa byłej partii komunistycznej — spowodował upadek premiera, manipulując górnictwem z doliny Jiū, którzy pod koniec września br. zaatakowali siedzibę rządu w Bukareszcie. Securitate — groźna pomocniczka rumuńskiego dyktatora Nicolae Ceausescu — została wprawdzie rozwiązana pod ko-

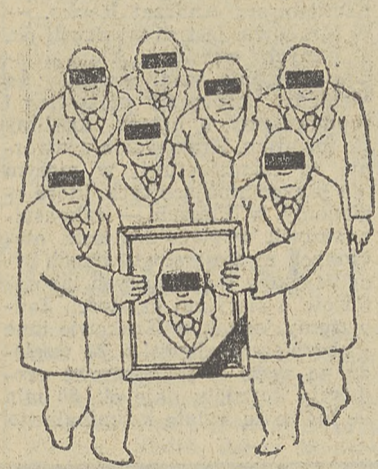
niec grudnia 1989 r., ale w Rumunii nie było położeń na czarnowłose i po rewolucji większość członków Securitate została wcielona do szeregów SRI, gdzie pracują oni po dawnemu.

W BUŁGARII dawna policja polityczna dyktatora Todora Żiwkowa, licząca 50 tys. funkcjonariuszy, została rozwiązana, a nowo powstałe służby wywiadu i kontrwywiadu przeszły pod zwierzchnictwo prezydenta republiki, dawnego dyktatora Żelu Zelewa. Szefowie się zmienili, ale wciąż nie wiadomo oficjalnie, kto obecnie kieruje nowymi tajnymi służbami Bułgarii. Były parlament, w którym dominowali posowie komunistyczni postawił sobie za zadanie zdemaskowanie byłych współpracowników policji, którzy zostali deputowanymi. Nie udało się jednak wykonać tego zadania, ponieważ akta przedstawione przez ministerstwo spraw wewnętrznych okazały się niekompletne, a niektóre wręcz zaginęły.

W CZECHO-SŁOWACJI parlament pod naciskiem prawnicy przegłosował ustawę, która pozwala na oczyszczenie aparatu państwowego z agentów i współpracowników dawnej tajnej policji StB oraz byłych wysokich

rangą funkcjonariuszy partii komunistycznej. Tajna policja za czasów komunizmu liczyła 140 tys. agentów i współpracowników.

NA WĘGRZECH afera „Dunagate”, ujawniona w styczniu 1990 r., a wywołana przez podsłuch



telefoniczny, prowadzony tajnie w siedzibach partii demokratycznych przez służby ministerstwa spraw wewnętrznych, kierowanego wówczas przez komunistę, dała początek szeroko zakrojonej reformie tajnej policji węgierskiej. Nowe, oczyszczone służby wywia-

du są obecnie podporządkowane bezpośrednio władzy konserwatywnego premiera Jozsefa Antalla. Jednakże odpowiedzialni za „Dunagate” — były min. spraw wewnętrznych — Istvan Horwath, jego zastępca oraz były szef służb wywiadu zostali uniewinnieni przez sąd. W czasie, gdy popelnione zostało przestępstwo, w myśl litery prawa, podsłuch nie był nielegalny...

W POLSCE policja polityczna — SB — została, nie bez trudu, rozwiązana w 1990 r., a nowe tajne służby pracują pod zwierzchnictwem prezydenta Lecha Wałęsy.

W DAWNEJ NRD stwierdzono, że powstają tajne stowarzyszenia byłej kadry politycznej Stasi. Związki te mogą stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa państwowego zjednoczonych Niemiec. Według rozpoznania federalnego Urzędu Ochrony Konstytucji istnieje już dwie takie konspiracyjne organizacje. Jedną o nazwie Odom, liczącą 6 tys. członków, grupuje oficerów byłego wschodniemieckiego min. bezpieczeństwa państwowego, drugą — Isor — ma 1500 członków i stawia sobie za cel obronę praw socjalnych byłych członków Stasi oraz pracowników byłego wschodniemieckiego urzędu celnego.

## HISZPANIA

# Zawsze obcy...

Cyganie przybyli do Hiszpanii jeszcze zanim Kolumb udał się do Ameryki. Ale przez te 500 lat wytworzyło się niewiele związków pomiędzy hiszpańskimi Cyganami a ich niecygańskimi sąsiadami. W jednej z ankiet przeprowadzonych w tym roku na popularność różnych grup etnicznych w Hiszpanii, Cyganie znaleźli się na samym końcu, mimo, iż język, muzykę i taniec (flamenco) mają utożsamne z pozostałymi Hiszpanami.

— Żyją wśród nas, ale nie są do nas podobni. To nie Hiszpanie, to żebracy. Za 1000 peset zabijają cię — mówi starszy mieszkaniec miasta Mancha Real, które stało się symbolem antycygańskich nastrojów. — Przynoszą ze sobą tylko kłopoty i narkotyki — wtrąca mu towarzyszy z kolejki do autobusu. Podobne nastroje żywią także przedstawiciele inteligencji miejskiej. Ta wroga postawa sprawiła, iż powrót do szkoły — po wakacjach — dla dzieci cygańskich stał się koszmarem. We wrześniu br. sytuacja w mieście Mancha Real przyciągała uwagę w całej Hiszpanii, bowiem grupy mieszkańców obrzucały wyzwiskami Cyganów prowadzących swe dzieci do szkoły.

Blisko 1300 dzieci hiszpańskich nie poszło do szkoły na znak protestu przeciwko obecności czworga dzieci cygańskich. — To straszne — mówi jeden z człon-

ków Guardia Civil, obserwując jak czworo dzieci eskortowanych było na puste boisko przez przedstawicieli władz andaluzyjskich.

Wybuch nienawiści rasowej w spokojnym 8-tysięcznym mie-



czku, w którym żyje kilkudziesięciu Cyganów nastąpił w maju, kiedy właściciel miejscowego baru został zaszytowany przez czterech Cyganów. Miasto wzięło odwet, 3 tys. mieszkańców wyszło na ulice domagając się ochrony policyjnej przed Cyganami. Następnie tłum zdewastował i spalił siedem cygańskich domów. Cyganie uzyskali obietnicę od władz lokalnych, że ich domy zostaną odbudowane. Przyjęto plan poprawy stosun-

ków pomiędzy dwoma wspólnotami poprzez wspólne zabawy z muzyką. Ale początek roku szkolnego dał szansę „nieprzejednanym” mieszkańcom miasta spróbowania nowego upustu niechęci do Cyganów.

Miejscowa ludność oraz lokalne związki zawodowe odrzucają oskarżenia o rasizm. — Kto jest rasistą? — pyta jedna z mieszkanek miasta. — Czy my jesteśmy rasistami dlatego, że wyrażamy nasze opinie, czy też Cyganie są rasistami, zabijając człowieka w jego własnym domu? — To nie jest nazistowskie miasto, ani nie jest to gdzieś w Trzecim Świecie, jak ktoś mógłby sądzić. Nasze obiekcje pod-

adrem Cyganów są uzasadnione — zapewniają przedstawiciele lokalnych związków zawodowych.

— Ale przykład z Mancha Real okazał się zaraźliwy. W podobny sposób zbojkotowali szkołę rodzice z miasteczka Aitona w zachodniej Katalonii, na znak protestu przeciwko obecności tam siedmiu cygańskich uczniów. Motywem tej akcji nie było jednak żadne przestępstwo. Kiedy opornych rodziców z Mancha Real i Aitony przekonano, aby jednak zakończyli szkolny strajk i posłali dzieci do szkół antycygańskich, okrzyk bojowy podjęło Villaverde — południowe przedmieście Madrytu. Tysiące mieszkańców osiedla zablokowało autostradę protestując przeciwko budowie 88 nowych domów dla rodzin cygańskich. Argumentowali oni, iż w ślad za Cyganami rozszerza się kras zbrodni i narkotyków. Mieszkańców Villaverde uspokoił dopiero zapewnienia władz, iż wszyscy nowi sąsiedzi zostaną dokładnie sprawdzani, zanim będą mogli zamieszkać w przeznaczonych dla nich domach.

Stojąc na pustym boisku szkolnym w Aitonie mała Cyganka Carmen nie ma żadnych wątpliwości dlaczego koleżanki i koleżki bojkotują ją. — To dlatego, że jesteśmy Cyganami — mówi dziewczynka. — Postępują źle, niczego im nie zrobiliśmy...

## filmowe Graffiti (29)

PRZEBOJE KIN KRAKOWSKICH  
13.—20. 10. 1991

| Dystrybutor<br>Tytuł               | Wpływy<br>w tys. zł  |             | Liczba widzów       |             |
|------------------------------------|----------------------|-------------|---------------------|-------------|
|                                    | w ostatniej tygodniu | od premiery | w ostatnim tygodniu | od premiery |
| Robin Hood — książę złodźców (ITI) | 144 280              | 1 185 680   | 6390                | 52240 38    |
| Kroń (ITI)                         | 39 303               | 56 973      | 2404                | 3582 10     |
| Cyrano de Bergerac (Relax)         | 35 708               | 70 803      | 1997                | 3947 11     |
| Przebudzenie (Syrena)              | 21 640               | 21 640      | 1082                | 1082 3      |
| Zielona karta (ITI)                | 20 625               | 20 625      | 990                 | 990 2       |
| Kopciuszek (ITI)                   | 20 594               | 135 200     | 2265                | 13835 59    |
| Powrót na Błękitną Lagunę (Syrena) | 19 380               | 113 865     | 1292                | 7591 24     |
| Uwierz w ducha (Eurocom)           | 19 219               | 199 888     | 1067                | 11523 31    |
| Odwet (F. Polski)                  | 13 695               | 170 390     | 929                 | 10801 52    |
| Oskar (ITI)                        | 13 060               | 58 810      | 838                 | 3439 24     |

### PREMIERY

**PODWOJNE ŻYCIE WERONIKI**, Polska — Francja 1990, reż. Krzysztof Kieślowski, wyk. Irène Jacob, Philippe Volter, Aleksander Bardini. Dystrybucja w Polsce: Fundacja Sztuki Filmowej. Premiera 25 listopada 1991, kino „WANDA”.

Wchodzi na nasze ekrany film szczególny. Reżyseruje go Polak, który robi zawrotną karierę na świecie. Główną rolę gra nieznaną dotąd nikomu aktorka francuska. Film wstrząsnął tegorocznym Festiwałem w Cannes, gdzie otrzymał on Grand Prix, otrzymał nagrodę FIPRESCI i nagrodę Jury Ekumenicznego. Nieznana aktorka francuska Irène Jacob została uhonorowana „Złotą Palmą” za najlepszą kreację kobiecą. Obyśpani nagrodami film osiąga-

nał ponadto duży sukces kasowy. W Paryżu, w ciągu kilku tygodni zgromadził ponad ćwierć miliona widzów. Pokazany ostatnio na Warszawskim Festiwalu Filmowym otrzymał główną nagrodę publiczności. Jest w nim metafizyka i utrzymująca w napięciu akcja.

W Irène Jacob kocha się już cały Paryż. Wielkie emocje budzi niezwykle muzyka krakowianina Zbigniewa Preisnera. Piszcie się z zachwytem o stonowanych, jesienno-złotyach zdjęciach Sławomira Idziaka. „POWOJNE ŻYCIE WERONIKI” to film o dawno niespotykanej kinowej urodzie, prawdziwa, poruszająca, love story. Opowieść o życiu, które kończy się, aby znaleźć dalszy ciąg w innym ciele i duszy.

### „OGNISTY PODMUCH”

Podczas premiery filmu „OGNISTY PODMUCH” rozstrzygnięto konkurs Apollo Film i Graffiti. Wśród tych, którzy zdobyli w kinie „WANDA” 3 bilety z 3 różnych filmów wyświetlanych we wrześniu w kinach: „KIJÓW”, „MIKRO” i „WOLNOŚĆ” wylosowano:

- zestaw do odbioru telewizji satelitarnej — Joanna Targoff (al. Prażmowskiego 47/7).
- walkmany — Marta Sobczak (ul. Kryniczna 5/3), Jarosław Chmielewski (os. II Pułku Lotniczego 26/11).
- kasety video — Monika Banaś i Krzysztof Banaś (ul. Krowoderskich Zuchów 24/117), Krzysztof Kądziołka (ul. Okolna 14/14).

### PRZEBOJE VIDEO

(Lista opracowana na podstawie wyników wypożyczalni „GRAFFITI”, ul. św. Gertrudy 5 i „VIDEO BOOM”, os. Jagiellońskie 19, ul. Kazimierza Wielkiego 59)

- GÓTYK (GHOTIC) reż. Ken Russell 2. WYGRAC ZE ŚMIERCIA (HARD TO KILL) reż. Bruce Malmuth 3. CZŁOWIEK ORKIESTRA (L'HOMME ORCHESTRE) reż. Serge Korber 4. CZAROWNICE Z EASTWICK, reż. George Miller, 5. 1984, reż. Michael Radford.

### KONKURS EUROCOMU

#### I KOMENDY GŁÓWNEJ STRAŻY POŻARNEJ

- Jakie imię nosi bohater filmu „OGNISTY PODMUCH” grany przez Roberta de Niro?
- Gdzie wybuchł pożar, który stanowi kulminacyjną scenę filmu?
- Na czym polega zjawisko backdraft'u?
- Jakie filmy sprowadziła do Polski firma EUROCOM? (Podać chociaż 3 tytuły).
- Proszę wymienić 3 rodzaje zdarzeń, do których zobowiązane są przybyć jednostki państwowej straży pożarnej.
- Kto jest patronem strażaków?
- Dlaczego woda gasi pożar?
- Jaka jest najczęstsza statystyczna przyczyna pożarów? Odpowiedź prosimy nadsyłać pod adres EUROCOMU: 01-012 Warszawa, ul. Smocza 1 — do końca listopada. Do wygrania: odtwarzacz video, walkmany i kasety magnetofonowe. „OGNISTY PODMUCH” reż. RON HAWARD od 18. X. w kinie „WARSZAWA”.



W ub. sobotę, w pierwszą rocznicę istnienia Centrum Filmowego „Graffiti”, podczas premiery filmu „ZIELONA KARTA”, odwiedził kino „WANDA” sam LUCKY MAN — Malcolm McDowell. Tego samego dnia spotkał się z publicznością kina „MIKRO” i uświetnił rocznicowy bankiet Graffiti w restauracji Pałacu Pugetów

Ryszard Wasita

Edyta Stein do Romana Ingardena

# 162 listy

W 1984 roku odwiedził Polskę wybitny amerykański uczonec, profesor filozofii Uniwersytetu Północnej Karoliny (najstarsza w USA i jedna z bardzo licznych uczelni tego kraju) — Eugene H. Falk. Pośród wielu książek, jakie napisał po angielsku, francusku i niemiecku, szczególne miejsce zajęła książka poświęcona polskiemu filozofowi Romanowi Ingardeni pt. „The Poetics of Roman Ingarden” będąca owocem paroletnich studiów i cyklu wykładów poświęconych myśli autora „Sporu o istnienie świata”. Prof. Falk, któremu towarzyszyłem w podróży do Krakowa, spotkał się tam z grupą uczniów Romana Ingardena, już wówczas profesorów różnych uczelni (Władysław Stróżewski, Andrzej Półtawski, ks. Józef Tischner i in.). Gość amerykański poprosił o wskazanie mu grobowca polskiego filozofa na krakowskim cmentarzu. Odgarnął delikatnie suche liście, pochylił się i ucałował płytę nagrobną. Wracaliśmy do miasta w milczeniu. Prof. Falk chciał dotrzeć do wszystkich, co związane z ukochanym Mistrzem. Dotarł i do Torunia, gdzie profesorem fizyki był syn Romana Ingardena, Roman Stanisław.

W zbiorowej książce (z udziałem wielu autorów zagranicznych) pt. „Fenomenologia Romana Ingardena” Władysław Tatarakiewicz tak pisał o autorze „Książeczki o człowieku”: „Był człowiekiem więcej niż jednego środowiska, niż jednego uniwersytetu. Jego życie było przepotwione: do wojny było skupione we Lwowie, a od 1945 r. w Krakowie (...). Upraszczając, powiemy: we Lwowie uformował siebie, w Krakowie uformował szkołę, polską szkołę fenomenologiczną”.

Bardzo ważnym, chyba decydującym momentem w życiu Ingardena było jego zetknięcie się z Edmundem Husserlem. W 1915 r. spotkał wielkiego niemieckiego filozofa w Getyndze. Miał 19 lat. Potem za Mistrzem (tak nazywa Husserla krąg jego uczniów, Edyta Stein bardzo często) udał się do Fryburga.

Niektóre przyjaźnie z tamtego okresu, przyjaźnie intelektualne i po prostu serdeczne ludzkie, przetrwały wiele lat. O jednej z nich mamy okazję — niezwykle okazję! — czegoś więcej się dowiedzieć. Idzie tu o przyjaźń i wieloletnią korespondencję rozmowę (filozoficzną przede wszystkim, ale nie tylko) między Edytą Stein, dziś błogosławioną Kościoła Powszechnego, a Romanem Ingardenem. W archiwum polskiego filozofa, który odziedziczył syn, prof. Roman Stanisław Ingarden, zachowało się 105 listów i 57 kart pocztowych Edyty Stein pisanych do polskiego filozofa.

Pierwszy list pochodzi z 5 stycznia 1917 roku (panna Stein po doktoracie, była asystentką Husserla), ostatni zaś nosi datę 6 maja 1938 roku — pisany przez wyjazd Edyty Stein, już wówczas siostry Teresy Benedykty od Krzyża, z Karmelu w Kolonii do holenderskiego Karmelu w Echt. Tam miało być bezpiecznie, bowiem Edyta Stein stała się w hitlerowskich Niemczech podziwianą — bo pochodziła z rodziny żydowskiej (z Wrocławia).

Prof. Roman Stanisław Ingarden w tekście swoim, zatytułowanym „Z dokumentów rodzinnych i wspomnień o Ojcu” pisze, iż „korespondencja Ojca do Edyty Stein zaginęła”. Nie odnaleziono jej w każdym razie ani w Kolonii, ani w Echt. Nie całkiem jednak zwątpiono w rezultat poszukiwań. Trzeba się cieszyć z ocalenia z pożogi wojennej listów Edyty Stein. Kim była dla Romana Ingardena ta oryginalna myślicielka, niezwykła kobieta, której cierpienie towarzyszyło właściwie przez całe życie — nie tylko w latach hitlerizmu, nie tylko w obozie w Oświęcimiu (gdzie została zagazowana i spalona), także przy dojrzeniu do chrześcijaństwa, co było dramatem dla ukochanej matki, wyznawczyni judaizmu? Kim była? — niech świadczy taki fragment wspomnień: „W mieszkaniu Ojca, we Lwowie i Krakowie, wisiały zaobce cztery portrety obok biurka i szafy z najważniejszymi dla niego książkami, głównie szkoty fenomenologiczne. Były to portrety: Edmunda Husserla, Maxa Schelera, Edyty Stein i mojej matki”.

Prof. Roman Stanisław Ingarden zdecydował się — zgodnie z wolą zmarłego w 1970 roku filozofa — na opublikowanie wszystkich listów Edyty Stein do swego Ojca. Odczytania tekstu z rękopisu (niemieckiego) dokonał dr Jaromir Durczewski z Działu Starodruków i Rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu. Całość edycji przygotował do druku Andrzej Polkowski. Oprócz listów, do tomu wejście cytowany tekst Romana Stanisława Ingardena. Wprowadzenie Jaromira Durczewskiego i esej Romana Ingardena o Edycie Stein.

Śmiem twierdzić, że edycja listów będzie — dla elit intelektualnych — rewelacją w skali światowej. Oboje — i adresat, i autorka — należą do współtwórców filozofii europejskiej (i nie tylko) naszego stulecia. Niezwykła droga Edyty Stein z żydowskiego domu rodzinnego, poprzez filozofię, Karmel, Oświęcim do ołtarzy Kościoła, potęguje fascynację jej postacią.

Jaromir Durczewski we wstępie pisze: „Dzięki tym listom ukazujemy nam się pełniej cała osobowość Edyty Stein, uchwycona na kamieniu konkretnych faktów z jej ży-

cia. Bardziej zrozumiałą staje się proces jej duchowego rozwoju, jaśniejsze stają się motywy podejmowanych przez nią decyzji, w wielu wypadkach niezwykle trudnych. Ujawniona zostaje jej życiowa droga — od swoistego młodzieńczego ateizmu, poprzez rozumowe, filozoficzne odkrywanie prawdy o bycie, aż po tajemnicę aktu wiary”. Również bliższa staje się dla nas — w świetle listów Edyty Stein — osobowość adresata, polskiego filozofa. Trzecia wreszcie podstawowa wartość poznawcza tych listów: „szeroki krąg fenomenologów z Getyndy i Fryburga”.

Dotychoż tylko niektóre listy Edyty Stein do Romana Ingardena były publikowane po angielsku (ze wstępem adresata) w amerykańskim czasopiśmie „Philosophy and Phenomenological Research” (1962). Na wzmianki o nich natrafic też można w opublikowanej w Holandii książce Edmunda Husserla „Briefe an Roman Ingarden” (notabene ukazało się również japońskie tłumaczenie tej książki).

Listy Edyty Stein, które mam szczęście czytać teraz w maszynopisie, są lekturą, która zainteresuje — jak sądzę — wielu ludzi myślących, wrażliwych, poszukujących. Polskiego czytelnika zaciekawi też wiele poloników. Wspomina się w tych listach np. polskich filozofów: Ajdukiewicza, Twardowskiego; Edyta Stein dzieli się swymi wrażeniami z lektury „Chłopów” Reymonta (1917 r.). W czasach wojennej zawieruchy pisze z Fryburga (1917 rok): „Tak bardzo chciałbym dowiedzieć się czegoś więcej ponad to, co „Frankfurter” drukuje w rubryce „Polska”.

Wielu ludziom może się wydawać, że Edyta Stein żyła w wysublimowanym, abstrakcyjnym świecie filozofii, w oderwaniu od wojen, przewrotów społecznych, konfliktów politycznych. A w rzeczywistości miała spojrzenie szerokie i trzeźwe.

Teraz na koniec, rzecz smutna zawstydzająca. Instytut Wydawniczy Pax, który tak pieczołowicie przygotował tom listów Edyty Stein do druku, w obecnej swej sytuacji finansowej nie jest na razie w stanie książki tej wydać. Czy nie znajdzie się jakiś — prywatny, spółdzielczy, państwowy, kościelny — sponsor, który pomoże w szybkim opublikowaniu książki tak przecież ważnej dla kultury.

PS. Zainteresowanych życiem i dziełem Edyty Stein przypominam, że wiele jej pism udostępnił polskiemu czytelnikowi ojciec karmelicki w Krakowie, m. in. w 1977 roku wydał dwa tomy pt. „Światłość w ciemności”, pierwszy tom zawiera „Autobiografię”, a w niej ostatni zapis z datą 6 sierpnia 1942 r.

Plastyka

## Bolesław Brabacki

od osób prywatnych. Te nową galerię utworzoną przez Wojewódzki Ośrodek Kultury w Nowym Sączu przy pomocy i życzliwości rodziny artysty owarto dla publiczności 10 paździenika br. kiedy to minęło właśnie równo sto lat od daty urodzin artysty. Tak więc w tych ciężkich dla kultury czasach można jednak spotkać się z faktami, które pozwalają nie tracić nadziei na lepszą przyszłość.

Bolesław Brabacki, podobnie zresztą jak wielu innych artystów malarzy, już od wczesnej młodości związał się ze sztuką. Niemniej jednak jego rodzice Leon i Helena z zawodu nauczyciele nie bardzo wierzyli w możliwość utrzymywania się z artystycznej pracy. Brabacki studiował więc w Krakowie jednocześnie prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim i malarstwo na Akademii Sztuk Pięknych w pracowni prof. T. Arentowicza, zdobywając jako student medale, nagrody i wyróżnienia za swe akademickie prace.

Wystawiał w okresie międzywojennym sporo: Kraków, Warszawa, Lwów, Katowice, Poznań były wówczas liczącymi się ośrodkami sztuki. Wyroźnienia i nagrody przyznawane mu przez Warszawskie Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych przyniosły mu w roku 1938 jego honorowe członkostwo. Brabacki był malarzem realistycznym, w licznych

pracach nieco dekoracyjnym, prezentującym wysokiej próby umiejętności warsztatowe. Od realizmu nie odszedł nigdy. Nie pociągnął go awangardowe tendencje, ujawniające się bardzo silnie w polskiej sztuce tego okresu. Nie lubił także bardzo opuszczać Nowego Sącza podobnie jak dziś np. Jerzy Panek, Henryk Waniek, Eugeniusz Tułan-Wolski czy Jan Salamon Krakowa. Dla sądeczan był więc Brabacki tak zwanym pniakiem, człowiekiem od korzeni wrośniętym i związanym z ziemią sądecką.

W twórczości nowosądeckiego artysty dominował realistyczny portret. Portretował z upodobaniem przedstawicieli inteligencji nowosądeckiej, warszawskiej czy lwowskiej ale nie stronął także od przenoszenia na płótno podobizn prostych ludzi. Stawa artystą jako wziętego portrecyście musiała być duża skoro w roku 1938 Ministerstwo Spraw Wojskowych zleciło „provincialnemu” malarzowi nie lada zadanie — sportretowanie 36 polskich generałów. Do czasów rozpoczęcia wojny zdążył wykonać ich tylko cztery: Daniela Konarskiego, Władysława Sikorskiego, Wacława Iwaszkiewicza, Leonarda Sikorskiego. Podobizny generałów pędzła Brabackiego znajdują się w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.

Sądząc o wspomnianą Bolesława Brabackiego także jako człowieka ogarniętego pasją teatru — współzałożyciela nowosądeckiego Towarzystwa Dramatycznego, aktora oraz człowieka, który zainspirował i często prawie o własnych siłach wykonał wiele działań na rzecz tamtejszej społeczności.

ANDRZEJ WARZECHA

— W świadomości nawet średnio czytelnego Polaka konotowany jesteś jako pisarz bardzo mocno związany ze wsią, więcej, jako pisarz — używając niemiodego dzisiaj określenia — klasowy...

— Nie mogło być inaczej. Ta tematyka była we mnie, nie wybieralem jej, dało mi ją życie — moje dzieciństwo i wczesna młodość, obrazy, które wyrzyły się w mojej pamięci. Jestem synem małego chłopca, miałem około pięciu morgów, do których ojciec doszedł straszliwą harową. I była ta ziemia — malutka, czcigodna, cicha — jakby rzuciona przez nieuwagę Boga pomiędzy dwie rzeki, San i Wisłę. Małe rzeczy: żdźbło, kromka chleba — u nas mówiono „skibka” — gruda ziemi, były czone. Małe rzeczy, które symbolizują sprawy w rzeczywistości potężne, bo żdźbło jest potężne. Symbolizuje lany, symbolizuje chleb...

— Tak, trochę czuję się zawiedziony, ale nie mogę się zmieniła, pisać pod gust epoki, pod gust czytelnika. Chcę wyrażać siebie, swoją prawdę. A jeśli ja ktoś omija? No cóż, trzeba być skromnym. Może będzie ja omijał zawsze, a może kiedyś zatrzyma się przy niej... Nic tak nie uczy skromności jak pisanie, bo nie można być pewnym, czy książka zyska aprobatę. Najgorsze jest jednak zastanawianie się, co teraz pójdzie. Byłoby to zdrada...

— A propos zdrady. Wiele o niej pisałeś. Los Michała Topornego jest losem człowieka, który wychodząc ze wsi, sprzeniewierzył się i jej samej, i jej prawom, był zdrajcą...

— To są ci pierwsi wychodzący, którzy muszą zapłacić za tak zwany awans społeczny. Ja wychodziłem nieco wcześniej, w bardziej naturalny sposób, choć

— Powiadałeś, że czasu nie można ciąć jak kiełbasy. I to wy, pisarze, powinniście przeciwstawić temu procederowi. Kiedy jednak wchodzisz do księgarni, widzisz, co się oferuje dzisiejszemu czytelnikowi. Same piękne, kolorowe okładki, złoczone tytuły, ale dziesięćdziesiąt procent tych książek — to kryminały, romanse, science-fiction, sensacja, pornografia...

— To mnie właśnie boli! Boli mnie prymitywne urynkowanie, dziki kapitalizm. Także bezkrytyczna fascynacja Zachodem. Oczywiście należy wziąć z Zachodu wiele cennych rzeczy: organizację pracy, jej dyscyplinę, porządek. Jest wiele rzeczy do naśladowania, ale przeważnie tak bywa, że przejmujemy śmiecie, że stajemy się kulturalnymi śmieciakami świata. Bierzemy bezwartościowe filmy, rewolwerowe wydawnictwa... Gdzieś tam ludzie zorientowali się, że jest

# Chciałbym związać czas...

W 75. rocznicę urodzin z JULIANEM KAWALCEM

rozmawia Andrzej Kozioł

Praca, trud, harowa — też były bardzo czone, bo jakby wiązały ziemię z chlebem. Przedstawiał ci pewien obraz: sąsiadka, bezrolna, która miała mały zagajnik, jakimś cudem doszła do troszkę większego zagonu. Nie miała pola i nagle ma pole... Ona oszalała, poszła na ten zagon, przyluliła się do brzoły ziemi, całowała je, jakby to były jej dzieci... A opodal niezmiernie obszary ziemi, rozciągnięte aż do horyzontu, należące do jednego człowieka. Ten obraz dał mi ideologicznie, działał na wyobraźnię...

— Od lat intelektualnie z twojego kręgu ubolewają, iż w Polsce — w przeciwstwie na przykład do Szwecji — nie udało się zaszepeścić społeczeństwu dobrych wzorów chłopskiej kultury. Czy nie uważasz, że dzisiaj, na początku lat dziewięćdziesiątych, u schyłku XX wieku, nasze społeczeństwo, tak bardzo chłopskie w swej proveniencji, jeszcze bardziej oddala się od tych wzorów?

— Dobrze, że mi podsuwasz tę myśl. Właśnie, podęptało się pewne wartości, które stworzyła uboga wieś. Malutki wiejski świat był głęboki, był ogromny w głąb. Dzisiaj świat jest szeroki, rozpedzony, napełniony techniką, szumem, łoskotem, pięknymi i fascynującymi przedmiotami, ale jest to świat ogromny tylko po wierzchu, podczas gdy tamten był ogromny w głąb... To jest właśnie temat mojej literatury — wydarcie z paszczy czasu wartości, które on chce pożreć... Jakie to były wartości? Dzisiaj krzyczy się o tym, że zieleni skóra planety zalewana jest betonem i asfaltem, że usychają drzewa. I może czas już wzorować się na starej czci dla ziarna, dla żdźbła, dla zielonej skóry planety. Na stosie ziota, otoczeni przeproszpaniami, mądrzejszymi od ludzi komputerami, umiemy lamentować, ponieważ podęptałmy żdźbło...

To samo możemy powiedzieć o pracy. Tylko poprzez ciężką, uczciwą harowę możesz do czegoś dojść. Z takim przesłaniem wysyłałem mnie do szkoły. Gdy jechałem do miasta, gdy siedziałem na furze, zanim ojciec poruszył batem nad grzbietem karzej kobyłki, moja babcia powiadała: „Pamiętaj, wunu, że jak się nie haharujesz, do niczego nie dojdiesz”. Człowieka ocenia się według pracy, a nie według tego, co o sobie mówi. A dzisiaj — tyle dyskusji, tyle pięknych słów... Nie, stary chłop nie dał się nabrać na pozory. Musiał widzieć, jak wyglądała twoja chałupa, twój płot, twoja krowa, twój koń. Musiał zobaczyć, czy w sobotę masz zamiecioną przed niedzielą podwórze, jak wygląda twoje pole, twój sad. I dopiero wtedy oceniał...

Mówię o wartościach, ale przecież były też rzeczy ciężkie i ciemne — rywalizacja o ziemię, o międzą. Wiem, że są inne sprawy, że zamiast tabliczki mnożenia mamy kalkulatory i komputery, ale chciałbym związać czas. Chciałbym związać czas, bo na tym polega kultura; nie wolno go odcinać, nie wolno ciąć czasu tak jak rzeźnik tnie kiełbasę.

— Czy nie czujesz się zawiedziony, obchodząc swoje 75. urodziny? Bo przecież to stare prawdy, to twoje pisanie, jakby już nie były nikomu potrzebne...

wielkim trudem rodziców i rodzzeństwa. Było to ogromnie ponizające; aby uzyskać zniżkę czesnego, musiałem mieć świadectwo ubóstwa... Po wojnie cała hurma mieszkańców wsi poszła do szkół i do pracy w mieście. Było to nagłe i mniej naturalne niż moje odejście, chociaż muszę przyznać, że wówczas cieszyli mnie awans ludzi ze wsi...

— Zapewne był to awans, ale tylko nieliczni z nich, wśród nich także ty, stając się inteligentami, nie stracili nic z pozytywnych cech wiejskiej kultury...

— Pozostałem synem wsi i choć nim pozostać. Taka jest moja ambicja i mój obowiązek — nie wyszczerzać się, nie odrywać... Żeby człowiek, gdy się oglądnie, nie widział pustki, ale widział swoje zaplecze, swój pień, żeby wiedział, jaką jest gałązką...



Fot. Jadwiga Rubis

Jestem bardziej szczęśliwy niż inni, bo wiem, jaki jest mój pień, jakie są moje korzenie. Trzeba być sobą. Boli mnie, gdy widzę ludzi, którzy — jeżeli tak można powiedzieć — od czerwonego koryta rzucają się do żłobu w zgola innym kolorze...

— Pisarzom takim jak ty można zarzucić, że uciekają do kraju młodości, a więc do zupełnie fikcyjnej rzeczywistości, bo przecież takiej wsi, z takim systemem wartości moralnych, dawno już nie ma...

— Ja też uciekam. Kiedyś i ty tego doświadczysz. Kiedy człowiek dopywa już do drugiego brzegu, wyraźniej widzi początek. Jakby w oświetleniu ostrego reflektora dostrzegł swoje dzieciństwo, swoją młodość. Ja też uciekam, ale masz rację — wieś współczesna jest zupełnie inną wsią. Jest w znacznym stopniu nasycona cywilizacją, jest odbudowana, nie ma już drewnianych chałup i siomianych strzech, ale jakby stała się uboższą psychicznie. Przed wojną, w biednej wsi, organizowaliśmy — głównie dzięki „Wiciom” — przedstawienia amatorskie, częściej były to powiastki, wstydził się ojca w wiejskim ubraniu i matki w „tureckiej” chustce. Topornego przedstawilibyśmy dzisiaj jako starego człowieka, który ocenia, rozważa, podsumowuje swoje życie. Może za wcześniej go ukarałem, może trzeba było zostawić mu czas na poprawę... Taką powieść jest potrzebna, ale może niech ją napiszą młodzi, na przykład Wiesio Myśliwski. Bo Tadek Nowak już nic nie napisze...

taka Polska, którą można zasypać śmieciem i jeszcze w dodatku na tym zarobić...

— Coraz częściej sięgasz po krótkie formy, coraz częściej też uprawiasz poezję. Jest to jakby odwrócenie naturalnego biegu rzeczy, naturalnego rozwoju literackiego, który każe młodym ludziom być poetami, a później — wraz z dojrzałością — przechodzić do większych form. Czy nie jest to próba ucieczki, zamknięcia się w kilku wersach, w metaforze?

— Dziękuję ci Andrzej! Dziękuję ci, bo tym pytaniem mnie mobilizujesz. Noszę pewne tematy, ale nie tyle się ich boję, co boję się trudu związanego z nimi. Czasami myślę, że nie poradzę sobie z książką-rzeką i dlatego zajmuję się krótszymi formami. Wróć chyba jednak do powieści, bo do tego powrotu namawia mnie wielu przyjaciół...

— Kiedyś, gdy wszyscy przeżywalimy euforię i niepokój 1980 roku, zapytałem cię, dlaczego nie wkrzesisz Michała Topornego. Dlaczego nie postawisz go wobec wyborów trudniejszych niż poprzednie. Odpowiedziałeś wtedy, że jeszcze za wcześnie, że nie chcesz pisać powieści pod wpływem impulsu, nastroju chwili, że trzeba czekać, aż się temat świeży jak figa ukurkuje, jak tytuł uleży...

— Tak, to jest temat. Trudny i ambitny, ale temat. Właściwie powinienem wskrzesić Topornego. No, może nie Topornego, ale kogoś z jego generacji, kogoś bardzo do niego podobnego. W zasadzie już to zrobiłem. Ostatnio trochę zajmuję się publicystyką, rozważam jak dzisiaj czuli by się moi bohaterowie. O Topornym już napisałem, zacząłem od niego. Zastanawiałem się, jakby postąpił, czy znowu ponosiłaby go pycha, zarozumiałstwo. Wiele jest u mnie postaci, które się wyszczerzyły, zdradziły. „Ukraszać brata” — to też powieść o tym, jak chłopski syn dorwał się do władzy, wyszczerzył, zdradził swoje środowisko, wstydził się ojca w wiejskim ubraniu i matki w „tureckiej” chustce. Topornego przedstawilibyśmy dzisiaj jako starego człowieka, który ocenia, rozważa, podsumowuje swoje życie. Może za wcześniej go ukarałem, może trzeba było zostawić mu czas na poprawę...

— Tadeusz Nowak był zupełnie inny. Uciekał w dźwięnie, magiczne światy, rzeczywistości dodawał barwy i śpiewności. Może ty swój realizm zawładniesz uprawianemu przez wiele lat dziennikarstwu?

— Tak, dziennikarstwo znużyło do chodzenia po ziemi. Oprócz tego uważałem, że nie mogę pozwolić sobie na czysty estetyzm, na zamknięcie się w kapielnicze, w kapielnicze piękna. Byłoby to nieważkie, byłoby to jakaś zdrada. Musiałem podjąć temat społeczny, bo ze wszystkich sił dobił się on do mojej duszy.

— Dziękuję za rozmowę i mam nadzieję, że wkrótce przeczytam twoją nową powieść... — Kto wie...

Mieszkałem kiedyś w przyjacielu w ich letnim domu na Long Island. Władza na terenie „wioski” opatrzonej był napisem „jest to teren prywatny”. Kiedyś miejscowe plemię indiańskie Shonecco darowało ten kawałek swojego rezerwu lekarzowi, który ich leczył. Lekarz postawił tam sobie dom, a z biegiem czasu zaczął sprzedawać działki innym chętnym. Obecnie mieszka tam nie więcej niż dwadzieścia rodzin, każda w swoim domu. Tylko kilka mieszka na okrągło. Inni dojeżdżają w każdy weekend z oddalonego o sto kilometrów Nowego Jorku. Tam miałem okazję zobaczyć po raz pierwszy funkcjonowanie amerykańskiej demokracji na najniższym szczeblu. Mieszkają tam ludzie, którzy cenią sobie bardzo swoje prawo do prywatności, i choć każdy o każdym wszystkim wie, istnieje niepisane prawo nieingerowania w cudze życie. Nie ma wielkich sąsiedzkich, nie zapowiadanych odwiedzin by „pożyczyć soli”. Wszyscy jednak mają poczucie tego, że stanowią wspólnotę i od czasu do czasu muszą załatwić pewne sprawy dotyczące tej ich małej odczyny. Ostatnią było pokrycie asfaltem kawałka drogi, która przylegała do ostatniej działki. Kupionej przez bogatego greckiego przedsiębiorcę. Ponieważ dotyczyło to wspólnego terenu, należało podjąć decyzję o opodatkowaniu się na wykonanie tych robót. Tak jak w starożytnych Atenach, podejmują ją wszyscy, zbierając się w domu jednego z mieszkańców. Za każdym razem w innym. Gospodarz serwuje na własny koszt skromne drinki i zakąski i podejmowanie decyzji jest jednocześnie okazją do podtrzymania więzi towarzyskich. Ta grupa ludzi, wie, że ani rząd federalny, ani stanowy, ani władze miasteczka, do którego administracyjnie należy, nie zrobią za nich pewnych rzeczy. Jest to jakby jedna wielka prywatna posiadłość, podzielona na kilkanaście części. Każdy członek tej grupy przyjmuje więc na

siebie pewne obowiązki. Mój gospodarz, pisarz, był przewodniczącym komisji zajmującej się placą. Był jednoosobową komisją. Codziennie w czasie spacerów nad morzem, plażą, która należała także do tej wspólnoty, zbierał śmieci, wyrzucone przez morze lub zostawione tam przez obcych, którzy, mimo informacji przyjeździe, że jest to teren pry-

szynonem, choć wielu mieszkańców Frederic dojeżdża do pracy w tym mieście. W dniu wyborów, 3 listopada 1988, oprócz wyboru prezydenta USA mieszkańcy Frederic mieli się też wypowiedzieć na temat wielu spraw dotyczących ich stanu, oraz samego Frederic. Mieszkańcy stanu Maryland głosowali w tym dniu nad projektem ustawy przewidującej utrud-

otrzymaniu karty wyborczej udawał się do miejsca głosowania za kartą, gdzie na stoliku była plastikowa kilkunastostronnicowa książeczka. Na każdej stronie było jedno pytanie dla wyborcy. Kartkę do głosowania umieszcza się między ostatnią stroną i okładką. Na pierwszej stronie było pytanie o pierwszego prezydenta. Obok nazwiska G. Busha i M.

czyli osoby, które na podstawie odpowiedzi tych, którzy wyszli z lokali wyborczych — stąd nazwa — prognozują, kto został wybrany. Takich ankietów są tysiące w całym stanie i to dzięki nim wielkie stacje telewizyjne już około 21-szej mogą podać, kto jest nowym prezydentem USA, choć wybory jeszcze trwają. Ich wyniki rzadko różnią się od wyhi-



FOR DEMONSTRATION USE ONLY

THIS BALLOT SYSTEM IS DESIGNED TO BE USED BY THE ELECTION BOARD ONLY.

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |     |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|-----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 | 31 | 32 | 33 | 34 | 35 | 36 | 37 | 38 | 39 | 40 | 41 | 42 | 43 | 44 | 45 | 46 | 47 | 48 | 49 | 50 | 51 | 52 | 53 | 54 | 55 | 56 | 57 | 58 | 59 | 60 | 61 | 62 | 63 | 64 | 65 | 66 | 67 | 68 | 69 | 70 | 71 | 72 | 73 | 74 | 75 | 76 | 77 | 78 | 79 | 80 | 81 | 82 | 83 | 84 | 85 | 86 | 87 | 88 | 89 | 90 | 91 | 92 | 93 | 94 | 95 | 96 | 97 | 98 | 99 | 100 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|-----|

TO BE FILLED IN BY ELECTION BOARD ONLY

Franciszek Palowski

# Od drzwi do drzwi

watny, jednak tam wjechali. Inni członkowie wspólnoty podejmowali się innych obowiązków. I tak grupa lekarzy, intelektualistów, businessmanów, którzy zarządzali wielkimi firmami i wydawali miliony dolarów, praktykowała swoją lokalną demokrację, bez wielkich ceregieli, ale skutecznie.

Takich „communities” jest w USA wiele i to praktykowanie demokracji na najniższym szczeblu nie należy do rzadkości. Sprawa komplikuje się jednak, gdy wchodzi w grę społeczność kilku- czy kilkunastotysięczna. W dniu ostatnich wyborów prezydenckich trzy lata temu, miałem okazję przekonać się, jak załatwiane są te sprawy w niewielkim miasteczku Frederic w stanie Maryland, około sto kilometrów od Waszyngtonu.

Frederic należy do najstarszych miast Ameryki. Założone w 1745 roku, gościło prezydentów Waszyngtona, Jeffersona i Lincoln. Miasteczko dobrze zachowane, dbające z pietysmem o swoje pamiętki przeszłości. Jego mieszkańcy mają świadomość, że nie są byle jaką zbiorowością. Ze nie są tylko sypialnią dla Wa-

nienia w nabywaniu broni. Przeciwnicy wszelkich ograniczeń powoływali się na konstytucję USA, która prawo noszenia broni wpisała w swoje ustawy. Zwolennicy ograniczeń powołują się na wzrastającą ilość napałów z bronią, szczególnie w dużych miastach. Mieszkańcy Frederic w stanie Maryland, wypowiadali się również w tej sprawie. Gdy przejeżdżałem uliczkami miasta, na sklepach, które zajmują się sprzedażą broni, były wywieszone transparenty namawiające do odrzucenia ustawy ograniczającej nabywanie broni. Głosowali jednak również nad sprawami lokalnymi. Na przykład nad tym, na co przeznaczycie ziemie, jaka została po śmierci jednego z mieszkańców miasteczka, który nie pozostawił żadnych spadkobierców. Było kilka możliwości. Jedna taka, że miasto teren sprzeda i wzbogaci swój budżet, inna, że będzie to teren pod budowę przyszłej szkoły.

Głosowanie odbywało się, podobnie jak u nas, w miejscowej szkole. Każdy obywatel uprawniony do głosowania otrzymywał kartkę wyborczą o wymiarach 10x40 centymetrów podzieloną na 312 kratek numerowanych. Po

Dukakisa znajdują się otwory. Jeżeli ktoś chciał wyboru G. Busha, w otwór obok jego nazwiska wkładał metalowy rylec, który dziurkował odpowiedni numer karty do głosowania. Po czym wyborca odwraca stronę i na kolejnej stawia mu się inne pytanie: o kandydatów do senatu, na kolejnej o kandydata do Izby Reprezentantów, na kolejnej stronie owo pytanie o ustawę w sprawie broni. Na końcu są pytania dotyczące spraw lokalnych, aż do sprawy owego kawałka gruntu pozostawionego przez zmarłego obywatela miasteczka. Gdyby ktoś miał jeszcze wątpliwości, jak ma głosować, to przy stoliku pod jedną ścianą siedzi starsza pani, która jako wolontariusz demonstruje przybyłym technikę głosowania. Ma do dyspozycji w tym celu plik złotych kart do głosowania, które różnią się kolorem od tych prawdziwych, ale poza tym są ich wierną kopią. Opisany tu system głosowania ułatwia liczenie, które pozostawia się maszynnie reagującej na otworki w karcie.

Podchodzi do nas dwójka młodych ludzi i pytają jak głosowaliśmy na prezydenta. To ankieteryzy „exit pools”,

ków, jakie podają komisje wyborcze po podliczeniu głosów z urn.

Wracam do Waszyngtonu mikrobusem, prowadzonym przez ochotnika, który zgłosił się do pracy społecznie. Napotkałem ich w czasie mojej podróży dziesiątki. Jeden odbierał mnie z lotniska w Los Angeles, inny zapraszał na kolację do domu, trzeci zawiózł do Krakowa w stanie Nebraska. W Wisconsin natrafiłem na ulotkę podpisaną przez gubernatora Tommy Thompsona, który apelował o zgłaszanie się ochotników do pracy przy kampanii wyborczej na rzecz G. Busha. Potrzebujemy, pisał gubernator, ludzi, którzy zapukaliby do 600.000 domów w stanie Wisconsin i powiedzieli im, dlaczego lepiej głosować na G. Busha. Reklama telewizyjna i prasowa swoją drogą, ale perswazja osobista ma większą siłę przekonywania. Będą to najczęściej młodzi ludzie, którzy zaczęli praktykowanie w demokracji od chodzenia od drzwi do drzwi, w następnych wyborach może sami wystartują do stanowego kongresu lub senatu, a potem może jeszcze wyżej. Jeżeli będą dobrzy, wytrwali i znajdą takich, którzy w ich imieniu zaczęną chodzić od drzwi do drzwi.

Andrzej Zbigniew Zięba

# Socjaliści nie chcą Marksa

Po artykułach dotyczących konserwatystów i chrześcijańskich demokratów publikujemy następny tekst z cyklu „Świat partii — partie świata”. Tym razem doc. dr hab. Andrzej Zbigniew Zięba pisze o socjaldemokratach.

Amerykański socjolog prof. Daniel Bell przedstawił u progu lat siedemdziesiątych katalog kluczowych cech europejskich partii socjaldemokratycznych. Należą do nich: 

- o całkowite zaakceptowanie drogi parlamentarnej, a nie rewolucji jako środka uzyskiwania władzy;
- o przekształcenie się z partii klasowych reprezentujących jakąś szczególną grupę (np. robotników przemysłowych) w partię ludu opowiadającą się za powszechnym dobrobytem;
- o uznanie, że socjalizm jako koncept systemu społecznego i gospodarczego jest nieodłącznie związany z ideą demokracji;
- o rezygnacja z idei własności państwowej jako „pierwszej zasady” socjalizmu oraz zastąpienie jej publiczną kontrolą nad przedsiębiorstwem oraz planowaniem jako najlepszym środkiem osiągnięcia sprawiedliwego podziału bogactwa wytwarzanego przez społeczeństwo;
- o całkowite przeciwstawienie się ideom i systemom totalitaryzmu.

Dzisiaj owa charakterystyka pozwala uświadomić sobie podwójny wymiar dystansu czasowego. Kontrast (określony przez Bella z perspektywy lat siedemdziesiątych) wobec historycznego, formowanego od drugiej połowy XIX w. stereotypu socjaldemokracji. Z drugiej strony przeobrażenia, jakie dokonały się w tej rodzinie partii na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat, a więc od czasu powstania diagnozy Daniela Bella.

Po zakiełkowaniu socjalistycznych organizacji politycznych w dobie Wiosny Ludów dopiero w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia powstały pierwsze partie socjaldemokratyczne. Nowość polegała nie tylko na tym, że doszło do politycznego zorganizowania środowisk robotniczych, ale także na samym typie partii. Socjaliści, zrywając z dotychczasową praktyką partii-klubów, organizowali się w nowoczesne, partie masowe. Wreszcie socjaliści organizowali się w partie polityczne nie ty-

le z myślą o wyborach co w celu zintegrowania społeczności, którą chcieli reprezentować, kształcić, wspierać i wychowywać. Jak odnotowano w fachowej literaturze: dla robotnika niemieckiego tamtych czasów partia była jednocześnie kościołem, zakładem nauczającym, szansą osobistego wybicia się i narzędziem władzy politycznej. Historyczną tradycję chce podtrzymywać, w takim zakresie jak to obecnie możliwe, ukonstytuowana w 1951 r. Międzynarodówka Socjalistyczna. Jeszcze w latach sześćdziesiątych socjaldemokracja uchodziła za europejskie zjawisko polityczne. Od tego kontynentalnego wymiaru odeszła międzynarodówka „pod rządami Willy Brandta, obejmującego funkcję przewodniczącego tej organizacji w 1976 r. Obecnie organizuje ona działalność 71 partii z 63 krajów świata i zwraca się wyraźnie w kierunku partii, które jak członkowie Ligi Afrykańskich Partii Demokratyczno-Socjalistycznych deklarują iż: „demokratyczny socjalizm jest jedyną drogą rozwoju krajów afrykańskich i uwalniania ich narodów od wszystkich form eksploatacji i ucisku”.

Co zatem reprezentują omawiane partie dzisiaj — w dobie końca stulecia socjaldemokracji? Na jakie cechy socjaldemokratów można wskazać obecnie. Z pewnością nie jest im obca socjaldemokratyczna postawa polityczna, która oznacza zdecydowaną obronę państwa prawnego i demokracji z wyrażeniem wycieczek stałych i porządkowanych. Czy jednak do tej postawy można sprowadzać istotę programów dzisiejszych partii socjaldemokratycznych? Dzisiaj nie można mówić o jednej socjaldemokratycznej filozofii politycznej ale (podobnie jak w przypadku liberalizmu i konserwatyzy) — o różnych nurtach w obrębie tej rodziny partii politycznych. Nie zmienia tego fakt, że socjaliści posiadają światopoglądowy fundament w postaci przyjętej w 1989 r. w Sztokholmie „Deklaracji zasad Międzynarodówki Socjalistycznej”. Dla współczesnych partii socjalistycznych wspólne jest wzięcie rozróżnienia z marksizmem. Tak kierunek zapoczątkowany przez Socjaldemokratyczną Partię Niemiec — SPD w 1959 r. w Bad Godesberg, przyjęty został następnie przez socjalistów francuskich, hiszpańskich i włoskich. Dzisiaj socjaldemokracja uznaje marksizm za jedno z wielu (ale

nie jedyne) źródło inspiracji programowej socjalizmu demokratycznego. Anthony Wedgwood Benn — nazywany „czerwonym arystokratą” (od czasu gdy zerwał się tytułu lordowskiego) — tak pisał na ten temat w odniesieniu do brytyjskiej Partii Pracy: Marksizm był od najwcześniejszego okresu otwarcie akceptowany przez Partię Pracy jako jedno z wielu źródeł inspiracji dla ruchu robotniczego, akceptowany wspólnie — choć w dużo mniejszym stopniu — z chrześcijańskim socjalizmem, owenizmem, tradycjonalizmem a nawet radykalnym liberalizmem.

W 1975 r., brytyjski „The Economist” opublikował futurologiczny szkic pod zmiennym tytułem „Kto będzie rządził w Europie 1995 r.?”. Oceniając tam szansę partii socjaldemokratycznych uzależniono je między innymi od tego: czy socjaldemokratom uda się zająć miejsce głównej siły lewicowej? Bieg wydarzeń sprawił, że obecnie — w dobie upadku partii komunistycznych — socjaldemokracja jest jedyną liczącą się siłą lewicową. Socjaliści rządzą w Australii, Austrii, Hiszpanii, Norwegii i Portugalii. Zajmują w dzisiejszej Europie jedną z podstawowych pozycji ustrojowo-politycznych (jeszcze u progu lat osiemdziesiątych była to pozycja nr 1). Od tej pozycji uległa osłabieniu. W tradycyjnej „twierdzy” socjaldemokracji jaką stanowiły do niedawna państwa porydcykie, dzisiaj socjaliści utrzymują się przy rządzie jedynie w Norwegii (i jest to rząd mniejszościowy). Silniejsze wpływy zachowują socjaliści w państwach rządzonych w przeszłości przez autorytarne systemy pravicowe. W Grecji, Hiszpanii i Portugalii popularność i siła oddziaływania politycznego socjalistów jest większa niż w pozostałych krajach Europy. Chociaż prowadzi ona tam ten typ polityki „którą mogłyby prowadzić inne bardziej pravicowe partie”. Odwrotnie niż na Półwyspie Iberyjskim i w Grecji sytuacja może rozwinąć się w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Tutaj termin „socjalizm” został skrajnie zdeprecjonowany przez praktykę ustrojową komunistycznych systemów politycznych, a ponadto często służył jako szyld polityczny partyjnym formacjom postkomunistycznym. Partie socjaldemokratyczne reprezentują współcześnie środowiska robotnicze ale niewyłącznie. Generalnie są partiami pracowniczymi najemnych, administracji, urzędników i nauczycieli.

Świat partii — partie świata (3)

Najnowszy zbiór wierszy Krakowskiego krytyka filmowego, pisującego także wiersze, na wielu płaszczyznach posiada wyraźną styczność ze sprawami religii katolickiej. Już sam tytuł tomiku naprowadza nas na ten wyraźny, i przez cały czas obecny w wierszach Szymy trop. „Więcej wierszy nie pamiętam” kojarzy się przecież z formułką wypowiedzianą podczas spowiedzi: „więcej grzechów nie pamiętam”. Podtytuł zaś umacnia nas jeszcze bardziej w tym przekonaniu — „Poetycki rachunek sumienia”.

Poezja

## „Więcej wierszy nie pamiętam”

„na”, także przecież kojarzy się z tym samym. Jest ponadto sygnałem, że mamy w tym wypadku do czynienia z czymś w rodzaju utworzonego przez samego autora wyboru jego dotychczasowej twórczości poetyckiej. Zbiór Tadeusza Szymy ukazuje się również nieprzypadkowo w Wydawnictwie Diecezji Tarnowskiej „BIBLOS”. Wydawnictwo to zborem tym inauguruje swą działalność, co znajduje potwierdzenie we wstępie do lektury wierszy Tadeusza Szymy: „Tom »Więcej wierszy nie pamiętam« ukazuje się jako pierwsza pozycja wydawnicza Wydawnictwa Diecezji Tarnowskiej BIBLOS. Pozycję drugą stanowić będą »Rozmowy nocą« — zawierające konferencje rekolekcyjne ks. prof. Michała Hellera wygłoszone w marcu 1991 r. w krakowskim kościele św. Anny. Wyrażam nadzieję, iż właśnie — symbolizowane przez te dwie pozycje — połączenie poetyckiej wrażliwości z wnikliwą analizą intelektualną prowadzi w stronę harmonijnej unifikacji, której tak bardzo potrzeba polskiemu katolicyzmowi.”

Zbiór wierszy Tadeusza Szymy podzielony jest na dwie części noszące odrębne tytuły: „Szczęśliwa wina” oraz „Koliczność łagodząca. Daty umieszczono pod niektórymi wierszami świadczą o tym, że powstawały one na przestrzeni dwudziestu paru lat. Warto więc zastanowić się nad tym, w jaki sposób zmieniała się przez ten, jak na twórczość poetycką długi okres czasu, poezja Tadeusza Szymy. Pierwszym wierszem nie posiadającym tytułu, a zadeklarowanym matce poety jest utwór rozpoczynający się taką oto zwrotką:

„Od Twych oczu się uczę  
uśmiechu,  
od ust Matko — czułości  
bez słowa,  
od słów Twych — tej ciszy  
oddechu,  
która w snach bezzelestnie  
się chowa.”

Ten rodzaj rymu prawie bez zmian utrzymuje się przez cały 103-stronicowy zbiór wierszy Tadeusza Szymy. Mamy więc rymy typu: „oniemiała — milczenie”, „zaprzeczeniu — milczeniu” itd. Szyma jest bardzo konsekwentny i niezmienny w swej sztuce poe-

I do niczego praw sobie nie  
rościć —  
Zawsze zostaje w końcu ta  
pociecha,  
Ze się niekiedy umiera  
z miłości.

Nie trwóż się serce. Tragedii  
nie będzie,  
Gdy w nagłym skurczu krew  
odpłynie wszystka —  
Czy komu z tego, co w życiu  
ubędzie,  
Czy drzewku zbraknie  
najmniejszego listka?

Tematyce dotyczącej miłości poświęconych jest kilka wierszy w omawianym zbiorze. One są właśnie najbardziej wdajnymi utworami w tej książeczce. Wyższe z nich prawdziwie uczucie cierpienia, bo przecież miłość w większej swej części jest przecież cierpieniem z gatunku tego, które niszczy uszlachetnia. Tadeusz Szyma chemię sięga także po motywy ewangeliczne często łącząc je z wydarzeniami, których doświadczył. Polacy w ostatnim dziesięcioleciu. Niestety tego typu utworów nie posiadają już tej siły co wiersze miłosne. O ile w tych drugich dramat i tragedia są przejmujące, o tyle w pierwszych siły tej czytelnik już nie doświadczy.

ANDRZEJ WARZECHA  
T. Szyma, Więcej wierszy nie pamiętam, BIBLOS, Tarnów 1991, str. 103.



# ŚWIAT FUTBOLU



Rozmowy ▲ Opinie ▲ Zestawienia ▲ Ciekawostki

## Aktualności sportowe

### Obrońcy do szkoły!

Wczoraj rozegrano piętnastą kolejkę spotkań w hokejowej ekstraklasie.

**CRACOVIA — NAPRZÓD** Janów 3-5 (0-3, 2-1, 1-1). Bramki: Sliwa 23, Baryła 34, Zubrilczew 43 min (C) — Adamiec 5, Zdunek 10, Koszowski 19, Pohl 38, Bujar 57 min (N). Sędziowali: Więckowski z Pruszkowa, Chądziński i Wójcik z Krakowa. Kary: 14 i 24 min (w tym 10 minut dla Czupki za niesportowe zachowanie). Widzów: ok. 1 tys.

**CRACOVIA: Kieca — Baryła, Bodziech, Zubrilczew, Saszow, Migacz, Wieczorkiewicz, Matlakiewicz, Sliwa, Musiał, Mucha — Kuchta, Doskoc, Fielek, Dukala, Kaczmarezyk — Ziętara.**

Można i trzeba być pod wrażeniem postawy Mariusza Klecy. Kolejny raz zagrał on dobrze, zaś wygranych pojedynków z janowanami nie podam, bowiem straciłem rachubę w obliczeniach! O ile krakowski bramkarz był „numero uno”, to obrońcy gospodarzy (i w ogóle gra defensywna zespołu) jawią się jako czysty koszmarnik. Nic więc dziwnego, że punkty pojechały na Śląsk. Wprawdzie w drugiej i w trzeciej tercji Cracovia przeważała, napełniając Naprzódowi sporo strachu, ale po pierwsze zryw był trochę za późny, po drugie zaś niefrasobliwość w defensywie zaprzepaściła wysiłek kolektywu. Choć przyznać wypada, że emocji było wcale dużo. Brakowało im natomiast w pierwszej odsłonie meczu, w której „pasiaki” ślizgały się, zaś goście spokojnie punktowali i zdobywając trzy gole „ustawili” poniekąd dalszy przebieg gry. (W.B.)

W pozostałych meczach: Zaglebie Sosnowiec — Zofiówka Jastrzębie 2-3 (0-3, 1-2, 1-3) — sosenowiczanin jednak zagrał; tym samym za niedzielne niestawienie się w Nowym Targu ukarani zostaną walkowerem; ostateczna decyzja podejmie jednak WGD, Górnik 1920 Katowice — Polonia Bytom 4-7 (0-1, 3-3, 1-3), Unia Oświęcim — Tychy 12-3 (5-2, 3-0, 4-1). W poniedziałek: Podhale — Towimor 6-0.

|              |    |    |        |
|--------------|----|----|--------|
| 1. Unia      | 15 | 24 | 91-41  |
| 2. Polonia   | 15 | 24 | 78-36  |
| 3. Podhale   | 14 | 22 | 90-23  |
| 4. Naprzód   | 15 | 20 | 75-48  |
| 5. Górnik    | 15 | 16 | 82-73  |
| 6. Towimor   | 15 | 14 | 63-60  |
| 7. Tychy     | 15 | 13 | 70-72  |
| 8. Cracovia  | 15 | 8  | 43-75  |
| 9. Zofiówka  | 15 | 7  | 46-98  |
| 10. Zaglebie | 14 | 0  | 25-137 |

### SPRINTEM

**BYTOM.** W meczu I ligi koszykarzy, Stal Bobrek pokonała Victorię Sosnowiec 93:79.

**TILBURG.** Po 5 rundach szachowego turnieju „Interpolis” prowadzi Kasparow (ZSRK) 4,5 pkt.

**KUALA LUMPUR.** W lekkoatletycznych mistrzostwach Azji dominuje ekipa CHRL (zdobyła już 19 złotych i 8 srebrnych medali).

### Derby pod koszem

Dzisiaj sympatyków koszykówki czekają kolejne I-ligowe emocje. Oba krakowskie zespoły wystąpią na własnych boiskach.

Pamiętając, że 11. przedostatnią kolejkę spotkań w I rundzie. Dojdzie w niej do derbów Małopolski. Wisła zmierzy się z Glinikiem (początek meczu o godz. 17.30). Krakowianki, liderki tabeli, są zdecydowanymi faworytkami spotkania. Tylko raz, w minioną niedzielę w Łodzi, doznały porażki. Gorliczanki zajmują dziesiątą lokatę z trzema zwycięstwami. Czy nawiąza wyrównaną grę z rywalkami?

Ponowiec rozegrają 9. kolejkę spotkań. Hutnik spotka się ze Stalą Stalowa Wola (początek meczu o godz. 17). Krakowianie są na ostatnim miejscu w tabeli. Wygrali ostatnio tylko dwa mecze. Pokonanie będących na piątym pozycji gości nie będzie im łatwe... (fil)

### Żużlowa

#### „Victoria Cup”

Dzisiaj w Tarrowie odbędzie się żużlowy turniej o „Victoria Cup”. (Początek o godz. 17.30). Mają w nich wystąpić m. in. Tommy Knudsen, Mitch Shirra, Steve Davis, Simon Cross, Mark Loram, Lubomir Jedek i Roman Jankowski. Z Unii-Roinicki wystąpi Piotr Leśniowski, Janusz Kapustka i Jacek Rempała. Zapowiada się ciekawa impreza, jedyna z ostatnich w tym sezonie.

## W Dębicy nie tracą nadziei

Kłak w stolicy ■ Ukraiński duet z odsieczą

Po 13. kolejkach rozgrywek ekstraklasy PEGROTOUR nadal znajduje ostatnią lokatę w tabeli. Ma na swoim koncie zaledwie 6 punktów. Jego sytuacja jest bardzo trudna, ale w Dębicy nie tracą nadziei na uratowanie zespołu przed degradacją do drugiej ligi.

Na dorobek dębiczanie złożyły się punkty uzyskane za dwa zwycięstwa (z Motorem i Legią) oraz dwa remisy (ze Stalą Mielec i ŁKS).

Dębiczanie o trzy „oczka” ustępują w tabeli Stali Mielec i Olimpii. Czy zdążą którzyś z tych zespołów wyprzedzić w bieżącej rundzie? Czekają ich jeszcze 4 mecze: z Zagłębiem Sosnowiec i Ruchem na wyjeździe oraz z Zawiszą i Stalą Stalowa Wola u siebie.

Dorobek podopiecznych Jerzego Jastrzębowski (który po raz drugi podjął się prowadzenia drużyny) byłby większy, gdyby nie perypetie zdrowotne Aleksandra Kłaka. Najpierw miał on kłopoty z barkiem, a kiedy wreszcie wrócił na boisko, podczas zgrupowania kadry olimpijskiej w Bydgoszczy doznał kontuzji kolana. Zamiast stanąć w bramce musiał się udać do szpitala. Miał założony gips. Dzisiaj udaje się on na dalsze leczenie do Warszawy. Bez niego tam przebywał (przez tydzień) pod opieką dr Stanisława Machowskiego, u którego był wcześniej na konsultacji.

Podczas wspomnianego spotkania kontuzji doznał Janusz Kaczówka. Zachodził podejrzenie urazu nerwu strzałkowego. Dębiczanie nie mogli trenować. Wczoraj zaczął lekko truchtać. Prawdopodobnie będzie jednak mógł wystąpić w najbliższym meczu ligowym.

Drużynie przydałyby się wzmocnienia. Na zakup znanych graczy klubu jednak nie stać. Zresztą chętnych do przyścia do zespołu dębicy przyjeżdżają dwaj zawodnicy ukraińscy: 28-letni bramkarz Walery Palamaruk i o rok młodszy napastnik Borys Tropaniec. Pierwszy gra w Karpatach Lwów, a drugi w Teropolu (obie drużyny występują w I lidze, odpowiedniku naszej II ligi). Wspomniany zawodnicy poddawani są obecnie testom. Czekają ich także badania lekarskie. Jeśli ich kwalifikacje zostaną uznane za odpowiednie, mają szansę grać w Pegrotourze. Czy pomogą drużynie w uratowaniu się od spadku? (fil)

Ukazujący się od 1912 roku włoski tygodnik sportowy „Guerin Sportivo” najwięcej miejsca poświęca oczywiście piłce nożnej. Tak rodzimej jak i światowej. Był okres, że wiadomości dotyczące polskiego futbolu zajmowały sporo miejsca w każdym, 116-stronicowym numerze tygodnika. Niestety, od pewnego już czasu — wyniki, wyniki międzynarodowe! — nasza „kopana” traktowana jest śladowo.

Tym większe i przyjemne zarazem zaskoczenie gdy weźmie

## O Wiśle po włosku

się do ręki najnowszy, 41 numer (z 15 października) „Guerina”. Albowiem na stronach 94, 95 i 96 zamieszczono artykuł poświęcony piłkarzom krakowskiej Wisły! Przedstawiono historię futbolistów z „Białą Gwiazdą” i ich dzień dzisiejszy. Wypowiada się Piotr Voigt i Adam Musiał. Jest wzmianka o uposażeniach, o kibicach, a także krótki wywiad z Jorge Garcíą i rys przyszłości zespołu. Wszystko piórem Rossano Donnini, wzbogacone kolorowymi zdjęciami.

Czyliż znają Wisłę w Europie? Oczywiście, choć zachować trzeba proporcje. Daleko jej do sławy Barcelony czy Liverpoolu, ale też nie kojarzy się z głuszą. Wypada więc tylko życzyć, aby pisano o niej coraz więcej. Co by to oznaczało? Przecież wiadomo... (W. B.)

W przyszłym roku mają się odbyć mistrzostwa Europy oldboyów. Jak nas poinformował Lesław Ćmikiewicz, weźmie w nich udział dziewięć drużyn. Zostały one podzielone na trzy grupy. Z nieoficjalnych informacji wynika, że Polska grać będzie razem z Francją i Turcją.

Nasi oldboje już od dłuższego czasu biorą udział w różnego rodzaju turniejach (np. w Danii

## Oldboje zagrają w ME

i Brazylii). Rozgrywać też mecze towarzyskie. Chcą grać także w eliminacjach ME, choć problemem są finanse. Czynione są starania o pozyskanie sponsorów dla oldboyów.

Trenerem zespołu byłych gwiazd jest Kazimierz Górski. Dziś jego podopieczni zmierzają się w Bielsku-Białej z Danią. Będzie to rewanż za czerwcową porażkę 0:1 (mecz odbył się na boisku rywala).

Oto składowi kadry na mecz z Duńczykami: bramkarze: Młynarczyk, Tomaszewski i Kalinowski; obrońcy: Janas, Barczak, Wawrowski, Kraska, Musiał i Rudy; pomocnicy: Ćmikiewicz, Kapka, Kupcewicz, Jakóbczak i Miłoszewicz; napastnicy: Kmiciek, Kuśto, Lato, Gadocha, Domarski, Szaryński, Dąbrowski i Kozerski.

## Czy Dziubiński znowu pograży Katowice?

## Wiślacki doping dla FC Brugge

Dzisiaj sympatyków futbolu oczekują duże emocje. Odbędzie się bowiem pierwsze mecze II rundy rozgrywek o europejskie puchary. Na placu boju pozostają 64 drużyny, w tym nasz „jedynek” Katowice.

Zestaw par w poszczególnych pucharach jest bardzo interesujący. W kilku przypadkach los skojarzył ze sobą wysoko notowane zespoły. Trudno w nich wskazać faworyta, a emocje gwarantowane...

Nas najbardziej interesuje jak się spiszą KATOWICE, grające w PZP. Ich rywalem będzie FC BRUGGE. Kto okaże się lepszy? Gospodarzem pierwszego meczu będą zdobywcy Pucharu Polski. Jeśli marzą oni o awansie, powinni się postarać o odpowiednią zaliczkę przed rewanżem. Trener Alojzy Lysko nie będzie mógł nie stety skorzystać z R. Szewczyka, który wciąż leczy kontuzję. Liczy jednak na dobrą postawę Józki, Lesiaka, Guruliego i ich kolegów. Oby tylko drużyna potrafiła grać z maksymalną koncentracją przez cały mecz. Z Motorem i z Hutnikiem prowadził 2:0, aby ostatecznie zadowolić się wynikami odpowiednio 2:2 i 2:1.

FC Brugge to mieszanka rutyny i młodoci, „obcokrajowców” i reprezentantów Belgii. „Legię cudzoziemców” tworzą: Polak Dziubiński, Nigerijczyk Amokachi, Holender Booy i Węgier Diszil. Dwaj ostatni nie zagrają jednak w Katowicach, gdyż są kontuzjowani. Podobnie jak piłkarz-legenda belgijskiego futbolu Ceufemans. Klubowa kadra FC Brugge jest jednak bogata. Aktualnie w kadrze jest pięciu graczy: van der Elst, Borkelmans, van der Heiden, Plovie i Staelens. Trener Hugo Broos bardzo liczy na „Dziubka”, który w ubiegłym sezonie w dwóch meczach ligowych Wisły z Katowicami zdobył łącznie aż 4 gole. Czy i tym razem celnie strzeli?

Na mecz (początek godz. 17) wybiera się spora grupa... wiślackich kibiców by dopinguwać bylego zawodnika „Białej Gwiazdy”. Do Katowic mają przyjechać także jego dawni koledzy klubowi.

A oto inne ciekawsze pary pucharowe: PE: FC Barcelona — i FC Kaiserslautern, Benfica — Arsenal, PSV Eindhoven — Anderlecht, Dynamo Kijów — Broendby IF (wyeliminowało w I rundzie Zaglebie Lubin), PZP: Tottenham — FC Porto, Atletico Madryt — Manchester United, IFK Norrköping — AS Monaco, Puchar UEFA: Auxerre — Liverpool, FC Utrecht — Real Madryt, Osasuna — VfB Stuttgart, AC Torino — Boavista Porto, Hamburger SV (wyeliminował w I rundzie Górnikia Zabrze) — CSKA Sofia. Część spotkań rozegrano już wczoraj. Ich wyniki podajemy poniżej. (Jefi)

## Kłeska Bayernu!

Wczoraj rozegrano kilka spotkań o europejskie puchary.

Do wielkiej sensacji doszło w Pucharze UEFA. BK 1903 Kopenhaga rozgromił słynny Bayern Monachium 6:2 (1:1). Pierwszego gola zdobył gość — Brazylijczyk Mazinho w 33 min. — ale potem na boisku dominowali gospodarze. Między 56 a 83 min. strzelił 5 bramek. Prowadził już 6:1. Drugą bramkę stracił w 90 min. Po meczu trener Bayernu Soeren Lerby (Duńczyk) powiedział: „Katastrofa. Skompromitowaliśmy Bayern przed Europą. Tak dalej nie może być”. Natomiast piłkarz Olaf Thon dodał rozczarowany: „Czegoś takiego jeszcze nie przeżyłem. Prawdziwa klęska! Sami musimy wyostać się z tego bagna...”.

Również w Pucharze UEFA, Hamburger SV (który w I rundzie wyeliminował Górnikia Zabrze) wygrał u siebie z CSKA Sofia 2:0 (1:0). Obie bramki strzelił środkowy obrońca Rohde, przy czym drugą na 2 min. przed końcem meczu. Niezłe grał Matysik, aktywny był Furtok, ale nie miał szczęścia w strzałach.

Wysokie zwycięstwo odniósł Neuchatel Xamax, który w Pucharze UEFA rozgromił Celtic 5:1 (3:0). Aż cztery gole zdobył H. Hassan. Drużyna Wdowczyka rozczarowała.

Inne wyniki Pucharu UEFA: Osasuna — VfB Stuttgart 0:0, Cannes — Dynamo Moskwa 0:1 (0:1), Ghent — Eintracht Frankfurt 0:0.

W meczu o PZP, IFK Norrköping przegrał u siebie z AS Monaco 1:2 (1:1).

## Piłkarski kalejdoskop

Wkrótce dojdzie do kolejnego meczu gwiazd. 29 października w Buenos Aires drużyna aktualnego wicemistrza świata Argentyny zmierzy się z zespołem „All Stars”. Ten ostatni prowadzi dwaj szkoleniowcy: Włoch Azeleglio Vicini i Brazylijczyk Tele Santana. Czynione są starania by w spotkaniu tym mógł wystąpić zdyskwalifikowany za używanie środków dopingujących Argentyńczyk Diego Maradona.

Srogą karę poniósł trener FC Aberdeen, Aleks Smith, który po przegranej meczu swego zespołu z Airdreonians napadł na sędziego i znieważył czynnie. Szkołka Federacji Piłkarskiej odsunęła go na rok od prowadzenia

nia drużyny podczas meczów i ukarała grzywną w wysokości tysiąca funtów.

Dzisiaj „król futbolu” Pele obchodzi 51. urodziny. Jak ten czas szybko leci... Legendarny piłkarz nie został trenerem. Zajął się biznesem.

Zawodnik brazylijskiej drużyny Corinthians i jednocześnie kapitan reprezentacji, Neto został zdyskwalifikowany na 4 miesiące. Podczas meczu z zespołem Palmeiras brutalnie sfaulował on rywala i został usunięty z boiska. Nie mogąc się pogodzić z tą decyzją zaatakował sędziego.

Uwaga kibice! W najbliższą sobotę piłkarze Wisły grać będą, w ramach 14 kolejki ligowej, w Łodzi z tamtejszym Widzewem. Początek meczu o godzinie 17.30. Wyjazd kibiców pociągami podziemnym z Dworca w Piaszowie o godzinie 5.40. Uwaga — pociąg ten omija stację Kraków Główny.

Ile wygrales?

Oto wysokość wygranych w zakładach piłkarskich na dzień 19/20 bm.: liga polska: za „12” po ok. 8,7 mln zł, za „11” po ok. 450.000 zł, za „10” po ok. 48.000 zł, liga angielska: za „12” po ok. 61 mln zł, za „11” po ok. 3,7 mln zł, za „10” po ok. 320.000 zł.

## Arrigo Sacchi — nowy sternik „Azzurricchi”

Trenerzy pracujący jako selekcjonerzy piłkarskiej reprezentacji Włoch mają ten luksus, że nie zmienia się ich jak przysłówowe rękawiczki. W odróżnieniu choćby od szkoleniowców zatrudnionych w klubach.

W dekadzie lat osiemdziesiątych tylko raz doszło do zmiany sternika „Błękitnej drużyny”. W lipcu 1986 roku — po wybitnie nieudanych dla Włochów mistrzostwach świata w Meksyku (wyeliminowanie już w 1/8 finału) — Enzo Bearzota zastąpił Azeleglio Vicini. Teraz z kolei „żółtowanemu” miejsce po 58-letnim „dirtor” — choć pod jego kierunkiem rozegrali Włosi 54 spotkania, z których przegrali tylko 7. Ale przecież nie zdobyli ani mistrzostwa Europy w 1988 roku, ani mistrzostwa świata w roku ubiegłym, jak również — po niedawnym remisie 0-0 ze Związkiem Radzieckim — zredukowali praktycznie do zera szanse zakwalifikowania się do przyszłorocznych finałów mistrzostw Europy. Czyli bez sukcesów.

Na Półwyspie Apenińskim zawsze widzi się swoich piłkarzy na piedestale, toteż uznano, że „transfuzja” na fotelu selekcjonera reprezentacji jest nakazem chwili. I przed tygodniem ogłoszono oficjalnie nominację 43-letniego ARRIGO SACCHIEGO na stanowisko pierwszego trenera „Squadra Azzurra”. Może to się wydać dziwne, ale wybór nikogo w zasadzie nie zaskoczył. Więcej, mówilo się o tym i pisało praktycznie od czerwca, kiedy to Sacchi zakończył swą 4-

letnią przygodę z AC Milan. Teraz słowo stało się ciałem.

Kto zacytował Arrigo Sacchi? Futbolista nie był zbyt znanym. Grywał w klubach regionalnych. Jednakże zdradzał zaciecie ped-



agogiczne, więc naturalna kolejka rzeczy — po zdobyciu odpowiedniego wykształcenia formalnego — zaczął parą się trenerką. Pracował z grupami młodzieżowymi i seniorskimi w Parmie. Jako trener juniorów trafił w 1983 roku do Milanu, Klubu zasłużonego, ale w latach osiemdziesiątych przeżywał raczej chmurne dni. Aż do roku 1987, kiedy to przyjął go Via Turati w Mediolanie objął magnat finansowy Silvio Berlusconi. On to właśnie — przy zaskoczeniu opinii publicznej — jako trenera pierwszoligowego zespołu zatrudnił Arrigo Sacchiego. Okazało się jednak, że był to świetny

„strzał”. Jako dowód niech posłużą rezultaty osiągnięte przez „czerwono-czarnych”: sezon 1987/88 — mistrzostwo Włoch, 1988/89 — trzecie miejsce w lidze, Puchar Europy, Superpuchar Włoch, 1989/90 — wicemistrzostwo Włoch, Puchar Europy, Superpuchar Europy, Puchar Interkontynentalny, 1990/91 — wicemistrzostwo Włoch, Superpuchar Europy, Puchar Interkontynentalny. Można tylko bić brawo; i to na stojąco...

Zaraz po ogłoszeniu nominacji na stanowisko selekcjonera reprezentacji Arrigo Sacchi stwierdził: „Jestem dumny z wybrania mnie. Alternatywą jest tylko wywołanie się ze wszystkich oczekiwania tak naszej Federacji, jak też kibiców i samych piłkarzy. Liczę na atmosferę współpracy. Do tego jestem przyzwyczajony. Po prostu bez życiowej współpracy osiągnięcie wymiernych sukcesów nie będzie możliwe. Zamierzam zmienić styl gry włoskiej reprezentacji. Pod względem taktycznym i wizualnym. Udało mi się to w Milanie i wierzę, że podobnie będzie z kadrą. Takie są moje założenia i z tego będą rozliczani”.

Czas pokaże czy uda się Sacchiemu zrewolucjonizować „Błękitną drużynę”. Wypada życzyć, aby mu się powiodło. Bo przecież gdyby Włosi zaczęli grać tak jak AC Milan, w swoim najlepszym okresie, to dla nas, kibiców byłoby to po prostu futbolowa uczta... (W. BAT.)

Kto nie gra, ten nie wygra

## Duże niespodzianki, duże wygrane

Sporo niespodzianek zanotowano w minionym weekend w lidze polskiej i angielskiej. Tych, którzy je przewidzieli czekali... wysokie wygrane. A jak będzie w najbliższej kolejce?

Nasz ekspert p. Stanisław Wayda proponuje totokwizom grę na 72 zakłady, za które należy zapłacić 21.600 zł, a meczu obstawia trzydrogowo, 4 dwudrogowo, a w 5 pozostałych stawia na „pewniaków”. Gwarancją wygranej są (minimum) 4 „jedenastki” i 6 „dziesiątek”. System ten można nabyć w krakowskiej kolekturze nr 2/83 przy ul. Basztowej 18.

Poniżej zamieszczamy zestawienie par. Jak zwykle w pierwszej pionowej rubryce są prognozy Totalizatora, a w drugiej typy eksperta „Dziennika”.

|                            |       |   |   |   |
|----------------------------|-------|---|---|---|
| 9. Zawisza — Górnik Zabrze | 3 4 3 | 1 | × | — |
| 10. Bałtyk — Raków         | 3 4 3 | 1 | × | 2 |
| 11. Górnik W. — Szombierki | 3 4 3 | 1 | × | 2 |
| 12. Cracovia — Śląsk       | 3 2 5 | — | — | 2 |
| 13. Stal Rz. — Polonia W.  | 4 3 3 | 1 | — | — |

|                                  |       |   |   |   |   |
|----------------------------------|-------|---|---|---|---|
| A teraz kolej na ligę angielską. |       |   |   |   |   |
| 1. Arsenal — Notts County        | 7 2 1 | 1 | — | — | — |
| 2. Aston Villa — Wimbledon       | 4 3 3 | 1 | × | — | — |
| 3. Crystal Palace — Chelsea      | 4 4 2 | 1 | × | 2 | — |
| 4. Leeds — Oldham                | 7 2 1 | 1 | — | — | — |
| 5. Liverpool — Coventry          | 6 2 2 | 1 | — | — | — |
| 6. MC — Sheffield Utd            | 5 4 1 | 1 | × | — | — |
| 7. Norwich — Luton               | 6 3 1 | 1 | — | 2 | — |
| 8. Nottingham — Southampton      | 6 2 2 | 1 | — | — | — |
| 9. Queens Park — Everton         | 3 3 4 | 1 | × | 2 | — |
| 10. Sheffield Wed — MU           | 2 4 4 | 1 | × | 2 | — |
| 11. West Ham — Tottenham         | 2 3 5 | — | — | 2 | — |
| 12. Bristol City — Newcastle     | 5 3 2 | 1 | × | 2 | — |
| 13. Millwall — Derby             | 4 3 3 | 1 | × | — | — |

W oddziale międzywojewódzkim w zakładach na dzień 19/20 bm. stwierdzono: w lidze polskiej: 4 „dwunastki”, 62 „jedenastki” i 468 „dziesiątek”, a w lidze angielskiej: 1 „dwunastkę”, 15 „jedenastek” i 120 „dziesiątek”.

# KRONIKA KRAKOWSKA

Czy miasto wesprze bary mleczne?

## Wentylacja albo likwidacja

Kolejny z niewielu pozostałych jeszcze w Krakowie barów mlecznych — „Warmiński” przy ul. Warmińskiej — być może już wkrótce będzie musiał zakończyć swą działalność. Obecnie znajduje się już bowiem w okresie wypowiedzenia, którego termin upływa z końcem listopada. Umowę najmu wypowiedziała barowa Spółdzielnia Mieszkaniowa im. Kościuszki, kierując się skargami mieszkańców, narzekających iż widziwy w barowej kuchni uniemożliwiają im otwieranie okien.

Decyzja ta wywołała protesty stałych bywalców tego baru. Korzystają z niego głównie studenci i pracownicy pobliskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej oraz liczni emeryci i renciści, jako że w okolicy nie ma żadnej innej jadłodajni dostępnej dla ich kieszeni. Wielu z nich to podopieczni PKPS, realizujący w tej placówce otrzymane z pomocy społecznej blokki na posiłek.

Jak się dowiadujemy, stanowisko spółdzielni mieszkaniowej nie jest nieprzejednane i nie dąży ona

do zlikwidowania za wszelką cenę tego największego w Krakowie baru mlecznego, od początku wybudowanego właśnie z myślą o takim przeznaczeniu. Właściciel budynku skłonny jest cofnąć wypowiedzenie, ale pod warunkiem, że Handlowa Spółdzielnia „Jubilat” (dawna PSS) do której ten bar należy, wykona we własnym zakresie taką wentylację baru, aby nie był on uciążliwy dla mieszkańców. Zaproponowano odprowadzenie wycieków z kuchni specjalnym ciągiem wentylacyjnym, prowadzo-

nym po zewnętrznej ścianie budynku do poziomu dachu, lub też odprowadzenie wentylacji pod trawnikiami sąsiedniego skweru, z wyprowadzeniem na zewnątrz skweru. Niestety, pierwsze rozwiązanie jest dla H. S. „Jubilat” zbyt kosztowne (budynki ma 11 kondygnacji i budowa ciągu na dach pochłonęłaby co najmniej kilkadziesiąt milionów), drugie zaś nie gwarantuje pełnej skuteczności. Spółdzielnia „Jubilat” opracowuje więc jeszcze inną koncepcję rozwiązania problemów z wentylacją. W najbliższym czasie mają się spotkać prezeși obu spółdzielni i postawić sobie nadzieję, że uda się im znaleźć takie wyjście, które pozwoli na zachowanie tej placówki.

Równocześnie zagrożony jest także drugi krowoderski bar mleczny (bo tylko te dwa jeszcze tu pozostały) — „Flisak” przy moście Dębickim. Ten z kolei mieścił się w zasobach PGM i obecnie znalazł się na liście lokali przeznaczonych do prywatyzacji. H. S. „Jubilat” podjęła starania o wyłączenie tego baru z przetargu i ma nadzieję — podobnie jak spółdzielnia prowadząca bary mleczne w innych dzielnicach — że również władzom miasta zależy na utrzymaniu tych placówek gastronomicznych, z których korzystają tysiące krakowian d najniższych dochodach.

### Wsparcie dla Hospicjum

Prawie 40 starszych i chorych osób znajduje miejsce w budowanym przy ul. Polewki Domu „Hospicjum”. Budowa jest realizowana dzięki prywatnym datkom, ale w głównej mierze jest wynikiem pomocy finansowej Zakonu św. Łazarza z Wiednia, którego przedstawiciel prof. Franz J. Federsel w tym tygodniu przyjeżdża do Krakowa. Towarzystwo Hospicjum (oprócz prowadzenia budowy zajmuje się także organizowaniem domowej opieki dla ludzi chorych kursów wolontariuszy, itd.) otrzymało ostatnio propozycję współpracy z najstarszą tego typu organizacją w Europie — Hospicjum św. Krzysztofa z Londynu. Być może w Wielkiej Brytanii szkoleni będą wolontariusze. (r)

### Zainkasował...

Kolejny fałszywy pracownik — tym razem „z zakładu energetycznego” pojawił się w jednym z mieszkań przy ul. Czystej. Lokatorka uregulowała rachunek na 450 tys. złotych i otrzymała nawet pokwitowanie. Jest ono jednak tylko samo warte co i inkasent.

(J. św.)

### Bez alkoholu

Jak poinformował Urząd Wojewódzki 26 i 27 bm. obowiązywać będzie zakaz sprzedaży alkoholu powyżej 45 proc. — we wszystkich punktach sprzedaży detalicznej. W przypadku lokali gastronomicznych mocniejsze trunki nie będą podawane począwszy od godz. 18 w sobotę, aż do północy z niedzieli na poniedziałek.

## Zadłużona „Carmen”

Jeśli zrealizowano by próby krakowskich teatrów występujących o dotacje na remonty, czy wystawienie sztuk — budżet gminy schudłby o ponad 1,5 miliarda złotych. Na dotację nie ma więc na razie co liczyć, gdyż miasto co najwyżej zdecydowało się na pożyczkę.

O 300 milionów złotych, właśnie w formie pożyczki, wystąpiła ostatnio Ewa Michnik — kierująca

Operą i Operetką. Pieniądze te potrzebne są, aby doszło do skutku pierwsza premiera w odnowionym gmachu teatru Słowackiego. Bez pożyczki nie można bowiem m. in. uszyć strojów do zaplanowanej na połowę listopada inscenizacji opery „Carmen”.

Według planów teatr miałby zwrócić dług w pierwszym kwartale przyszłego roku. (J. św.)

## Frankfurt nad Wisłą

6 grudnia we Frankfurcie nad Menem podpisana zostanie umowa o współpracy między tym miastem, a Krakowem. Dotyczyć ona będzie kultury, budownictwa mieszkaniowego, ochrony zdrowia, wymiany młodzieżowej, itd. „W minionych latach nie zawsze z takim, umów cołokwiek wynikało, obecnie zamierzamy więc skonkretyzować na czym współpraca miałaby polegać” — mówi prezydent Krzysztof Bachmiński.

Kraków zainteresowany jest w dużej mierze tamtejszymi bankami, a dokładniej przyciągnięciem

ich do naszego miasta. Jest wczym wybierać, gdyż we Frankfurcie działa obecnie ponad 450 banków. Prowadzono już rozmowy z Dresdner Bankiem (drugim co do wielkości), który wyraził zainteresowanie ewentualnym otwarciem swego oddziału w Krakowie (nie byłoby to przedstawicielstwo, tylko „jednostka wykonująca operacje finansowe”) i zakupem nieruchomości. Nieco bardziej ostrożny okazał się największy — Deutsche Bank, który „oczekuje na wyniki wyborów, aby rozpoznać sytuację”. Tamtejsza Kasa Oszczędnościowa zaproponowała natomiast wyposażenie (w formie dzierżawy) komputerowe dla jednego z tworzących się banków krakowskich (być może dla Banku Samorządowego).

Miasto dysponuje obecnie sporym majątkiem i nie jest zadłużone. Właśnie majątek Krakowa mógłby być gwarantem długoterminowych i niskoprocentowanych kredytów, jakie miasto potrzebuje m. in. na budownictwo mieszkaniowe. (J. św.)

### Wytorny złodziej

Złodziej, który dobrał się do gabloty wystawowej na ścianie Hotelu Forum miał niezły gust. Skradł bowiem elegancki męski garnitur, modną sukienkę, dwie pary damskich pantofelek oraz dwie butelki wytornych perfum „Salvadore Dali”. Razem z szybą kosztowało to ok. 7 mln. złotych. (J. św.)

## Nie mamy dla innych?

Podjęta w ubiegłym tygodniu przez krakowski oraz tarnowski PCK akcja zbiórki pieniędzy oraz darów dla ofiar powodzi w Rumunii oraz ludności z terenów dotkniętych walkami na terenie Jugosławii nie przyniosła — niestety — oczekiwanych efektów.

O ile na poprzednie tego typu apele krakowianie odpowiadali wielką ofiarnością, o tyle tym razem — sami widocznie w gorszej sytuacji finansowej — nie przekazali prawie żadnych pieniędzy na ten cel, poprzestając co najwyżej na przyniesieniu starej odzieży. Żadna ze spółek, zakładów pracy czy hurtowni — oprócz jednej niewielkiej firmy z rejonu Myślenic oferującej pościel — nie zareagowała na prośbę o przekazanie, w miarę posiadanych możliwości, żywności i odzieży. Prawie bez odzewu pozostała również prośba o wpłaty na konto, na które w ciągu ubiegłego tygodnia wpłynęło tylko 100 tys. zł od jednej osoby prywatnej.

### Z kroniki wypadków

O godz. 8.50 na Al. Solidarności tramwaj linii „4” zderzył się z samochodem „kamaz”, co spowodowało godzinną przerwę w ruchu na odcinku Plac Centralny — Centrum Administracyjne HTS. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 130 pacjentom, Policja Drogową interweniowała w 3 wypadkach, 10 kolizjach.

Tymczasem, na zakup żywności oraz leków potrzeba kilkadziesiąt milionów złotych. Nasz Czerwony Krzyż — aby nie opóźnić wysiłki darów — „pożyczył” na ten cel pieniądze z własnych środków awaryjnych (które organizacja zobowiązana jest zawsze posiadać na wypadek ewentualnej klęski żywiołowej na naszym terenie czy innej sytuacji, gdy natychmiastowa pomoc PCK jest niezbędna), licząc na to, że odtworzy tę rezerwę z darowizn.

Mimo iż niezbędne artykuły zostały już zgromadzone, transporty do Rumunii i Jugosławii nie opuściły jeszcze Krakowa. W pierwszym przypadku konieczne jest bowiem uzyskanie przez DOKP (która zapewnia przewóz bezpłatnie) zgody na przejazd przez Czechy-Słowację i Węgry, w drugim zaś — Kraków czeka na odpowiedź z Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, dokąd i jaką trasą skierować transport, aby była pewność, że dotrze on do miejsca przeznaczenia.

Tym, którzy chcieliby wesprzeć tę akcję humanitarnej pomocy, przypominamy numer konta PCK: „PKB — PCK Oddział Kraków — 373407-5584-132” z dopiskiem Fundusz Pomocy.

## Po 100 milionów od „drobnych” ciułaczy

„Byłoby mi z pewnością bardzo miło, gdybym znalazła się na liście, ale nie miałam woiących 100 milionów złotych (prywatnych) — zażartowała Stanisława Szumlińska — skarbnik Krakowa. Udziałowcami tworzonego właśnie Banku Hipotecznego mogły być bowiem osoby prywatne.

Na ogłoszenie w gazetach — jak podano — odpowiedziało siedemnastu chętnych, po czym trzy osoby wycofały się. Wśród „drobnych” akcjonariuszy najwięcej jest osób z Krakowa, są także mieszkańcy Szczecina, Bochni, Olkusza i Zielonki („powszechnie znanych nazwisk tam nie ma”). Nie będą mieli oni decydującego głosu, gdyż ich udziały nie przekroczą 3-4 procent.

Ponad połowa akcji przypaść ma bowiem Gminie Kraków (która na

ten cel wysuła z kasy 10 miliardów złotych) oraz Fundacji Odnowy Zabytków Krakowa, które zamierzają występować wspólnie. Wśród udziałowców jest także m. in. Bank Przemysłowo-Handlowy z Krakowa i dwa banki z Katowic. Głównym celem działania banku ma być udzielanie kredytów na remonty kamienic — zwłaszcza tych zabytkowych.

Bank być może będzie miał także „to wspólne z zabytkami”, iż — jak się planuje — zająłby obecnie siedzibę Zarządu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa przy ulicy Brackiej. BH ma już zezwolenie Narodowego Banku Polskiego, a wstrzymanie sprzedaży aktu notarialnego spowodowane jest opóźnieniem decyzji miasta, które w początkowej fazie nie było zainteresowane tą inicjatywą. (J. św.)

### Warto wiedzieć i skorzystać...

- Zarząd Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego zaprasza dziś o godz. 18 (ul. Radziwiłłowska 4) na posiedzenie naukowe: prof. Józef Bogusz, Polacy i Niemcy. Pokłosie „pielgrzymki” do Bethel’.
- Spotkanie Solidarnościowych Komitetów Wyborczych „Ring polityczny” — 24 bm. o godz. 18 w Klubie Pod Jaszczurami (Rynek Główny 7).
- Zapisy na kursy j. szwedzkiego, w czwartek o godz. 17 w szkole przy ul. Dietla 70.
- W Klubie „Rotunda” przy ul. Oleandry 1, dziś o godz. 20 — koncert zespołu „Rydzące dwudziestki”.
- W „Pawilonie pod Baranami”, dziś o godz. 21.30 — Jazz Klub (Wojtek Grobosz and Company).

### Czyj zegarek?

Jeśli ktoś zgubił we wtorek damski zegarek (w rejonie Placu Biskupiego) może w tej sprawie uzyskać informacje pod nr. tel. 22-05-25.

### Nocny klient

W Głogoczowie najwyraźniej potrzebny jest sklep nocny. Ponieważ na razie brakuje takiej placówki obywatele muszą się sami obsłużyć, pokonując niemałe przeszkody. Dwa dni temu, aby dostać się do wódki, papierosów i artykułów spożywczych trzeba było przepłycać kraty, wybić szpękę i wyważyć drzwi w kasie pancernej sklepu GS-u. Nocny klient wyniósł towar (i gotówkę) o wartości ok. 45 mln. złotych. (J. św.)

|             |                                      |
|-------------|--------------------------------------|
| B<br>I<br>T | INFORMACJA                           |
|             | o handlu i usługach                  |
|             | 55-02-02 całodobowa<br>11-99-56 8-20 |

### PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.10 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości. 9.10 Dobre przedświata. 9.35 Wędkarz radzi — program poradniczy. 10.00 „Dynastia” — serial prod. USA. 11.50 Wiadomości. 12.00 — 16.00 Telewizja edukacyjna. 12.00 Agrozkoła — leśnictwo. 12.30 „De Gaulle — ciągłe wyzwanie”. 13.35 „Swego nie znamie” — katalog zabytków — Rytwiany. 13.45 Spotkanie z literaturą — bajka. 14.15 „Olcno na szafot” — film dok. 14.35 Spotkanie z literaturą — poezja modernizmu europejskiego. 15.00 Wielkie spory Polaków — prawda o Lenino. 15.30 Uniwersytet nauczycielski — nauka demokracji — ekologia — norma europejska. 16.00 Studio 7 proponuje. 16.15 Ki-

### Telewizja

no nastolatków: „Wychowawca”. 16.40 Sami o sobie — magazyn nastolatków. 16.55 Studio Sport: PZP — GKS Katowice — FC Brugg. W przerwie ok. 17.45 Teleexpress. 18.50 Polska z oddali — Jan Nowak Jeżorański. 19.00 Zielona linia — program redakcji rolnej. 19.15 Dobranoc: „Opowieści wełniaczka”. 19.30 Wiadomości. 19.50 Wyborcze ABC. 20.00 Godzina z prezydentem Lechem Wałęsą. 21.05 „Dynastia” — serial prod. USA. 21.50 ABC ekonomii — automatyzacja. 22.00 Studio wyborcze. 23.05 Wiadomości. 23.30 BBC — World Service.

### PROGRAM II

7.30 Panorama. 7.35 Rano. 8.10 „Ulisses 31” — serial prod. franc. 8.35 Magazyn telewizyjny śniadaniowej. 9.00 „W labiryncie” — serial TP. 10.00 CNN. 10.10 Język niemiecki (4). 16.25 Powitanie. 16.30 Panorama. 16.40 „Pokolenia” — serial prod. USA. 17.05 Meandry architektury — zielone ozdoby. 17.35 „M.A.S.H.” — serial prod. USA. 18.00 Kronika. 18.30 Lokalny program wyborczy. 19.00 Seans filmowy — program Ewy Banaszkiewicz. 19.30 Język angielski (34). 20.00 Nagrody brytyjskiego przemysłu muzycznego. 21.00 Panorama. 21.30 Mistrzowie kina — Henryk Kuźniak. 22.00 „Żegnaj Moskwo” — film fab. prod. włoskiej. 23.35 Polski młyn — rep. 24.00 Panorama.

**TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB PRZEŻYWAJĄCYCH KRYZYSY OSOBISTE:** 56-39-81, czynny 8-15.  
**TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW:** 56-24-24 — czynny w godz. 8-18.  
**ZANDARMERIA WOJSKOWA:** tel. 11-26-32 — czynny całą dobę.  
**TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ:** 56-35-70 (czynny całą dobę).  
**TELEFONICZNY BANK INFORMACJI:** 22-90-40.  
**OSRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW:** tel. 22-28-11 — czynny w godz. 15-17.  
**URZĄD OCHRONY PAŃSTWA:** tel. 10-79-43 — czynny całą dobę.  
**ASP „ZDROWIE”** — wizyty domowe lekarzy: 11-20-51.

### Teatry

**STARY** (Duża Scena) — 21: „Judith” (Odin Teatret — występy gościnne), (abonamenty nieważne). Scena Kameralna — 18: „Bracia Karamazow” cz. II. Scena przy ul. Sławkowskiej 14 — 19.30: „Dom Bernardy Alba”. **MASZKARON** (Scena Studio) — 10: „Smokolandia”. Scena Wjeza Ratuzowa — 19.30: „Skiz”. **SŁOWACKIEGO** (Scena Miniatura) — 19.15: „Dzika kaczka”. **BAGATELA** — 10, 13: „Warszawianka”. **LUDOWY** — 18: „Iwona księżniczka Burgunda”. **GROTESKA** — 10, 12.15: „Powtórka z Czerwonego Kapturka”. **SCENA OPERETKOWA** (Lubicz 48) — 11: „Księżniczka i Ogrodnik”.

### Kina

Centrum Filmowe Graffiti kino **WANDA:** „Wiedźmy” (USA 12 l.) — 9, 16, „Kopciuszek” (USA b.o.) — 10.45, „Zielona karta” (USA) — 12.30, 17.45, 20.15.

**APOLLO:** „Kroll” (pol. 15 l.) — 16, 18, „Odwet” (USA 18 l.) — 20. **KINÓW:** „Robin Hood — książę złodziei” (USA 15 l.) — 15.30, 18, 20.30. **MIKRO — ODEON:** Iluzjon: „Dziecko Rosemary” (USA 15 l.) — 15.30, 18, 20.30. **PASAZ:** „Karate Kid” cz. II (USA 15 l.) — 8.30, „Pocałunek przed śmiercią” (USA 18 l.) — 10.30, 17.30, „Hudson Hawk” (USA 15 l.) — 12.15, 15.45, „Szkoła biznesu” (USA 15 l.) — 14, „Dziśko serca” (USA 18 l.) — 19.15. **PODWALSKIE:** Dla szkół: „Króli” „Drozdobrodzi” (RFN-CSRF). **ROTUNDA:** „Zabić księdza” (USA 15 l.) — 15.45, 18, 20.15. **SWIT:** „Niemierny” (ang. 15 l.) — 16 (pożegnanie z filmem), „Hudson Hawk” (USA 15 l.) — 18, „Zbrodnie namiętności” (USA 18 l.) — 19.45. **TECZA:** Dla szkół: „Szatan z VII klasy”, „Kopciuszek”. **UCIECHA:** „Powrót na Błękitną Lagunę” (USA 15 l.) — 16, „Cyrano de Bergerac” (franc. 15 l.) — 18, „Przebudzenie” (USA 15 l.) — 20.15. **WARSZAWA:** „Ognisty podmuch” (USA 15 l.) — 15.30, 18, 20.30. **WOLNOŚĆ:** „Trzech mężczyzn i mała lady” (USA 12 l.) — 9.15, 15.45, „Bez wyjątków” (USA 15 l.) — 11, „Niemierny” (ang. 15 l.) — 13 (pożegnanie z filmem), „Zarzewie” (USA 15 l.) — 17.30, „Tańczący z wilkami” (USA 15 l.) — 19.30. **WRZOSY:** „Babar zwycięzca” (franc. b.o.) — 16, „Coca Cola Kid” (Australia-USA 15 l.) — 17.30, 19.15.

**ZWIĄZKOWIEC:** „Gliniarz w przedszkolu” (USA 15 l.) — 16, Przegląd filmów amerykańskich: „Szczęśliwy człowiek” (15 l.) — 18. **KINO POD BARANAMI:** „Good morning Vietnam” (USA 15 l.) — 10, „Pożegnanie jesieni” (pol. 18 l.) — 12.15, „Niebezpieczne związki” — 14, „Kabaret” (USA 15 l.) — 16.15, „Pożegnanie jesieni” (pol. 18 l.) — 18.30, „Niebezpieczne związki” (USA 18 l.) — 20.15.

**WIELICZKA — Górnik:** „Kocham cię na zabój” (USA 15 l.) — 15, „Ciężka próba” (USA 15 l.) — 17, „Henryk V” (ang. 15 l.) — 19.

### RAI UNO

6.00 „Serce” — serial, 6.55 Poranek z UNO, 10.05 Film rysunkowy, 10.25 „Błękitny drzewko” — program dla najmłodszych, 11.00 DTV, 11.05 „Dom Cecylii” — serial, 12.00 DTV, 12.05 „Miłość od pierwszego wejrzenia” — serial, 12.30 30 lat naszej historii, 13.30 DTV, 14.00 „Serce” — serial, 15.00 Wszelchnia TV, 15.30 Pociąg do Mandas, 16.00 Big — program dla dzieci, 18.00 DTV, 18.40 10 przykazań po włosku, 19.40 Almanach dnia następnego, 20.00 Wiadomości, 20.40 Piłka nożna (Puchar UEFA), 22.15 „Alfred Hitchcock przedstawia” — serial kryminalny, 22.45 Dziennik, 23.00 Koncert Franka Sinatra, 24.00 DTV, 0.40 Boks.

KRAKÓW, ul. Szpitalna 34

### SALON AUDIO-VIDEO

★ SAMSUNG ★ SONY ★ AKAI ★ PHILIPS  
Sprzedaż detaliczna i hurtowa

### AUTORYZOWANE LABORATORIUM

**FUJI** Odbitki barwne w ciągu godziny  
Dla stałych klientów karty klubowe



# Miedziane Eldorado Nowe renty i emerytury

### Kradną nawet przewody znajdujące się pod wysokim napięciem

**P**arafrazując stare przysłowie — „zasy się zmieniają, a wraz z nimi i... złodzieje”. Obok starych specjalizacji złodziejskich powstają bowiem zupełnie nowe. Ostatnio bardzo modne w przestępczym świecie stało się „robienie w miedzi”, czyli kradzież miedzianych kabli i przewodów. Zdejmowanie napowietrznych kabli energetycznych, wyciąganie z kanalizacji kabli telekomunikacyjnych — to dla wyspecjalizowanych gangów chleb powszedni. W ich szeregach muszą się znajdować nie tylko fachmani, bo nie waha się oni sięgać nawet po przewody, znajdujące się pod wysokim napięciem. Dla człowieka nie otrzymanego z elektroenergetyki taka próba skończyłaby się ciężkim porażeniem lub śmiercią!

Nowy rodzaj przestępczości największe swoje triumfy święci w Łodzi i Warszawie oraz na ziemiach zachodnich. Przestępcy mają już nawet swoje upatrzone miejsca, z których kradną kable niemal dzień po dniu. Zdarza się bowiem, że w kilkanaście godzin po załataniu uszkodzonego odcinka sieci, przestępcy znowu składają tam swoją wizytę. Doskonale oni przy tym znają topografię sieci, wiedzą gdzie i co ciąć. Robią to bardzo sprawnie i szybko, co jeszcze raz potwier-

dza, że są wśród nich prawdziwi fachowcy. Oczywiście przestępcy doskonale też orientują się, gdzie ten kolorowy metal można sprzedać. Najczęściej przewożą go po prostu do naszego zachodniego sąsieda. W RFN złom miedziany osiąga bowiem bardzo dobre ceny i nikt nie pyta o jego pochodzenie. Mogą też — choć z nieco mniejszym zyskiem, ale i ryzykiem — pozbyć się zdobyczy w kraju. Powstało bowiem w Polsce wiele firm, legalnie trudniących się skupowaniem i odsprzedażą za granicę złomu metali kolorowych.

Tak czy inaczej proceder ten jest dla złodziei bardzo intrzykaty i stosunkowo... bezpieczny. W praktyce nikt bowiem nie strzeże linii energetycznych ciągnących się kilometrami czy studzienek kablowych rozmieszczanych w miastach co 50 do 60 m. Polska stała się więc prawdziwym miedzianym Eldorado dla tych gangów. Dość powiedzieć, że straty z powodu kradzieży kabli i przewodów w pierwszym półroczu br. sięgają 10 mld złotych.

W tym rachunku nie wszystkie zresztą pozycje są uwzględnione. Trzeba by bowiem doliczyć do niego m. in. także straty wynikające z przestoju produkcji, w zakładach po-

zbawionych energii elektrycznej z powodu odcięcia zasilania. Ponadto istnieje pozamateriałny aspekt tej sprawy. Na przykład skutkiem działalności band było nieraz — po pocięciu przez nich linii telefonicznych — wielogodzinne przerwanie łączności ze światem w wielu osiedlach czy nawet całych miasteczkach oraz wsiach. Dopóki nie naprawiono linii, mieszkańcy nie mogli dozwonić się na policję, wezwać pogotowie ratunkowe czy straży pożarnej. Łupem zorganizowanych gangów padały też rozmaite instalacje na kolei — linie do układów sterowania czy semaforów. Niebezpieczeństwo, że taki złodziejski wyczyn przed czy później stanie się przyczyną kolejowej katastrofy z ofiarami w ludziach, jest bardzo duże.

Czy podejmowane są jakieś próby zabezpieczenia miedzianego majątku? Owszem, mówi się już o konieczności tworzenia oddziałów straży przemysłowej, przeprowadzaniu kontroli w punktach skupu złomu metali niezależnych oraz uczuleniu celników na te specyficzne transporty. Zanim jednak te słowa przerodzą się w czyny, jeszcze wiele metrów miedzianego kabla zniknie z polskich instalacji telekomunikacyjnych i elektroenergetycznych.

MARZENA KOCHAŃSKA

# Jednorożki bandyta

Można ich spotkać we wszystkich krajach świata, w barach, kawiarniach, podziemnych przejściach ulicznych, przede wszystkim jednak w specjalnie dla nich urządzonych salonach i halach gier. Wpatrzni w kolorowe światła automatów wyglądają na zahipnotyzowanych. Poddani niekontrolowanemu przymusowi manipulują nieprzychylnie drążkami automatów w oczekiwaniu na ten jedyny, niepowtarzalny błysk światła i dźwięk brzęczyków, sygnalizujący upragnioną wygraną.

Lekarze i psycholodzy spierają się od dawna, czy uzależnienie na gry automatyczne można porównać do innych uzależnień, takich jak na alkohol, leki czy narkotyki. Czy jest więc chorobą, czy tylko zakłóceniem osobowości? Bez względu na rozstrzygnięcie tego sporu, plaga automatów do gry, zwanych także „jednorożkami bandytami”, przybrała na świecie zatrważające rozmiary. W samej tylko „starej” RFN cierpi na to uzależnienie ponad ćwierć miliona ludzi. Zdaniem Stowarzyszenia Niemieckich Psychologów jest ich znacznie więcej: 800 tys. Niemców nie może przejść obok niej automat.

Produkcję automatów przemysł należy tam od lat do najlepiej prosperujących. Jeszcze przed zjednoczeniem Niemiec

jego roczne obroty sięgały 4,5 miliarda marek, z 5-procentową stopą przyrostu rocznie. W całym kraju zarejestrowanych było ponad 400 tysięcy automatów, z których aż 232 tysiące nastawionych było na czysty zysk, gracz nie miał żadnych szans.

Niekwestionowany prymat na tej niebezpiecznej liście rankingowej zajmują jednak Hiszpanie. 400 tysięcy spośród nich to pedzone namiętnością do „jednorożek bandytów” potencjalne ofiary hazardu, których jedynym celem w życiu zdaje się być wygrana. Nie wiedzą jeszcze, że marzenie to niemal zawsze pozostaje niespełnione. Drugi niebezpieczny etap to chęć „odegrania się”, aż do chorobliwego uzależnienia, z którego nie ma już wyjścia. Jego symptomy są identyczne jak u alkoholików czy narkomanów: liczą się tylko pieniądze, by zasopić nałóg.

W samym tylko Madrycie „chorych na automaty” jest ponad 40 tysięcy. Przed niespełna 3 laty, z myślą o nich, powstało Stowarzyszenie Pomocy Osobom Uzależnionym, zwane od hiszpańskiego skrótu „Amajer”. Stosowana w nim terapia jest identyczna jak u anonimowych alkoholików. Pod kierunkiem psychologa zbierają się w grupach, dzieląc się dawnymi przeżyciami z salonów gier, stopniowo stacjonem w przepaść, aż

do momentu zwierzenia w grupie. Kierujący spotkaniem psycholog interpretuje ich uzależnienie, a tam, gdzie jest to możliwe usiłuje czasami interweniować. Drogo do stowarzyszenia „Amajer” znalazło już ponad 2500 osób. Niektórzy z nich, o cenionych często zawodach i kwalifikacjach, mają na swych kontach przegrane sięgające 80. 100, a nawet więcej tysięcy dolarów w ciągu kilku zaledwie miesięcy.

Szansa na ich wyleczenie nie jest większa niż w kręgu alkoholików czy narkomanów. Zaszczepiona głęboko w ich psychice żyłka hazardu sprawia, że mijając automat do gry odczuwają identyczny „pociąg”, co przechodzący obok baru nałogowy alkoholik.

Definitywną i nieodwracalną decyzję o ucieczce z nałogu każdy z nich musi podjąć sam. Państwo mu nie pomoże. Nie jest zresztą w tym zainteresowane. Wpływy z „gier szczęścia” stanowią dość istotne źródło podreperowania jego stale napiętego budżetu. Rozhazardowani Hiszpanie wydają na gry ok. 3,5 biliona pesetów rocznie. W przeliczeniu na walutę amerykańską daje to astronomiczną sumę 33 miliardów dolarów tj. 850 dolarów na jednego mieszkańca!

BOGUSŁAW CZERWIŃSKI

Powołując się na nową ustawę emerytalno-rentową podaliśmy we wczorajszym „Dzienniku” zasady rewaloryzacji tych świadczeń. Dziś dia ich zobrazowania posłużymy się konkretnym przykładem.

Osobie, która miała przyznaną emeryturę w 1971 r. po 26-letnim stażu pracy świadczenie to rewaloryzować się będzie w sposób następujący:

— podstawę wymiaru ustalono z okresu sierpień 1970 — lipiec 1971 w kwocie 2638 zł 43 gr  
— przeciętne wynagrodzenie za okres sierpień 1970 — lipiec 1971 wyniosło 2305 zł 08 gr  
— stosunek podstawy wymiaru do przeciętnego wynagrodzenia wynosi: 2638,43 do 2305,08, równa się 114,46 procenta.  
Podstawa wymiaru po rewaloryzacji wyniesie więc: 1.700.000 razy 114,46 procenta, a to równa się 1.945.820. W związku z tym wysokość emerytury będzie następująca: 24 procenty z 1.700.000 równa się 408.000; 26 razy 1,3 procenta równa się 33,8; 33,8 procenta z 1.945.820 równa się 657.688. Razem: 1.065.688.

Od 1 stycznia 1992 r. zmieniają się też zasady zawieszania rent i emerytur w związku z wykonywaniem dodatkowego za zatrudnienia lub prowadzenia innej pracy zarobkowej lub pozarolniczej działalności gospodarczej. Jeżeli wynagrodzenie lub dochód przekracza 120 procent kwoty bazowej to emerytura lub renta ulega zawieszeniu w całości. Jeżeli dochód przekracza 60 procent, nie więcej jednak niż 120 procent wynagrodzenia, dochodu z pracy lub działalności gospodarczej wypłaca się wyłącznie część renty lub emerytury obliczonej według lat pracy (bez 24 procent kwoty bazowej).

Omówione zmiany nie dotyczą rent i emerytur wypłacanych żołnierzom zawodowym, funkcjonariuszom policji (milicji) i służby więziennej.

Odrębne są zasady ustalania uprawnień dla osób, które złożyły wniosek o przyznanie świadczenia lub spełniają choćby jeden

z warunków do uzyskania prawa do świadczenia (np. osiągnięty wiek emerytalny lub wyczerpanie prawa do zasiłku chorobowego) po dniu wejścia w życie ustawy.

Ustawa wyróżnia tzw. okresy składkowe oraz okresy nieskładkowe. Składkowymi są w szczególności okresy: opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, czynnej służby wojskowej, służby w policji (milicji obywatelskiej), w Urzędzie Ochrony Państwa, w straży granicznej i służbie więziennej oraz pobierania zasiłku macierzyńskiego. Ponadto za okresy składkowe uważa się przypadające przed dniem wejścia w życie okresy zatrudnienia oraz niektóre tzw. okresy równorzędne z okresami zatrudnienia (np. pracy chałupniczej, pracy wykonywanej w czasie odbywania kary pozbawienia wolności, pozarolniczej działalności gospodarczej).

Za nieskładkowe uważa się między innymi okresy: działalności kombatanckiej, internowania na podstawie art. 42 Dekretu o stanie wojennym, urlopu wychowawczego, nauki w szkole wyższej.

Warunki nabywania uprawnień do świadczeń nie ulegają zmianie. Są to: wymagany wiek, okres zatrudnienia w przypadku emerytury i inwalidztwo powstałe w określonym czasie. Tak więc emerytura nadal przysługiwana będzie mężczyźnie, który osiągnął wiek emerytalny i uodowodnił 25 lat okresów składkowych lub okresów nieskładkowych. W przypadku kobiety — 20 lat okresów składkowych lub uzupełnionych.

Podstawę wymiaru emerytury lub renty stanowią będzie przeciętna zwaloryzowana kwota wynagrodzenia, od której obliczono składki na ubezpieczenie społeczne w okresie kolejnych 3 lat kalendarzowych wybranych z ostatnich 12 lat kalendarzowych. Dotyczyć to będzie osób, które złożyły wnioski do dnia 31. 12. 1992 r. Kolejne 4 lata wybra-

ne z ostatnich 13 lat będą brane pod uwagę w przypadku osób, które złożyły wnioski do 31. 12. 1993 r. itd., a dla osób, które zawioskują przejście na emeryturę po dniu 31. 12. 1999 r. branych będzie pod uwagę kolejnych 10 lat wybranych z ostatnich 20 lat.

W celu ustalenia podstawy wymiaru obliczać się będzie stosunek uzyskanego wynagrodzenia za każdy rok oddzielnie do przeciętnego wynagrodzenia za dany rok wyrażając go w procentach. Następnie obliczać się będzie średnią arytmetyczną tych procentów aby uzyskać wskaźnik wysokości podstawy wymiaru. Wskaźnik ten nie może być wyższy niż 250 procent. Wskaźnik mnoży się przez kwotę przeciętnego wynagrodzenia stanowiącą podstawę ostatnio przeprowadzonej waloryzacji, tzw. kwotę bazową.

Składniki świadczeń będą następujące:

**Emerytury:** 24 procent kwoty bazowej; 1,3 procent podstawy wymiaru za każdy rok okresów składkowych; 0,7 procent podstawy wymiaru za każdy rok okresów nieskładkowych.

**Renty inwalidzkie I i II grupy:** 24 procent kwoty bazowej; 1,3 proc. za każdy rok okresów składkowych; 0,7 proc. za każdy rok okresów nieskładkowych; 0,7 proc. za każdy rok okresu brakującego do pełnych 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, przypadającego od dnia zgłoszenia wniosku o rentę do dnia, w którym rencista ukończył 55 lat życia.

**Renta inwalidzka III grupy** wynosi 75 procent renty II grupy.

**Renta rodzinna** dla 1 osoby uprawnionej wynosi 85 procent renty inwalidzkiej II grupy jaka przysługiwałaby zmarłemu; dla 2 osób uprawnionych wynosi 90 procent takiej renty; dla 3 i więcej osób wynosi w sumie 95 procent renty inwalidzkiej II grupy jaka przysługiwałaby zmarłemu.

DANUTA ORLEWSKA

Mój pies świadczy o mnie

# ON SIĘ RZUCA

**P**roszę zabrać swojego psa, bo mój się rzucił — z odległości 50 m krzyczy pani, której luźno puszczonego psa zbliża się do mojej sukki. „To sukka” — odkrzykuje i słyszę — „całe szczęście, psa by już pogryzł”. W takiej chwili mam szczerą ochotę solidnie pogryźć panią przekonaną, że wszyscy powinni omijać jej Reksia o kilometr i uważać, by mu się nie naraził.

Jeżeli agresja psa jest wrodzona — odpowiada właściciel, nie dysponujący własnym ogrodem, chodzi na spacer w nietypowych godzinach, mając ciągle napiętą uwagę i oczy dookoła głowy.

Często zachowania agresywne wynikają z braku odpowiednich doświadczeń w młodości. Ze względu na kwarantanny poszczepienne szczeniaki w okresie uczenia się życia stadnego jest izolowany od osobników własnego gatunku. Przestrzegając kwarantanny poszukajmy wśród znanych kogoś z psem zdrowym i normalnym — czyli nieagresywnym wobec szczeniaka — z którym nasz malec będzie mógł się bawić. Wtedy w przyszłości — jako dorosły może zachowywać się prawidłowo wobec innych. Pse awantury są także skutkiem błędów wychowawczych. W grupie psów chodzących na szkolenie młoda sukka atakuje sąsiadkę. „No dobrze już, bądź grzeczna” — mówi pan noklepując sukę i skracając napięta smycz. „Cześć muż pan ją podszczuwa” — py-

tam zdumiona. „Jak to, przecież ją uspokajam” — odpowiada jeszcze bardziej zdziwiony właściciel. No właśnie. Skracanie napiętej smyczy i łapanie za obroży pobudza nawet najłagodniejszego zwierzę. Słowa „już dobrze” i poklepanie, w zamiśle łagodzące, pies odbiera jako pochwałę i swojego postępowania, i zachętę do większej awantury przy poparciu ze strony właściciela.

Kto z premedytacją szczeniaka swego psa na inne zwierzęta — musi być bardzo namiętnym i nieważnym i lekko wobec otoczenia, jeśli nieświadome ludzkie norm moralnych zwierzę, kształtuje na swoje podobieństwo. Celem takich zachowań bywa, czasem chęć „podostrzenia” zbyt łagodnego psa, rozbudzenia w nim cech obrończych. Nie tedy drogą Pies szczeniaka na inne psy z całą pewnością nie nauczy się, w taki sposób tak pożądaną przez wielu niekontrolowaną agresję wobec ludzi.

Co robić na co uważać, by nie prowokować zwierząt do awantury? Nie naprowadzać „psk w psyk” obcych psów trzymanych na smyczy. Właściciele zaczęły rozmowę, a krótko trzymane psy, nie mogąc poznać się we właściwy dla gatunku sposób, skoczą na siebie z zębami. Rzucenie aportu pomiędzy chwilowo zgodne psy jest ostatnim słowem do awantury. Bawić się w przeciąganie patyka czy smyczy mogą tylko psy bardzo ze sobą zaprzyjaźnione. Nie moż-

na głaśkać ani podziwiać cudzego psa przy stojącym obok właścicielu. Ma prawo być zazdrosny o czułość i uwagę. Przy wspólnych jazdach samochodem pierwszy wsiada pies słabszy, przy równych siłach — gość. Przy wysiadaniu pierwszy wychodzi pies silniejszy. Agresja w stadzie potęgowie się wraz z jego liczebnością. Idąc razem na spacer, trzeba czterokrotnie bardziej uważać, by dwa zaprzyjaźnione psy nie przetrząpały skóry trzeciemu obcemu. Nieporozumienia wynikają z różnego stylu zabawy. Owczarek bawiąc się w berka chwytą za kudy doganiane kolegi. Jeśli kolega jest bokser, „szczyt” obliczony na dłuższy włos boleśnie skaleczy skórę. Bokser z kolei lubi przepychanki, co dla owczarka może być wyzwaniem do walki.

Zaprzyjaźnione zwierzęta stacząc czasem walki pozorowane i nie ma w tym nic groźnego. Pies zaczepiony zawsze może się też bronić i użyć zębów, choćby napastnik dziesięciokrotnie mniejszy tylko z jazgotem dobiegał do pięt. W swoim domu, na ogrodzonym terenie — pies jest panem i może robić co mu się żywnie spodoba — i na co właściciel pozwala. W warunkach miejskich, na terytorium neutralnym za wszystkie postęпки zwierzęcia odpowiedzialny jest człowiek. To właścicielew pies wystawia świadectwo — całym swoim codziennym zachowaniem.

ZOFIA MRZEWIŃSKA

**OGŁOSZENIA**

DO  
**DZIENNIKA POLSKIEGO**

przyjmujemy również w REDAKCJI:

- KRAKÓW, ul. Wielopole 1, pok. 212, II p., tel. 21-45-72, fax (012) 22-82-49 w godz. 8 — 17.
- NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel. (018) 204-49, fax 20478 w godz. 9 — 16.
- TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax (014) 21-35-20 w godz. 9 — 16.
- BOCHNIA, ul. Solna Góra 15 (wejście od ul. Niecałej), tel./fax (0-197) 256-22 w godz. 8 — 16.

**Eden TO TWÓJ SKLEP**

poleca

**DUŻY WYBÓR ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH**

pochodzenia zagranicznego oraz

**SZEROKI ASORTYMENT**

**NAPOJÓW**

**ALKOHOLOWYCH**

**i zagranicznych**

Zaprasza od 10.00 do 23.00

zapewniając miłą i fachową obsługę.

**30-065 Kraków**

**ul. Zwierzyniecka 32**

**tel. 21-84-52.**

▲ Płatna reklama wyborcza ▲ Płatna reklama wyborcza ▲

# Liczą się tylko dokonania...

Rozmowa z kandydatem na senatora z woj. tarnowskiego TADEUSZEM JUŻĄ

— Jak pan ocenia dotychczasowy przebieg kampanii wyborczej?

— Jestem przerażony zobojętnieniem społeczeństwa na sprawy wyborów. Wygląda na to, że nie wybierze niż 20 proc. wyborców pójdzie do urn. Oznaczaliby to całkowite przekreślenie Polski w oczach świata i niechybne przejście władzy przez „Stara gwardię”.

Przyznaję jednak, iż rozumiem całkowicie rozgorczenie społeczeństwa, które opierając się na obietnicach miało prawo oczekiwać wyraźnej poprawy, a nie pogorszenia bytu.

— Czy w tej sytuacji nie śladuje pan swej decyzji o kandydowaniu na senatora?

— Trudności i przeszkody wyzwalają u mnie ogromne rezerwy energii i potęgają odporność psychiczną.

— Co się panu nie podoba w kampanii wyborczej?

— Slogany, hasła, „mowa trawa” to co znamy z niezbyt odległej przeszłości, a poza tym opowiadanie się za... i przeciw... Można to lapidarnie określić — jestem za tym, żeby w Polsce był raj i przeciw temu, by było piekło. Recepty jednak brak.

— O czym, zdaniem pana, kandydaci powinni mówić?

— O sobie, swoich dokonaniach, osiągnięciach, pracy nad doskonaleniem swojej osobowości, pracy dla środowiska społecznego. Jednym słowem, winni wykazać, iż są godni kandydować.

— Czy pan uważa siebie za godnego?

— Mając 16 lat zostałem sekretarzem Zarządu Spółdzielni Spoż. „Jedność” w Pawężowie i księgowym zarzem. Byłem łącznikiem i wydawcą w AK, członkiem Zarządu „Wici” w latach 1945—47, z-cą dowódcy plutonu w organizacji „Wolność i Niepodległość”, aresztowany przez UB w grudniu 1948 na II roku Akademii Handlowej w Krakowie. Przeszło 3 lata spędziłem w więzieniu we Wronkach. Jestem m. in. wiceprezesem Oddziału Stowarzyszenia Księgowych w Tarnowie, działam też w Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego, jestem założycielem Fundacji AK.

Przeszło 40 lat pracowałem jako główny księgowy. Studia zaoczne odbyłem w AE w Krakowie w latach 1962—68.

— Jakie obowiązki, pana zdaniem, mają wyborcy?

— Wzięcie udziału w wyborach uważam za patriotyczny o-

bowiązek. Tak jak dołożenie starań w celu poznania kandydatów, by wybrał ludzi mądrych, kompetentnych, prawych, wychowanych na Dekalogu.

— Czy ma pan receptę na poprawę sytuacji kraju?

— Myślę, że wysiłki trzeba skoncentrować na takich działaniach jak: likwidacja afer, eksport produktów rolnych i przetworów na Zachód (atut: zdrowa żywność), właściwa polityka kredytowa budownictwa.

— Czy godność senatora zaspoli pana ambicje?

— Dla mnie godności są bez znaczenia. Ważne są i liczą się dokonania. Zrobiłem już dość dużo. Moi przyjaciele i ja sam oceniamy, że stać mnie na znacznie więcej.

— Czy wierzy pan w sukces gospodarczy Polski?

— Gdybym nie miał takiego przekonania, nie startowałbym w wyborach.

— Kto panu pomaga najczęściej w akcji wyborczej?

— Oprócz rodziny, koleżanek i kolegów, przyjaciół, także zupełnie nieznanymi wcześniej ludźmi, którzy pamiętają mojego brata ś.p. księdza Juliana, cieszącego się w swoim środowisku wielkim uznaniem.

▲ Płatna reklama wyborcza ▲ Płatna reklama wyborcza ▲

# Armia grozi ofensywą

(Dokończenie ze str. 1)  
 racji wszystkich rezerwistów i oddziałów armii w tych częściach kraju, które chcą pozostać w Jugosławii... Serbowie grożą więc nową, rostrzygającą ofensywą.

Na frontach w Chorwacji nie było we wtorek spokoju. W wielu miejscach trwały potyczki.

We wtorek po godzinie jedenastej w dzielnicy Kanarevo Brdo niedaleko centrum Belgradu rozległy się serie strzałów z broni automatycznej. Strzelania trwająca przez kilka minut dała się słyszeć wzdłuż drogi prowadzącej ze śródmieścia na południe.

Jugosłowiański federalny urząd celny postanowił w ciągu dziesięciu dni przenieść kontrolę celną z północnego zachodu kraju w „bezpieczne rejony” — oświadczył we wtorek na łamach

„Polityki” szef urzędu Radosav Sekulic.

Posunięcie to związane jest z odłączeniem się od Federacji Jugosłowiańskiej republik Słowenii i Chorwacji, gdzie do tej pory przebiegała granica celna.

Zgodnie z obecną decyzją, przeniesione zostaną granice celne z Wiochami, Austrią i Węgrami. Przyszła granica będzie przebiegała przez nowe serbskie obwody autonomiczne na południu i wschodzie Chorwacji.

Przyszłe punkty kontroli celnej będą przystosowane do warunków wojennych i w razie potrzeby przenoszone. Wszyscy obywatele Słowenii od tej chwili traktowani są jako cudzoziemcy.

Za jeden z podstawowych celów swojej krótkiej wizyty w

Warszawie słoweński minister spraw zagranicznych Dimitrij Rupel uznał poszukiwanie poparcia dla uznania niepodległości Słowenii.

We wtorek, 22 bm., w drugim i ostatnim dniu swojej roboczej wizyty w Polsce, D. Rupel został przyjęty przez premiera J. Krzysztofa Bieleckiego, którego zaprosił do złożenia wizyty w Słowenii; złożył wizyty marszałkowi Sejmu Mikołajowi Kozakiewiczowi i Marszałkowi Senatu Andrzejowi Stelmachowskiemu.

D. Rupel powiedział dziennikarzom, że Słowenia jest już „praktycznie suwerennym państwem, sytuacja u nas jest całkiem dobra, ostatni żołnierze armii jugosłowiańskiej opuścili Słowenię, jest ona więc wolna od sił okupacyjnych”.

Jego zdaniem od momentu obrad haskiej konferencji pokojowej w ub. piątek Jugosławia jako państwo de facto nie istnieje. Są tylko poszczególne republiki, z którymi Słowenia najprawdopodobniej współpracować będzie w sprawach gospodarczych.

# Paszporty bez kolejki

(Dokończenie ze str. 1)  
 trzy tygodnie, czyli o tydzień, dwa krócej niż wiosną i wczesnym latem.

Od czasu przejścia biura paszportów spod skrzydeł policji do administracji odmówiono lub uśredniono paszporty 29 osobom. Dokonywano tego na wniosek sądów lub prokuratur. Do czasu zniiesienia wizy spora praca miała nowosądziecześnie z potwierdzeniem paszportów na prośby ambasady, zwłaszcza austriackiej. W ciągu 5 miesięcy samodzielnie wydział paszportów „zrobił” 6,5 mld zł.

W Tarnowie na paszport czeka się miesiąc. Czas ten może się wydłużyć tylko w takich przypadkach, gdy złożony wniosek jest niekompletny lub gdy informacje zawarte w formularzach wymagają dodatkowych wyjaśnień.

Jak poinformowała nas kierowniczka oddziału paszportów Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego Teresa Telma — prawdopodobnie w listopadzie otrzymanie paszportu będzie możliwe po dwóch tygodniach od daty przyjęcia wniosku. (am, saw, kis)

# Partyzantka w eksporcie

# Spór o polskie jabłka

We wrześniu nowosądziecki „Baritpol” wykorzystywał tylko 30 proc. swoich możliwości produkcyjnych, w minionych dniach, było niewiele lepiej. Powód, brak (?) jabłek. Szef firmy Michał Woźniak widzi przyszłość w czarnych kolorach. Warunki kredytowe, zastój na rynku i wspomniany brak owoców może doprowadzić do krachu w tej branży. Niedostatek owoców wcale nie jest spowodowany nieurodzajem. Czerwcowe szacunki Instytutu Sadownictwa w Skierniewicach mówią o zbiorach w granicach 1,4 — 1,6 mln t. natura skorygowana, ale nieznacznie. Już w czasie owocowania okazało się, iż jabłek możemy zebrać ok. 1,2 mln t, co należy uznać za przyzwoity wynik i urodzaj. W sierpniu okazało się, że w Zachodniej Europie, zwłaszcza w Niemczech, wiosenne niskie temperatury wymroziły kwiaty i zawiązki. Sąsiedzi szybko spenetrowali nasz rynek i znaleźli biznesmenów, którzy zechcieli pośredniczyć w eksporcie polskich jabłek przemysłowych. Zaczęła się partyzantka, która pachnie jankowatą... afera. Nasze zakłady przetwórcze nie wytrzymały konkurencji i cenowej „bijatyki”. Pośrednicy przeważnie byli lepsi. Sadownicy godzili się nawet na cenę ledwie o 20 zł większą na

kilogramie od tej oferowanej przez rodzimych skupowych, byle pozbyć się owoców. Efekt jest właśnie taki, że niemieckie przetwórcy pracują pełną parą, nasze „na pół gwizdka”. Nie tylko dla „Baritpolu” problemem będzie wywiązanie się z zawartych kontraktów. Miano niesolidnego partnera kosztuje więcej niż kara finansowa. Nasz rozmówca informuje, iż przedstawiciele zakładów sygnalizowali Ministerstwu Rolnictwa ten problem, proponowali, w imię ratowania naszych firm, administracyjne pociągnięcia. Sygnały utonęły w przepaściach szufladach. (saw)

# Trzy tysiące a nie kilkadziesiąt

W poniedziałkowym spotkaniu z prezesem Unii Polityki Realnej Januszem Korwinem-Mikke wzięło udział co najmniej 3 tys. osób, a nie „kilkadziesiąt” jak był łaskaw „zauważyć red. wt. Spotkanie z konsulem Austrii p. Dr Brixem — aczkolwiek planowane — nie odbyło się.

**JERZY KULETA**  
 prezes oddziału Unii Polityki Realnej w Krakowie

# Nocny pościg za groźnym przestępcą

# W Dębicy jak w Chicago

(Inf. wł.) W połowie lipca tego roku, w samo południe przed siedzibą dębickiego sądu rozegrała się scena jak z sensacyjnego filmu: trzech policjanci eskortujący do sądu groźnego przestępcę zostali zniemka zaatakowani przez kilku bandytów. Strzał z pistoletu gazowego obezwładnił ich. Policjanci zostali pobici, a napastnicy odbili bandytę.

We wrześniu, po wielotygodniowych działaniach operacyjnych dębickiej policji udało się ustalić i zatrzymać trzech napastników, bandytę natomiast, 34-letni Bogdan Jaje, nadal ukrywał się. Zdołano go ująć wczoraj w nocy, po bezpośrednim pościgu ulicami Dębicy.

Policja otrzymała sygnał, że Jaje przebywa w centrum miasta. Była godzina przed północą, kiedy w pościg wyruszyli dwa policyjne samochody. Jaje ucie-

kał „Fiatem 125p”, policjanci gonili go „Polonezem”. W pewnym momencie kierowca wiozący przestępcę wjechał w ślepa uliczkę. Jeden z policjantów wyciągnął broń i ostrzegł, że jej użyje. Jaje poddał się, zatrzymano także jednego z jego kompanów. Dwóm pozostałym udało się uciec.

Obecnie prowadzone jest intensywne śledztwo w tej sprawie, wyjaśniane są m. in. okoliczności, w jakich doszło do napadu na policjantów konwoj. Kilka dni wcześniej dębickiej policji udało się zatrzymać złodziei, którzy dokonali włamania do sklepu ze sprzętem audiowizualnym. Odzyskano sprzęt wartości ponad 50 mln zł. Jednym ze złodziei był starszy brat Bogdana, Jan Jaje. Prawdopodobnie także Bogdan uczestniczył wtedy w akcji, ale zdołał zbiec w porę. (zyg)

# Czarny wtorek na drodze nr. 4

(Inf. wł.) Do tragicznego wypadku drogowego doszło wczoraj we wtorek około godziny 15-tej na drodze nr 4 w rejonie Targowiska-Brzezia. W czasie kolizji osobowej „daci” i dużego „fiata” zginęła kobieta około 30 lat oraz trzech mężczyzn w wieku 30—40 lat. W ciężkim stanie przewieziono do szpitala w Bochni 5-letnią dziewczynkę, która wraz z rodzicami jechała „dacią”. Oba samochody oraz pasażerowie, sądząc po rejestracjach pojazdów byli z Zamojskiego. Dwóch pasażerów z rozbitych pojazdów przebywa na oddziale chirurgicznym bocheńskiego szpi-

tala. Także wczoraj w Łapczycu koło Bochni o godz. 11.40 zlaneżono na poboczu drogi potrąconą 9-letnią Patrycję B. Z poważnymi obrażeniami przebywa w szpitalu. W trzecim wypadku na drodze nr „4” w Gorzkowie koło Bochni radziecki oficer porwacający wraz z żoną z Niemiec wpadł pod 24-tonowego „turbo stara”. „Barkasa” został rozbita a potężny TIR z Opola załadowany oponami wpadł do rowu. Ze względu na brak odpowiedniego dźwigu pozostał w rowie do rana. W wypadku tym tylko kierowca „Barkasa” odniósł na szczęście, niedużą ranę. (sal)

# KUPNO

- GARAŻ blaszak, używany 8 X 5 m — kupię. Tel. 66-73-26. g-3060
- KUPIĘ fosfity dębowe 50 mm, 70 mm. Tel. 67-05-33. g-5192
- MASZYNKĘ do repasacji szklani — kupię. 67-06-72. g-3068
- CHUSTY wełniane, ludowe (stare) — kupię. Tel. 67-10-47. g-3129

# SPRZEDAŻ

- PEUGEOT 205, 1985 r., czerwony — tel. 11-67-67. mg-2452
- ŁADĘ chłodniczą, lodówkę 400 l — sprzedam. Nowy Sącz 215-29. z-43992
- ŁODÓWKĘ „Mińsk 16A” — tanio sprzedam. Tel. 21-53-83. e-2381
- PIANINO — tanio sprzedam. 56-34-40, p. 16. g-2394
- BMW 726, 1969 — sprzedam — stan dobry — tel. 66-90-41, wieczorem. D-2361
- FAX PANASONIC UF — 150 — sprzedam — tel. 55-35-28. D-2294
- SPRZEDAM 126 p 1990, składowa — tel. 21-80-90. D-2817
- FIAT 126 p, 1988 — sprzedam — tel. 55-37-61. D-2298
- WYTACZARKĘ do bębnow hamulcowych, szlifierkę do tarcz — sprzedam — tel. 55-48-00, wewn. 391. D-2301
- SILNIK Mercedes 220 D — sprzedam. 66-03-72. g-3068
- SPRZEDAM elegancką suknię ślubną. — 66-25-91. g-3279
- PITBULL, bulterier — rodowodowe szczeniaki — sprzedam. Os. Dywizjonu 305, 46/16, 19—21. g-3289
- SPRZEDAM ładę chłodniczą oraz suche fosfity „7” sosnowe. Tel. 12-00-22. g-3254
- ODSTAPIĘ numer telefonu „66”. — Oferty 3326 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- SPRZEDAM Skodę 125, 1969. 34-21-68. g-3141

# OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

- JELCZ chłodnia, 1987 z powodu wyjazdu — sprzedam. Tel. 12-26-44. g-3328
- PRALKA automatyczna, używana RFN — sprzedam. Zwierzyniecka 10, Pracownia Stolarska. g-3081
- OPEL „Vectra” 1,7 D 1990, 45.000 km 128 mln. Tel. 11-64-06. g-3136
- MAZDA 626 1981 r. — Tel. 55-38-66, wewn. 320. g-3190
- SPRZEDAM tanio kiosk ogólnospółwyczy z wyposażeniem — Skawina, ul. 29 Listopada. Tel. 66-09-78. g-3316
- DO sprzedania Fiat bagażowy, szafa, maszyna do obiektyw guzików. Tel. 22-76-14, wieczorem. g-3094
- WYPOSAŻENIE chłodnicze sklepu — sprzeda „Smakołyk”, ul. Włotowa. g-3100
- 125 P do remontu — sprzedam tanio. 78-22-28. g-3353
- SPRZEDAM tanio Citroena po wypadku oraz Starę 28 po remoncie. — Tel. 78-25-29, po 20. g-3458
- DWUTEOWNIK 260, belki Ferty — sprzedam. Tel. 22-89-81. g-3131

# MOTORYZACYJNE

- MERCEDES 124 200 D, 1986, ABS — stan bardzo dobry — tanio sprzedam lub zamienię na taniszy Olskus 035 / 43-45-49, wieczorem. g-3429
- POLONEZ 1990 — sprzedam. — Tel. 21-77-26, po 20. g-3338
- SPRZEDAM Audi 90 diesel, 1985. — Tel. 37-71-64. g-3258
- WARBURGA combi Gofa, listopad 1990 — sprzedam. Tel. 34-38-83. g-3146
- AUDI 80 diesel, 1983, stan idealny — sprzedam. Ul. Pod Fortem 13 A. g-3140
- FIAT 126 p — kupię. Tel. 21-99-35. g-3300
- SPRZEDAM 126 p, 1988, 17 tys. km, 66-82-12. g-3139
- SPRZEDAM Opla Corse 1987, 34.000 km — 60.000.000. — 49-31-55. g-3286
- KUPIĘ Zuka — tel. 44-11-31. C-2507
- ALFA Romeo 53 1,3 r. 1989 — sprzedam. Tel. 11-06-89. mg-2459
- SKODA Favorit 135 LS — 21-34-95. mg-2461
- ŁADĘ Samare — kupię. 11-60-04. e-2387
- PILNIE sprzedam Fiata 123 p combi. 47-06-72. e-2383
- AVIA — nowa, izoterma — sprzedam. 37-59-60. e-3954
- RENAULT 11, 1990 — sprzedam. 66-80-34. e-3652

# PRACA

- WIEŻBY dachową zlecić wykonać — 45-23-63. 9176B
- SUWNICOWEGO — zatrudnię. — Tel. 37-88-26. g-2400
- STOLARZA snającego politurę — przyjmę. Tel. 55-46-06, wewn. 391. D-2303
- „BAŁ — MAR”, Kraków, ul. Szylling 46, tel. 66-06-59 — zatrudni na dobrych warunkach — do szycia konfekcji lekkiej krawcowe i szwaczki. g-3334
- ZATRUDNIĘ srodzielnego mechanika samochodowego. Tel. 34-11-26. g-3394
- FIRMA poszukuje na umowę zlecenie akwizytorów wydawnictw ekonomicznych — prawniczych. — Tel. 22-41-33. g-
- ZATRUDNIĘ stolarzy na stałe. Tel. 21-76-39, godz. 19—20. g-3455 21-44-44, codziennie 8—20. g-3108

# ZATRUDNIĘ

- tapicera. Tel. 33-05-66. g-3196
- SPÓŁKA „Chicken — Pol” w Krakowie zatrudni farmaceutów oraz techników farmacji. (Praca w aptece). — Tel. 37-95-47 w godz. 10—18. g-3347
- INSTALATORNI wod-kan-e.o., stolarzy — zatrudnię. Tel. 47-23-59. g-3324
- ZATRUDNIĘ stolarza ze znajomością polityry, chętnie renciście. Możliwe zakwaterowanie. Tel. 21-62-23. g-2286
- PRB i PP „BUDMAX” zatrudni na bardzo korzystnych warunkach pracowników: filizara — posadzkazka, cieśli, muraza — tynkarza. Praca na terenie Krakowa, Dobczyce, Wieliczki. Formalności należy załatwiać: „Budmax” Kraków, os. Szkolne 19a obok Tech. Budowlanego, tel. 43-09-12. K-3918

# NAUKA

- MATEMATYKA — tel. 12-70-63. g-3991
- MATEMATYKA, fizyka, korepetycje. Tel. 37-19-34. g-3125

# USŁUGI

- STOLARKA budowlana, wykonawstwo, montaż. Tel. 47-23-59. g-3325
- EKSPRESOWE malowanie, tapetowanie. — 35-73-37. g-3414
- REMONTY pomieszczeń, lokal budynków. Tel. 55-85-76. g-3144
- MONTAŻ boazerii — 67-05-77. g-3911
- UKŁADANIE, cyklinowanie. Crakon — 22-63-96. g-3059
- USŁUGI wod-kan e.o. i gaz. — Tel. 66-65-46. g-3305
- WOD-KAN-GAZ instalacje, przeróbki, chowanie rur, szybko, solidnie. — 21-92-59. g-1849
- VIDEO — DOMOFONY — montaż. — Tel. 34-39-38, godz. 9—18. g-2347
- PIECYKI, termy — naprawa. — 43-59-74. g-2997
- FIRMA budowlana wykona budowy, remonty itp. Tel. 47-52-99, os. Piastów 4/75. g-3103
- FLIZOWANIE, listriko. 49-39-61. g-2247
- INSTALACJE elektryczne. — Najtańsze! 47-53-38. C-2398
- EXPRES transport — sągranicz — kraj. Tel. 44-15-12. C-2501
- NAPRAWA pralek automatycznych i lodówek. Tel. 55-16-17. e-2380

# ROZNE

- UNIEWAZNIAM zagubioną plecakę o treści — lek. med. Edward Natkaniac internista, nr NS 916. e-43395
- CENTRUM sprzedaży biletów międzynarodowych „DREAM — BUS” — oferuje przejazdy autokarowe renowowanych Firm do 1600 miast Europy w tym: najtańsze do Rzymu i codziennie do Wiednia. Zapraszamy Kraków, Dworzec Gł. PKS — tel. 21-76-39, godz. 19—20. g-3455 21-44-44, codziennie 8—20. g-3108

Informacje o treści ogłoszeń drobnych w poszczególnych numerach „DZIENNIKA POLSKIEGO”

**KRAKÓW:**  
 55-52-87  
 21-64-78  
 44-49-92  
 11-75-48



**TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA**  
 od poniedziałku do piątku w godz. 9—18

# NIERUCHOMOŚCI

- SPRZEDAM dom ciekawie wykonany drewnem komfortowy, telefon, zachodnia dzielnica Krakowa. Tel. 36-64-79. g-3309

SKLEP MEBLOWY „JUMA”  
 Kraków, ul. 29 Listopada 17 (przy wiadukcie)  
 poleca meble na zamówienie: kuchenne, przedpokojowe, regaly (dowolne wymiary i kolory)

**DREWNO**  
 NAJTANIEJ W KRAKOWIE  
**BIEZANOWSKA 116**  
 Polecamy tarcice, krawędziaki listwy, blachę USŁUGI!

DYSTRYBUTOR FIRMY **SOLANA FORM**  
 oferuje do sprzedaży **STOŁY AUTOMATYCZNIE STEROWANE** produkcji amerykańskiej w zestawie 7 szt., z zastosowaniem w rehabilitacji i rekreacji.  
 Tel./fax 21-47-76

**Notowania walutowe**

- RYNEK GŁÓWNY 9 („Renesans”), USD: 11950—12050, DEM: 6820—6930, ATS: 970—985, FRF: 1940—2000.
- SZPITALNA 34 („Hasawa”), USD: 11950—12100, DEM: 6850—6970.
- GARBARSKA 14 („Va Bank”), USD: 11930—12000, DEM: 6850—6950, ATS: 950—980.
- WIELOPOLE 3 („Wielopole”), punkt czynny do 22 — USD: 11900—12100, DEM: 6800—6950, ATS: 950—970, FRF: 1920—1990.

**Firma Handlowa Łodzińska**

- RYNEK KLEPARSKI 13, USD: 11860—12100, DEM: 6850—6950, FRF: 1930—2000, ATS: 950—980.
- KALWARYJSKA 25 i 36, SZEWSKA 12 („Ewa”), USD: 11850—12250, DEM: 6800—6950, ATS: 930—975, IFL: 8,5—9,1.
- DEŁGA 8 („Teresa”), USD: 11920—12200, DEM: 6800—6950, IFL: 8,5—9,0.

Firma Handlowa Łodzińska przyjmuje pożyczki w dewizach gwarantując zabezpieczenie i wysokie odsetki!

**Firma Handlowa A.A. Siońscy**

- GRODZKA 50, USD: 11850—12100, DEM: 6750—6950, ATS: 940—980, GBP: 18900—19400.

Firma Handlowa Siońskich przyjmuje pożyczki w dewizach, gwarantując zabezpieczenie i wysokie odsetki!

Notowania z 22 października br.

**ceny złota**

**FIRMA HANDLOWA „ŁODZIŃSKY”**

- KALWARYJSKA 25 i 36, SZEWSKA 12 („Ewa”). Sprzedaż: obrączki gładkie od 650 tys. za parę; obrączki grawerowane od 1,2 mln za parę; bransolety złote, 1,4 karatowe, od 143 tys. do 4,38 mln; bransoletki: 18-karatowe od 1,37 mln do 8,33 mln zł.

Firma Handlowa Łodzińska — „KOBE”, ul. Szewska 19, tel.: 21-91-87, ul. Dietla 77, tel.: 21-90-38 prowadzi:

Sprzedaż hurtowa i detaliczna kamieni jubilerskich! Skup złomu złotego pr. 0,583 — 71.000 zł za gram; wycena (ul. Dietla 77).

- DEŁGA 8 („Teresa”). Sprzedaż: łańcuszki od 280 tys. do 17,8 mln; obrączki: od 650 tys. do 1,5 mln; pierścionki: od 250 tys. do 16,8 mln; kolczyki: od 110 tys. do 4,2 mln zł.

**AUTO-HANDEL • AUTO-LEX**  
 Kalwaryjska 33. Tel.: 56-22-66 fax 56-08-25  
 godziny otwarcia 9—17.30  
 oferuje

- „AUDI 100 2,3 i Automatic” 1983: 60 mln; „ALFA ROMEO GIULIETTA — 2,0” 1983: 33 mln; „FORD SIERRA 2,0 i combi” 1989: 109 mln; „FORD ESCORT 1,8 D” 1990: 142 mln; „FORD ESCORT 1,9 i” 1988: 76 mln; „MERCEDES 200 D” 1978: 29 mln; „FIAT CROMA 2,4 TD” 1987: 107 mln; „VW JETTA 1,6 i” 1988: 116 mln; „AUDI 5000 S 1,8 i” 1984: 94 mln; „OPEL CORSA 1,2” 1989: 78 mln; „OPEL OMEGA 1,8 S” 1989: 138 mln; „AUDI 80 1,8 S” 1989: 152 mln; „HONDA CIVIC 1,5 16 V” 1991: 150 mln zł.

**Uwaga odbiorcy gazu!**

Zakład Gazowniczy Kraków informuje, że w związku z koniecznością przeprowadzenia pilnych prac na sieci gazowej w dniu 24 października br. (czwartek) od godz. 7.00 do 15.00 nastąpi przerwa w dostawie gazu dla mieszkańców zamieszkałych w rejonie os. Azory.

W związku z powyższym prosimy odbiorców gazu zamieszkałych w/w rejonie o wyłączenie w podany termin wszystkich odbiorników gazu poprzez zamknięcie kurków odcinających przed przyborami gazowymi.

Blizszych informacji udziela: Rozdzielnia Gazu Krowodrza, Kraków, ul. Balicka 84, tel. 37-20-44 lub 37-20-45 czynne od godz. 8.30 do 15.00 oraz Zakładowa Dyspozycja Gazem, Kraków, ul. Gązowa 16, tel. 56-50-38 lub 902 czynne całą dobę.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 października 1991 r. zmarł w wieku 84 lat

ś. t. p.

**ZDZISŁAW NOWAK**

najukochańszy Syn, Mąż, Ojciec, Dziadek, Brat.

Msza św. żałobna oraz uroczystości pogrzebowe odbędą się w czwartek, 24 października o godz. 13.00, na cmentarzu w Batowicach.

Pogrążona w żalu i smutku

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 października 1991 roku zmarł w wieku 80 lat

ś. t. p.

**JÓZEF HEROD**

długoletni pracownik Instytutu Fizjologii Akademii Medycznej. Najukochańszy Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Brat i Szwagier. Msza św. żałobna odbędzie się w dniu 25.10.91 r. o godz. 8.30 w kościele parafialnym na Azorach, ul. Chełmońskiego.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu Rakowickim o godz. 14.00 do grobowca rodzinnego.

Pogrążeni w żałobie

SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI, PRAWNUCZKI I RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

ś. t. p.

**JÓZEFA HERODA**

Gorące podziękowania składają

SYNOWIE oraz RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 października 1991 roku odeszła od nas na zawsze opatrzona świętymi Sakramentami

ś. t. p.

**MELANIA NOSZCZYŃSKA**

członek AK, więzień obozów koncentracyjnych Oświęcimia i Ravensbrück.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w środę, 23 października 1991 o godzinie 7.00 w kościele O.O. Jezuitów przy ul. Kopernika. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 24 października 1991 o godzinie 11.45 na cmentarzu w Batowicach, o czym zawiadamiają

PRZYJACIELE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 15 października 1991 roku zmarł nagle w wieku 70 lat

**mgr inż. ROMAN BACIK**

długoletni pracownik Przedsiębiorstw Zjednoczenia „Budostal”, były Dyrektor Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich „Budostal-5” w Dąbrowie Górniczej.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w środę, 23 października o godz. 11 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego do grobowca rodzinnego.

ZONA, SYN, SYNOWA, CÓRKI, ZIĘĆ, WNUKI

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 19 października 1991 roku w wieku 75 lat, zmarła nagle

ś. t. p.

**ANIELA WĘGLIŃSKA**

najukochańsza Matka, Żona i Babcia.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w kościele P.J. Dobrego Pasterza w czwartek, 24 października o godzinie 7.00.

Odprowadzenie Zmarłej nastąpi w tym samym dniu z kaplicy na cmentarzu w Batowicach o godzinie 11.00, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 października 1991 r. zmarł w Krakowie

**mgr inż. ADAM JANICKI**

były pracownik Instytutu, pozostanie w naszej pamięci jako Człowiek prawy, godnej podziwu pracowitości i inwencji twórczej.

Dyrekcja i Pracownicy Instytutu Mineralnych Materiałów Budowlanych w Krakowie

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarł

**mgr inż. ZDZISŁAW ZDEB**

długoletni i zasłużony pracownik B.S. i P.H. „Biprostal” st. specjalista d/s Koksowni. Odszedł od nas serdeczny Przyjaciel i Kolega

Pogrzeb odbędzie się 24 października 1991 r. o godz. 14.00 na cmentarzu Rakowickim. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego i serdecznego współczucia.

Dyrekcja B.S. i P.H. „Biprostal” Zespół TR oraz Koleżanki i Koledzy

**INTER TAXI TRANSPORT**

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWO-USŁUGOWE  
30-415 KRAKÓW ul. Wadowicka 3  
tel. 67-37-88

PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY I KRAJOWY — samochody od 2-26 ton

Nawiązę stałą współpracę z importerami producentami słodyczy lub innych art. spożywczych  
tel. 48-37-02

**UWAGA ZAKŁADY PRACY!**

Posiłki regeneracyjne obiady abonamentowe poleca

RESTAURACJA „WIŚNIOWA” Kraków ul. 29 Listopada 57 tel. 11-13-42 ZAPRASZAMY!

**KARTKI Z POZYTYWĄ**

W SPRZEDAŻY HURTOWEJ CENA OD 7800 ZŁ/SZT

UL. STACHOWICZA 5 30 960 KRAKÓW TEL. (012) 226361 TLX 0325296



Posiadamy transport na Węgry 22 tony

Auta opłacone za połowę ceny. Tel. 33-98-22. e-1694

**OBUWIE**

kozaki damskie mokasyny sprzeda HURTOWNIA „KRITAL” Dauna 110, tel. 55-46-12

**HURTOWNIA SPOŻYWCZA**

OCZEKUJE NA OFERTY od producentów

☎ 21-32-24, 12-73-36

„TUBLEN — IMPORT” oferuje angielskie

rynny dachowe z hartowanego pcv dostępne w kilku kolorach i kształtach 50 lat trwałości, atesty ITB i PZH, prosty montaż. Biuro: al. Siowackiego 48 tel. 33-94-79. Sprzedaż: ul. Radzikowskiego 37, godz. 8—12. g-3187

**HURTOWNIA**

**»DEXTER«**

oferuje:

- radiomagnetofony „International”
- spodnie tajlandzkie

ul. KRZYWDY 14 ☎ 56-06-04

**FIRMA PRYWATNA**

oferuje usługi

- remontowo-budowlane
- ślusarskie
- malarskie
- parkieciarskie

oraz wykonanie

- stolarki budowlanej i meblowej
- konstrukcji stalowych

tel. 55-14-98

**ROBOTY:**

- murarskie
- tynkarskie
- betonarskie
- posadzkarskie
- brukarskie

wykona solidnie firma prywatna.

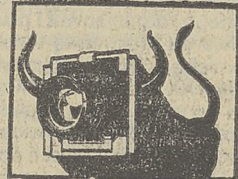
☎ 12-02-22 37-57-07

**Skład Materiałów Budowlanych i Instalacyjnych PRZEWÓZ**

oferuje:

- cement, wapno
- stolarka
- rury stalowe
- kamionka
- narzędzia murarskie

Kraków, ul. Przewóz 21 tel. 56-23-06 g-3117



**STUDIO FOTO BLUES**

Kraków, ul. Żułowska 10

wykonuje:

- fotografie użytkowe
- fotografie reklamowe
- portfolia
- zdjęcia do katalogów, folderów i publikacji
- reprodukcje

☎ 36-03-29, 37-49-02

**OGŁOSZENIA EKSPRESOWE**

Okazja!

**FLAKONY NAGROBKOWE**

cena 6.000 zł

FIRMA HANDLOWA „KINGA”

Kraków, ul. Biskupia 8 tel. 22-03-16 mg-2456

**ZNICZE austriackie**

czas palenia 72 i 36 godz.

tel. 21-55-65

spółka „PATT” Kraków, ul. Szewska 21 g-1275



**FAVORIT 135 L — 3.900 USD**  
**136 L — 3.990 USD**  
**FORMAN 135 LS — 5.490 USD**

(+ clo i podatek)

z firmy E.P. GesmbH — Wiedeń Informacje i zamówienia: w sklepie spółki



KRAKÓW, ul. BATOREGO 1A, TEL. 33-75-75

PNADTO OFERUJEMY: części zamienne i akcesoria do ŠKODY FAVORIT, radioodtwarzacze »BLAUPUNKT«, oleje AGIP, ELF, CASTROL, kosmetyki samochodowe

**Spółdzielnia Pracy „POLMES”**

sprzeda:

- rozlewarek karuzelową do cieczy gęstych
- szlifierkę do lastrico — ST-3
- kabinę do Żuka

Informacje: tel. 22-70-46. g-3035

**DO SPRZEDANIA SEGMENTY BARAKÓW TYP „MIKOŁÓW” według cen 1989 roku.**

Informacje, oględziny i składanie zamówień:

IFDF „Apollo Film” w Krakowie, ul. Pychowicka 7 (obok Starej Tandy), ☎ 67-13-55

**HURTOWNIA „PROMEX”**

Kraków ul. Powstańców 46B (k. cmentarza Batowice) pon.-pt., godz. 8—15

poleca szeroki wybór

- kosmetyków
- środków czystości
- proszków i płynów
- art. papirniczych

Ludwik — 4.900 zł  
Sas — 7.700 zł  
Półka 2000 — 10.200 zł  
szampony zielone — 4.400 zł  
szampony „Nepa” — 12.800 zł  
krem „Nives” — 2.000 zł  
zeszyty 16-kartkowe — 850 zł

Dowóz własnym transportem.

Zamówienia: telefon/fax 56-41-99 (godz. 8—15). jg-523

**KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TURYSTYCZNE „WAWEL-TOURIST” w Krakowie**

wydzierżawi restaurację, kawiarnię grill-bar „Krak”

Kraków, ul. Radzikowskiego 99

Oferty z podaniem proponowanych warunków przyjmuje Sekretariat Przedsiębiorstwa Kraków, ul. Poselska 22, pokój 119 w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Blizsze informacje można uzyskać pod nr tel. 22-46-55 wewn. 27 bądź w siedzibie Przedsiębiorstwa, pok. 107.

Zastrzega się prawo wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zawiadomienie o przyjęciu oferty nastąpi w terminie 10 dni od daty rozpatrzenia ofert.

k-3435.

**WIELKA OBNIŻKA CEN**

**TKANIN IMPORTOWANYCH!**

Tylko u nas cory, jedwabie, żorżety, krepony, wiskozy, dzianiny, w cenach już od 8.000 zł/mb. Bogaty wybór rajstop i bielizny.

Zapraszamy: poniedziałek — piątek w godz. 8 — 15.

**ADESSO**

S.A. ul. Biskupia 18, ☎ 34-20-00.

**PBR „UNI-MA-JER”**

kupi lub wydzierżawi

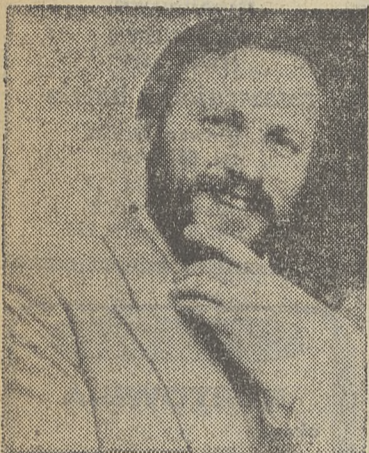
zageszczarkę płytową

o napędzie spalinowym lub elektrycznym

Kraków, Wielopole 17a, tel. 21-20-55 wewn. 21, 22, od 8 do 15. e-2274

## KRAKOWSKA KOALICJA

## SOLIDARNI Z PREZYDENTEM

MIECZYŚLAW  
GIL

Technik hutnik, dziennikarz, działacz związkowy i samorządowy. Poseł na Sejm RP. Przewodniczący Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego.

W sierpniu 1980 był rzecznikiem prasowym strajkujących robotników. W latach 1980-81 przewodniczący Komisji Robotniczej Hutników NSZZ „Solidarność”, wiceprzewodniczący a następnie przewodniczący (od 9 stycznia 1981 r.) Zarządu Regionu Małopolska, członek KKP NSZZ „S” (od jesieni 1980 r.), delegat na I Krajowy Zjazd w Gdańsku Oliwie, szef delegacji „S” negocjującej ze stroną rządową ustawy o samorządzie i o przedsiębiorstwie państwowym.

Po wprowadzeniu stanu wojennego przewodniczący Komitetu Strajkowego w Hucie i Regionie Małopolska. Aresztowany 13 stycznia 1982 r., został skazany na 4 lata pozbawienia wolności przez Sąd Wojskowy w Krakowie i wyrzucony z pracy. Po wyjściu z więzienia w listopadzie 1983 r. prowadził gospodarstwo rolne i kontynuował działalność podziemną w „S”.

W czasie strajku w Hucie wiosną 1988 r. był w Komitecie Strajkowym, który następnie przekształcił się w Komitet Organizacyjny NSZZ „S”. Członek Komitetu Obywatelskiego i KKW NSZZ „S”. Brał udział w obradach plenarnych Okrągłego Stołu i w negocjacjach zespołu ds. gospodarki i polityki społecznej oraz podzespołu ds. polityki mieszkaniowej.

Od kwietnia 1989 r. do chwili obecnej przewodniczący Komisji Robotniczej Hutników NSZZ „Solidarność” Huty im. T. Sendzimira.

W wyborach do Sejmu 4 czerwca 1989 r. otrzymał w okręgu wyborczym nr 49 Kraków-Nowa Huta 156158 głosów, czyli 89,3% oddanych głosów ważnych (174867).

Członek Sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Aktywnie uczestniczy we władzach naczelnych Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i Fundacji Odnowy Zabytków Krakowa.

Współzałożyciel i członek zespołu dziennika „Czas”.

Ma dwoje dzieci. Żona Ewa jest dziennikarką.

EUGENIUSZ  
ROGANOWICZ

Inżynier — długoletni projektant przemysłowy, obecnie kierownik urzędu rejonowego administracji ogólnej. Żonaty, jeden syn.

Urodził się 5 kwietnia 1938 roku we Lwowie w rodzinie nauczycielskiej. Od 1945 roku mieszka w Krakowie. W 1961 r. ukończył studia na Politechnice Krakowskiej. Pracując ukończył studia wieczorowe na Akademii Górniczo-Hutniczej, uzyskując w 1967 roku drugie magisterium. Pracował kolejno w Biprostału, Kombinacie Nowa Huta (HTS) i Biurze Projektów Przemysłu Cementowego, pełniąc w tym ostatnim przez wiele lat obowiązki głównego projektanta i kierownika zespołu projektowego.

W 1990 roku powołany na stanowisko kierownika urzędu rejonowego zorganizował ten urząd obejmujący swym zasięgiem gminę Kraków i 25 gmin leżących wokół.

Nie należał i nie należy do żadnych organizacji partyjnych.

Od 1980 roku działa w „Solidarności”. Był jej współzałożycielem w swoim macierzystym przedsiębiorstwie, a w 1981 r. delegatem na zjazd NSZZ „Solidarność” Małopolska, na którym został wybrany członkiem regionalnej komisji rewizyjnej. W latach 1981-1988 publikował artykuły, głównie na tematy związkowe i samorządowe w wydawnictwach niezależnych (Goniec, Kronika i Miesięcznik Małopolski, Biuletyn Informacyjny „S”, Zeszyty Związkowe, Tygodnik Powszechny) oraz wykladał na Chrześcijańskim Uniwersytecie Robotniczym. W 1989 roku w trakcie obrad Okrągłego Stołu powołany został przez opozycyjno-solidarnościową stronę w skład grupy roboczej ds. samorządu terytorialnego. W tymże roku wszedł w skład Małopolskiego Komitetu Obywatelskiego. Był animatorem samorządowego ruchu w krakowskiej dzielnicy Krowodrza i przewodniczącym Dzielnicowego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” — Krowodrza, a także członkiem prezydium Krakowskiego Komitetu Obywatelskiego.

ZYGMUNT  
KOLENDA

Urodził się 28 marca 1936 roku w Mościcach. Studia wyższe ukończył na Politechnice Śląskiej w Gliwicach w zakresie energetyki cieplnej. Studiował fizykę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Stopnie naukowe doktora i doktora habilitowanego uzyskał na Politechnice Śląskiej. Studia doktorskie odbył na uniwersytecie w Kanadzie. Posiada tytuł naukowy profesora zwyczajnego.

Jest członkiem polskich i międzynarodowych organizacji naukowych. Wykładał na uniwersytetach w Kanadzie i Meksyku jako Visiting Professor. Wygłaszał seminaria i odczyty w wielu uniwersytetach europejskich i amerykańskich.

Dwukrotnie pełnił z wyboru obowiązki dziekana Wydziału. W 1985 r. został odwołany z funkcji dziekańskiej za działalność podziemną w „Solidarności”.

Autor ponad 100 prac naukowych i dwóch książek.

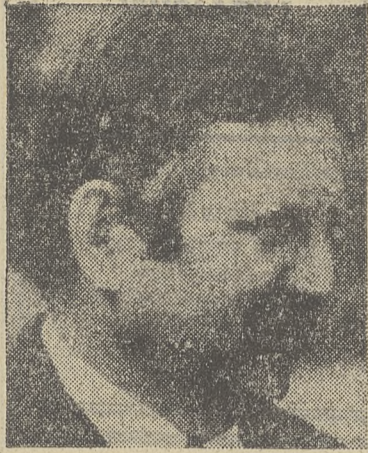
Nie należał i nie należy do żadnej partii politycznej.

Działalność w „Solidarności” rozpoczął w 1980 r. W okresie stanu wojennego zorganizował i przez kilka lat prowadził Krakowską Współpracę Akademicką w Duszpasterstwie Akademickim XX Misjonarzy w Krakowie. Działalność w Wikariacie Solidarności przy kościele w Mistrzowicach oraz w kolportażu w strukturach podziemnych. W 1989 r. rozpoczął jawną działalność w „Solidarności” w RKS oraz w AGH. Obecnie jest przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „S” w Akademii Górniczo-Hutniczej, członkiem Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „S” oraz delegatem na Walny Zjazd „S”.

Był przewodniczącym Krakowskiego Komitetu Obywatelskiego, a obecnie jest przewodniczącym Komitetu Obywatelskiego Miasta Krakowa. Uważa on, że o potęgę państwa nie decydują rząd, administracja i struktury partyjne, lecz tworzą tę potęgę zwyczajni obywatele poprzez aktywny udział w życiu publicznym.

Żona Małgorzata, dr Fizyki, pracuje w Instytucie Fizyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Córka Katarzyna jest dziennikarką.

Wolny czas spędza na wędrowkach górskich. Uprawia narciarstwo i tenis.

STANISŁAW  
SENDOREK

Urodził się 16 września 1944 r. w rodzinie chłopskiej w Ruszycy k. Krakowa. Po szkole podstawowej kończył Zasadniczą Szkołę następnie Technikum Budowlane w Krakowie.

Po maturze podejmuje studia na wydziale metalurgicznym AGH, które kończy w 1970 r. ze specjalnością inżynierijno-ekonomiczną. Po studiach rozpoczyna pracę w Hucie, gdzie pracuje do tej pory. Od niedawna zatrudniony jest jako Szef Organizacji Zarządzania i Kontroli.

Członek „Solidarności” od 1980 r., w stanie wojennym uczestnik Funduszu Pomocy Pracowniczej.

Jest żonaty, ma trzech synów.

ANDRZEJ  
SKOCZOWSKI

Pracownik naukowy i nauczyciel akademicki, działacz związkowy.

Urodził się 20 marca 1951 roku w Krakowie w rodzinie urzędniczej. Ukończył Liceum Ogólnokształcące im. Jana III Sobieskiego w Krakowie, a następnie studia na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tytuł magistra chemii uzyskał w 1974 roku. W latach 1974—75 odbył służbę wojskową w Szkole Oficerów Rezerwy, którą ukończył w stopniu podporucznika rezerwy. W 1975 roku podjął pracę w Zakładzie Fizjologii Roślin Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, gdzie pracuje do dziś. W 1985 roku uzyskał tytuł doktora nauk rolniczych.

W 1980 roku był współzałożycielem NSZZ „Solidarność” przy Oddziale Krakowskim PAN. Wybrany przewodniczącym Koła przy Zakładzie Fizjologii Roślin, funkcję tę pełni do dziś. W 1988 roku wszedł w skład komitetu zmierzającego do reaktywacji Związku przy Oddziale Krakowskim PAN.

Członek Ogólnopolskiej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” w Polskiej Akademii Nauk oraz Ogólnopolskiej Komisji Porozumiewawczej Nauki NSZZ „Solidarność”.

Żonaty: żona Halina; syn Michał uczęszcza do 7-mej klasy.

EDWARD  
KULIGA

Socjolog i ekonomista, działacz NSZZ „Solidarność” i Komitetu Obywatelskiego Miasta Krakowa, bezpartyjny.

Urodził się w 1948 roku w Korcynie. Od 1968 mieszka w Krakowie, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zawodowo zajmuje się organizacją i zarządzaniem, księgowością i ekonomią, zastosowaniami informatyki oraz działalnością produkcyjną i usługową. Pracował m. in. w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Informatyki w Krakowie, Zjednoczeniu Budostal i w Budostalu 1 w charakterze specjalisty. Obecnie prowadzi własne przedsiębiorstwo usługowe.

Działalność społeczną rozpoczął w czasie studiów, w studenckim ruchu naukowym. W jesieni 1980 roku współorganizował NSZZ „Solidarność” w Zjednoczeniu Budostal i w innych przedsiębiorstwach. Pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Zakładowej w ZBP Budostal do 13 grudnia 1981 roku. W 1981 roku jako przewodniczący zespołu wyborczego, a potem Regionalnej Komisji Wyborczej, przygotował i organizował walne zebrania i wybory władz Związku w Regionie Małopolska. Brał udział w przygotowaniu i opracowaniu społecznych projektów reformy gospodarczej.

Współorganizował podziemną działalność „Solidarności” na terenie Nowej Huty w czasie stanu wojennego i po jego zakończeniu, aż do ponownej legalizacji związku.

W 1982 był jednym z organizatorów, w kościele w Mistrzowicach, głodówki solidarnościowej z internowanymi działaczami „Solidarności”. Dała ona początek czwartkowym mistrzejowickim nabożeństwom za Ojczyznę.

W 1989 roku był członkiem Krakowskiego Komitetu Obywatelskiego i wiceprzewodniczącym Okręgowej Komisji Wyborczej z ramienia KO. Jest współorganizatorem i członkiem Mistrzowickiego Komitetu Obywatelskiego.

Ma dwie córki w wieku szkolnym. Żona jest nauczycielką w III LO.

LISTA  
NR 66DEKLARACJA WYBORCZA KRAKOWSKIEJ KOALICJI  
SOLIDARNI Z PREZYDENTEM

Jesteśmy kandydatami do Sejmu RP wywodzącymi się z koalicji utworzonej przez komisje zakładowe NSZZ „Solidarność” oraz ruch obywatelski miasta Krakowa.

## JESTEŚMY NIEZALEŻNI NIE REPREZENTUJEMY ŻADNEJ PARTII POLITYCZNEJ

Stojmy na stanowisku, że interesy grupowe bądź partyjne i wynikające z nich spory w coraz większym stopniu przesłaniają nadrzędny interes jakim jest dobro Polski.

Uważamy, że wielkość i potęgę państwa tworzy przede wszystkim społeczeństwo swoją pracą i czynnym udziałem w życiu politycznym.

Pragniemy poszukiwać tego co łączy społeczeństwo we wzajemnej solidarności i pomocy.

Opowiadamy się zdecydowanie za respektowaniem wartości chrześcijańskich w życiu publicznym — jesteśmy zwolennikami poglądu o prymacie etyki nad polityką.

BĘDĄC UGRUPOWANIEM KRAKOWSKIM PRAGNIEMY PRZEDĘ WSZYSTKIM PODNOSIĆ W SEJMIE PROBLEMY NASZEGO MIASTA I REGIONU, WSPIERAJĄC RÓWNOCZEŚNIE DZIAŁANIA PREZYDENTA RZECZOSPOLITEJ NA RZECZ PRZEBUDOWY GOSPODARSTWA I USTROJOWEJ POLSKI.

Uważamy bowiem, że chociaż w demokratycznym państwie wymagana jest zrównoważona współpraca pomiędzy najwyższymi organami władzy — Prezydentem, Sejmem i Rządem, to jednak w obecnym, przejściowym, pełnym wewnętrznymi i zewnętrznymi zagrożeniami dla Polski i Polaków okresie, specjalne zadania spadają na Prezydenta Rzeczypospolitej.

## CHCEMY PREZYDENTÓWI W SPEŁNIENIU TYCH ZADAŃ POMÓC.

## OPOWIADAMY SIĘ ZA:

- ostatecznym zerwaniem z wszelkimi pozostałościami komunistycznej PRL-owskiej przeszłości,
- konsekwentnym wprowadzeniem w życie programu przemysłowych reform gospodarczych, akceptowanych przez społeczeństwo,
- korrektą obecną polityką gospodarczą Polski poprzez działanie na rzecz walki z recesją,
- rozwojem polskiego rolnictwa i przemysłu przetwórstwa rolno-gospodarczego,
- pełnym opracowaniem narodowego programu budownictwa mieszkaniowego,
- wprowadzeniem nowej ustawy emerytalno-rentowej, która ostatecznie usunie niesprawiedliwe dysproporcje,
- opracowaniem nowego systemu opieki zdrowotnej i społecznej oraz systemu ubezpieczeń społecznych,
- stałym poszerzaniem samorządności zarówno terytorialnej jak zawodowej,
- maksymalizacją działań w zakresie łagodzenia skutków bezrobocia,
- poprawą sytuacji oświaty i nauki jako dziedzin o zasadniczym znaczeniu dla przyszłości narodu i Polski,
- ratowaniem środowiska naturalnego Polski, a w szczególności Krakowa i jego dziedzictwa kulturowego,
- wypowiedzeniem wojny takim patologiom okresu przejściowego jak afery gospodarcze, rozkradanie majątku ogólnospołecznego, korupcja i bandytyzm,
- rozwiązywaniem trudnych problemów społecznych i gospodarczych stojących przed Polską przy wykluczeniu wszelkich ekstrema i utopii.

Szanowni Wyborcy!

JESTEŚMY TYLKO UGRUPOWANIEM LOKALNYM NIE MAJĄCĄM AMBICJI SPRAWOWANIA RZĄDÓW. UWAZAMY JEDNAK, ŻE PRZYSZŁOŚĆ POLSKI JEST NASZĄ WSPÓLNĄ SPRAWĄ.

Naszym zdaniem, jedynie poprzez uczciwą pracę, wzajemną solidarną pomoc i obywatelskie zaangażowanie będziemy w stanie odbudować Ojczyznę na miarę naszych marzeń i ambicji.

Uważamy, że nikogo nie powinno nie zabraknąć przy umach wyborczych w pierwszych parlamentarnych wyborach III-ciej Rzeczypospolitej.

Dlatego przede wszystkim prosimy o ten udział w imię dobra przyszłych pokoleń Polaków — nawet wtedy, jeśli nie będziecie Państwo na nas głosować.

GŁOSUJ NA KANDYDATÓW  
Z LISTY NR 66

1. Mieczysław Gil (KRH NSZZ „S”)
2. Eugeniusz Roganowicz (KO m. Krakowa)
3. Zygmunt Kolenda (KO m. Krakowa)
4. Stanisław Sendorek (KRH NSZZ „S”)
5. Andrzej Skoczowski (KZ NSZZ „S” PAN)
6. Edward Kuliga (KO m. Krakowa)

**PRACA**

**SOLIDNY** i praktyczny wydzierżawca lub poprowadzi piekarnię. Oferty 1699 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

**PRZEPIJUJĘ** na maszynie przyjmę stałe zlecenia. tel. 34 22 77. przyjmę mg 01559

**BLACHARZY,** lakierników zatrudnię. Kraków, Centralna 53a. tel. 43 67 88. g 1787

**SPAWACZY** przyjmie Zakład Usługowy Instalacji, Wieliczka, ul. Mierzęcka 4, tel. 78 30 06. godz. 7-8, 14-16. g 1919

**„SPOŁEM”** PSS w Skawinie zatrudni pilnie kierownika zakładu piekarsko ciastkarskiego z praktyką. Tel. 76 38 34. wewn. 12. g 2047

**NAUKA**

**JĘZYK** niemiecki, lekcja, dzieci. dorośli. Tel. 34 11 36. g 1450

**JĘZYK** angielski kl. VIII. Tel. 55 20-91. g 2023

**KUPNO**

**PAKAMERĘ** budowlaną tanio. Tel. 55 05 05. wewn. 111. wieczorem. g 2154

**WYPOSAŻENIE** zakładu pieczętkarskiego. Kupię. Tel. 66 31 29. g 1859

**30-40 a** działki pod betoniarnię w Krakowie. Tel. 66-50 39. po 20. g 1846

**SPRZEDAŻ**

**SKLEP** zabawki papier w dobrym punkcie odstąpię. Oferty nr 01553 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

**ZAKŁAD** Konfekcyjny zaprasza i poleca spódnice męskie, damskie. Tel. 56 01 64. r. ód. 2. Różna 84C. K 3414

**SPRZEDAM** polerkę. Tel. 36 94 14. g 1933

**SPRZEDAM** Atari 1040 STFM + monitor SM 124. Tel. 22 20 11. wewn. 137. po 17. g 1949

**TORBY** reklamówki holenderskie sprzedam. Tel. 66-64 36. g 1872

**SPRZEDAM** małą lodę chłodniczą (120). Tel. 33 35 32. g 1854

**STAR 28,** nowa kabina, silnik Leyland skrzynia biegów Star 200 oplandekowany. Łączna 300. Wydra. g 1808

**KOCIĘTA** perskie, Czysła 10/5. g 1742

**VW** Bus, model 88, diesel. 22 37 96. g 1911

**SPRZEDAM** kombajn zbożowy „Deschtreiter” stan b. dobry. Tel. Kocmyrzów 154. g-1996

**SPRZEDAM** strzelnicę i karuzelę motorową (20 miejsc). Tel. 78-48-34. g-1791

**SPRZEDAM** Robura przystosowanego do handlu objazdowego. Tel. 78-48-34. g-1792

**POLONEZA** zamienie na „malucha”. Tel. 76-11 86. mg-01538

**SPRZEDAM** materac jugosłowiański wym. 200 x 140. Tel. 36-82-86. mg-01541

**PIEC MORA** dwubiegowy. Tel. 22-94-43. mg-01521

**PRZYCZEPA** campingowo-garsonomi-czna RFN 44 32 46, 43-55-02. e-1658

**MOTORYZACYJNE**

**DACIĘ** 1300 81 r. zamienie na Żuka, Nysę lub sprzedam. Tel. 83-10-85. mg-01557

**FIESTA** 11 1982, sprzedam. 55-16-44, po 19.00. mg-01555

**SPRZEDAM** Mercedes 207D, 1977. Tel. 37 50-37. g-2101

**VOLVO** 245 combi, 1981. tanio sprzedam. Tel. grzecz. 12-15-94. g-1931

**FIAT 126** 1983 r. sprzedam. Tel. 33-53-63. po 17. tej. mg-01544

**LOKALE**

**MAŁY** lokal w dobrym punkcie. odstąpię. Tel. 34-06-47. g-1871

**KUPIĘ** mieszkanie 2 pokojowe, własność hipoteczną. 12.84 42 po 16.00. mg-01561

**WYNAJME** mieszkanie studentom. Oferty nr 01553 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2. mg-001553

**WYNAJME** pokój, tel. 37 14-57 (10-14). mg-01554

**LOKALU** na małą gastronomię poszukuję. Tel. 12.30.75. g-1827

**KUPIĘ** lub wynajmę lokal handlowy. 33-57-55. g-2061

**SPRZEDAM** M-2, 31 m<sup>2</sup> + loggia, przy Wrocławskiej 180 min 30-093 Kraków, skrytka 33. g-2016

**ZAMIENIĘ** dwupokojowe z kuchnią, su-perkomfortowe, na równorzędne lub pokój, kuchnia Nowa Huta wkluczona. 55 47 80. po 16. g-1856

**LOKAL** użytkowy w centrum wynajmę. Tel. 66-00-51. g-1830

**KUPIĘ** mieszkanie 3-pokojowe w rejonie Ugorka, Wiczyściej, Meissnera. Tel. 11-06-36. g-1968

**DWUPOKOJOWE,** superkomfortowe, 37 m<sup>2</sup> Nowa Huta, zamienie na jednopokojowe, superkomfortowe Kraków. 37-55-26. g-1747

**WARSZTAT** o pow. 650 m<sup>2</sup> komfort. sprzedam lub wydzierżawię. Może być kilku dzierżawców. Kraków, os. Łęg, 43-67-88. g-1788

**WYNAJME** mieszkania cudzoziemcom. 3 pokoje, superkomfort, telefon, kompletnie umeblowane, wyposażone, blisko centrum. Tel. 66-54-61. wieczorem. g 1793

**DO** wynajęcia pokoje biurowe. Warunki korzystne. Telefon 48-20-22 w 221 lub 48-34-62. mg-01537

**FIRMA** poszukuje lokalu na sklep i hurtownię. Tel. 36-82-86. mg-01540

**MIESZKANIA** dla studentów do wynajęcia. Tel. 55 18-09. mg-01526

**NIERUCHOMOŚCI**

**DOBZCYCE!** Dom do wykończenia. sprzedam. Tel. 55 15 11. wewn. 226. e-1668

**GIEŁDA** Nieruchomości - sprzedaj, kupno, zamiana, najem. św. Gertrudy 8, tel. 22-51-60, godz. 10-13. e-2257

**DZIAŁKĘ** budowlaną, uzbrojoną w Bochni. sprzedam. Wiadomość Bochnia, Urbana 46. t-050097

**DZIAŁKĘ** budowlaną pow. 1 ha, w do-brym miejscu. sprzedam. Wiadomość Smardzowice 34. g-1803

**SPRZEDAM** działkę budowlaną 27 arów, Morawica. Tel. 37 83-94. g-g 1934

**PILNIE** sprzedam dom 11-pokojowy, superkomfortowy, telefon, w centrum miejscowości letniskowej. Oferty 1992 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

Z powodu wyjazdu sprzedam dom z wy-twórnią wód gazowanych, w miejscowości letniskowej (zbyt, zaopatrzenie, telefon). Oferty 1993 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

**SPRZEDAM** duży działkę budowlaną, u-zbrojoną, w Koźmicach Małych koło Wieliczki. Oferty 1999 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

**SPRZEDAM** tanio 1/4 kamienicy 2 pię-trowej. Tarnów, ul. Grotgera 35, tel. Rze-zszów 30-325. tg-51847

**TARNÓW** - Krzyż działkę budowlaną 49,37 ara. sprzedam. Tel. 014, 22 10-44. ta-51848

**WYDZIERŻAWIĘ** w centrum Myślenic parcałę pod ewent. magazyn itp. Tel. 0-115 201 68. g-2049

**DZIAŁKĘ** budowlaną do 5a, Kraków. kupię. Tel. 37 40-62. g-2040

**DZIAŁKĘ** rekreacyjną, Stróża. sprze-dam. Tel. 66-31 29. g-1858

**PILNIE** sprzedam piękny dom, 50 km od Krakowa. Oferty 1857 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

**SPRZEDAM** parcelę 25a, na Klinach, z rozpoczętą budową. Oferty 1853 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

**SPRZEDAM** działkę 48 arów, połowa bud., okolica Skawiny. Tel. 33 38-91, po 16. g 1820

**BOCHNIA** - atrakcyjne działki budowlane uzbrojone przy ul. Pagórek. sprzedam. 0 197 233-59. t-50093

**POSZUKUJĘ** działki do dzierżawy przy głównej ulicy lub drodze wylotowej z Krakowa. Oferty 1743 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

**SPRZEDAM** gosp. 18 ha obok zalewu Dobczyce. możliwość zabudowy. Myślenice, tel. 221 46 (wieczorem). mg 01524

**ZGUBY**

**ZASWIADCZA** się, że Ireneusz Gruczak zgubił legitymację szkolną Technikum Go spodarki Wodnej - Bud. Drogowego w Krakowie, ul. Lea 235. g 1802

**KOSZTORYSY** wykona praktyk. Tel. 12-39-66. mg 01565

**STOLARSTWO** wystrój wnętrza. 66 32-38 (9 16). g 1936

**MERCEDESEM** do 3 ton po całym kraju. Tel. 78-35 16. g 2004

**REKLAMY,** również elektroniczne. 66-65-37. g 1746

**MONTAŻ** boazerii, itp. 66 04 25. g 1979

**MONTAŻ** ścian gipsowych. 66 04 25. g 1982

**WIDEOFILMOWANIE.** 43 42 17. g 1922

**ROLOKASETY** zewnętrzne przeciwłamaniowe, zaluzje. 22 12-04. g 1995

**CZYSZCZENIE** dywanów tapicerki. 47-06-84. mg-01536

**„MARKIZY”** reklamowe, tarasowe, balkonowe, rolety okienne, zaluzje poziome i wertykalne. produkcja i montaż. Warszawa, Krzywczyna 15. tel. 17 08-45. mg-01528

**WSTRZELIWANIE** kółków wiercenie udarowe. 67 40 77. e-1659

**POSIADAM** pomieszczenia nadające się na magazyn, rzemiosło, biura lub inne pro-pozycje. Oferty nr 01552, Prasa, Kraków, Wiślna 2

**PRACOWNIA** konfekcji oferuje mocną przerobową. Tel. 37-97 19. g-1884

**PRACOWNIA** komputerowa do wynajęcia w godz. od 6 do 17. Hotel „Merkury”, al. 29 Listopada 48A, tel. 11-80-16-11-88-26, wewn. 207. g-1785

Światowy standard  
otwarte drzwi Twojego sklepu  
w zimie przytulnie, w lecie chłodno zapewnią Ci

## POWIETRZNE KURTINY WEJŚCIOWE

PROD. ANGIELSKIEJ

Ponadto oferujemy SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ  
TOWARU przed złodziejami  
i DRZWI AUTOMATYCZNIE OTWIERANE.  
Bez wysiadania z samochodu otwarte: brama wjazdowa  
i drzwi do garażu

## STEROWANE PILOTEM NAPĘDY

PROD. NIEMIECKIEJ

Informacja, sprzedaż i remonty

**Befra małopolska, Kraków, ul. Sarego 16,  
tel. 21-67-51, 21-67-81, fax 21-66-41, ttx 0326523**

**PBR „UNI-MA-JER” — buduje!**

W generalnym lub częściowym wykonawstwie:

- budynki mieszkalne i obiekty przemysłowe
- roboty ziemne i inżynieryjno-drogowe
- rewaloryzacja zabytków i adaptacja
- zewnętrzne sieci kanalizacyjne
- kompleksowe roboty wykończeniowe (tynki, posadzki, flizy, malowanie)

Kontakt: Kraków, ul. Wielopole 17a, w godz. 8—15, tel. 21-20-55, wewn. 21, 22.

e-2272

**Praca w Niemczech**  
(Zagłębie Ruhry)

od zaraz dla inżynierów i techników budowlanych ze znajomością języka niemieckiego (projektowanie zbrojeń betonowych i szalowań). Korzystne warunki pracy. Zainteresowani proszeni są o nadsyłanie życiorysów wraz ze stażem pracy na adres: Georg Turek GmbH Sechshavserstrasse 12/18 1150 Wien. g-3215

**ZNICZE  
NAGROBKOWE**

sprzedaż hurtowa  
oraz  
taśmy video E-180

**„ANEKO”**  
Kraków ul. Cieszyńska 2  
tel. 34-25-13

**Kraków—Londyn  
—Kra-ków**

regularna linia  
autokarowa  
autokary brytyjskie  
dodatkowe kursy  
przed świętami

tel. 47-09-31, 66-12-15

**„BENEFAREX”**  
Spółka z o.o.  
Kraków, os. Zgody 5/74,  
tel. 34-20-59 wewn. 355 lub 48-37-02

**SPRZEDA POJEMNIKI  
Z BUTEKAMI A-20**  
(do piwa)

**Pośrednictwo  
„KONTRAKT”**  
tel. 33-45-02  
ul. Siemiradzkiego 15A

sprzeda lub zamieni  
na dom  
jednorodzinny  
część kamienicy  
w Krowodrzy

w tym:  
— 2 wolne mieszkania  
— strych do adaptacji  
— lokal użytkowy

g-1487

**SKŁAD CELNY  
»ANWA«**

oferuje możliwość  
SKŁADOWANIA TOWARÓW Z IMPORTU  
(w tym także samochodów) w składzie celnym  
oraz pełną obsługę celną.

☎ **12-08-57, 21-95-00** codziennie  
w godz. 9-15

Rewelacyjna seria PANASONIC-KX

- automatyczne sekretarki, telefony, centralki
- telefaksy zintegrowane (telefon, fax, sekretarka)

NAJNOWSZE MODELE, GWARANCJA, SERWIS  
atrakcyjne ceny hurtowe i detaliczne.

DYSTRYBUCJA:  
**SYMICO**

Kraków, al. Puskina 25/4, tel. 22-34-38 w godz. 9—15

**Bydgoskie  
Konsorcjum Kapitałowo-Inwestycyjne S.A.  
filia w Nowym Sączu**

**INSTYTUCJA FINANSOWA  
WYSPECJALIZOWANA  
W TRANSFERZE KAPITAŁÓW**

*Masz wolne środki finansowe, inwestycyjne,  
szukasz dobrej inwestycji —  
ZGŁOŚ SIĘ DO NAS*

**ABSOLUTNA DYSKRECJA**

- gwarantujemy Klientom wysokie zyski od powierzonego kapitału, liczone w stosunku rocznym, np.:  
DLA OKRESÓW 3 MIESIĘCZNYCH — 42%  
6 MIESIĘCZNYCH — 52%  
12 MIESIĘCZNYCH — 65%
- osobom fizycznym, prowadzącym działalność gospodarczą oferujemy zwrotną pomoc finansową,
- prowadzimy kantor wymiany walut.

*Prowadzisz własny interes, masz kłopoty ze zdobyciem środków lub  
chcesz je dobrze zainwestować przyjdź do nas — jesteśmy do  
Twoich usług.*

**NOWY SĄCZ, UL. 1 MAJA 5**  
**☎ 238-81**

w godz. 8—15.30, wtorki od 10 do 17.30.

**GARDEROBĘ  
skórzaną licową  
odnawia, farbuję  
KOŻUCHY  
FUTRA  
czyści**

renomowany  
**PUNKT USŁUGOWY  
BARBARA  
KOZELA**

Kraków, ul. Starowiślna 68  
11—18, oprócz sobót  
mg-2409

**SANATORIUM  
24-dniowy pobyt  
na Ukrainie**

- badania lekarskie
- leczenie i profilaktyka
- zakwaterowanie
- wyżywienie i pijalnie wód
- autokar, pilot i opieka

**cena 1.900.000**  
wyjazd 12.11. br.

**„DORA VOYAGE”**

- Nowa-Huta, os. Ziela Jesień 158, tel. 48-06-02 (8—17)
- „Zdrowie”, Wadowice, ul. Sienkiewicza 24

C-2802

**KOMINKI  
STELLA**

Spółka z o.o.

**Zaprasza do  
salonu sprzedaży  
kominków  
mieszkańcowych**

**31-054 Kraków  
ul. Podbrzezie 2  
pon. - pt. 10—17  
sobota 10—14**

☎ **22-90-71**

38-400 Krosno  
ul. Piłsudskiego 12  
tel. 214-56, 236-61  
tix 065340, 065245  
HURTOWNIA PŁD. - WSCH.

**U nas kupisz po cenach hurtowych,  
z serwisem, nowoczesne, energooszczędne,  
estetyczne i tanie zamrażarki, lodówki  
renomowanych firm światowych**

zamrażarka skrzyniowa  
typ T213 - 110, **Caravell**  
pojemność 210 litrów  
energooszczędna - skrzyniowa  
typ LE 200 pojemność 175 litrów

**Fleold**

**ORAZ DWANAŚCIE INNYCH TYPÓW  
LODÓWEK I ZAMRAŻAREK**

Zamówienia przyjmuje  
**HURTOWNIA Krosno TeleMar**

★ Serwis gwarancyjny ★

Natychnijstowy odbiór towaru z magazynu lub dostawa do odbiorcy (za dodatkową opłatą)

**ZAPRASZAMY DO WSPÓLPRACY**

**NAJNIŻSZE CENY W POLSCE - SPRAWDŹ**

**KRAKOWSKA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY  
„GROMADA”**

Kraków, ul. Skąleczna 2, tel. 56-23-81

wynajmie

lokal produkcyjno-usługowy  
o pow. 300 m<sup>2</sup> wraz z terenem  
w Siemnikach przy ul. Rzemieślniczej 1

**NOWOŚĆ NA POLSKIM RYNKU**

## KOMINKI MIESZKANIOWE

z wkładem żeliwnym  
największego europejskiego fabrykanta  
**CHEMINEES PHILIPPE**  
poleca firma  
**KOMINKI — STELLA**  
★

Sprzedaż i montaż wraz z dostawą

★

**Promocja 20 % tylko do dnia 9 listopada 1991**

Kominki naszej firmy to nie tylko szyk i elegancja to przede wszystkim gwarancja domowego ciepła.  
Ogrzeją pomieszczenie do 100 m<sup>2</sup>

**FIRMA**  
**MESROLUX**  
oferuje  
w cenach hurtowych

- PARKIET
- MOZAIKI parkietowe

Kraków, ul. Cegielniana 4

67-25-45  
67-34-74

**BIURO**  
**POŚREDNICTWA**  
**„AKCES”**  
poszukuje  
i dysponuje  
lokalami  
użytkowymi  
i mieszkalnymi

Oferujemy studentom  
tanie mieszkania

Ul. Konarskiego 22, tele-  
fon 34-51-10.

18-2

**HURTOWNIA**  
**BIELIZNY**

**Triumph**  
INTERNATIONAL

bezpośredni importer  
firma „CYMES”

★ kilkadziesiąt wzorów ★ najlep-  
sza jakość ★ atrakcyjne ceny  
i warunki współpracy.

Kraków, ul. B. Prusa 6a/3,  
9-17.  
Tel./Fax. 22-73-67.

**EUROPA, AZJA**  
**AFRYKA, AMERYKA**  
atrakcyjna oferta  
niemieckich biur podróży  
**NARTY**  
Austria, Francja, Niemcy,  
Szwajcaria, Włochy  
Słowacja — dojazd własny  
**NIEMCY, WŁOCHY**  
**FRANCJA**  
przejażdzy autokarowe

**astrum**

**BIURO TURYSTYKI**  
Kraków, ul. Krzywa 13  
tel. 21-82-91, 21-82-99

g-2704

**P. H. IMAGINE**  
KRAKÓW, Lwowska 23

**KOMPUTERY**  
**ZABAWKI**  
**ART. PAPIERNICZE**

Sklep czynny od:  
10-18  
soboty 10-14

info 33-26-86  
10-14

**ZAKUPIE** ★

w ilościach hurtowych  
**SZTUCZNE CHOINKI,**  
**OZDOBY CHOINKOWE,**  
**KARTKI ŚWIĄTECZNE**

Oferty:  
Nowy Sącz 5, skr. poczt. 69

☎ 265-49  
(wieczorem)

**Hurt — Detal**  
KRAKÓW  
ul. Smoleńsk 20  
tel. 56-20-46

poleca:

deski sedesowe  
syfony  
nagrzewnice  
rury i łączniki pcv  
znicze  
boazeria plastik  
aluminium

D-2108

**MERCEDES — BENZ**  
**LEASING „Operacyjny”**

**SPRZEDAŻ GOTÓWKOWA**

**UWAGA! Firmy i osoby prowadzące**  
**działalność gospodarczą**  
**samochody osobowe i dostawcze**  
**możliwość natychmiastowego odbioru**

- UL. GRODZKA 49, tel. 21-90-64, fax 21-63-21
- UL. BALICKA 176 (salon), tel. 36-48-49, fax 36-15-16

**SOBIESŁAW ZASADA LTD**

**STUDIO KOSMETYCZNE „UNO”**  
Kraków, ul. Żwirki i Wigury 28/16, tel. 12-35-83

- bezoperacyjne usuwanie zmarszczek (trwały efekt) — „MY-LIFT”
- wyszczuplanie i modelowanie sylwetki (gwarantowany efekt) — „C.P.S.”
- kosmetyka tradycyjna (natychmiastowy efekt)

**ZAPRASZAMY!**

g-1807/przedruk

**PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE PCT**

**HURTOWNIA**  
**ODZIEŻY**  
**UŻYWANEJ**

UL. PRZEMYSŁOWA 3  
876 35 00  
**SKAWINA**

DANIA \* FRANCJA \* WŁOCHY  
\* NIEMCY \* HOLANDIA

**POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY**  
przyjme do współpracy  
**INSTRUKTORÓW Z SAMOCHODAMI**  
ORAZ ODDA SAMOCHODY OSOBOWE W LEASING  
W CELACH SZKOLENIOWYCH.

Zgłoszenia należy kierować: OZDG PZM, Kraków, ul. Dietla  
67, pokój nr 7, tel. 22-02-15.

g-2868

Poszukujemy wykonawcy **ROBÓT**  
**FLIZIARSKICH, POSADZKARSKICH,**  
**MALARSKICH, INSTALACYJNYCH**

**OFERTY SKŁADAĆ:**  
Instytut Metali Nieżelaznych —  
Oddział Metali Lekkich  
32-050 Skawina, ul. Piłsudskiego 19  
tel. 76-30-88 lub 76-13-52

**DYREKCJA OPERY I OPERETKI W KRAKOWIE**  
zleci wykonanie  
**KONSTRUKCJI STAŁOWO-RUROWEJ**  
jako elementu scenografii

tz. powierzonego materiału  
w ilości około 1.200 mb rur i kontowników

Termin realizacji 5 XI 1991 r.

Osobiste oferty wraz z kosztorysem przedwykonawczym pro-  
simy składać: Dział Techniczny ul. Lubież 48 do dnia 26. X.  
1991 r.

K-3431

**FILTRY**  
**TRÓJWARSTWOWE DO WODY PITNEJ**  
**REWELACYJNE**

sprzedaż w sklepie Kraków — Zmuidzka 8  
Fiat-Turyno-Center

g-3245

**Masz kłopoty z maszyną do szycia?**  
**— w domu lub w swojej firmie?**

Poradzisz się ichi zlecając naprawę  
Firmie Usługowo-Handlowej  
„E. Kucik”  
KraKów, ul. Pędzichów 18  
która wykonuje  
**NAPRAWY wszelkich**  
**maszyn szwalniczych**

- domowych ● przemysłowych
- specjalistycznych

**OFERUJE SPRZEDAŻ**  
maszyn nowych i używanych, domo-  
wych, przemysłowych, specjalistycz-  
nych, cholewkarskich, kuśnierskich,  
części amicznych, igieł

Zaprasza od 9 do 16



**Z FIRMA**  
**KRAK**

w każdą sobotę  
do TURCJI 1.190.000  
w każdy czwartek  
do MISKOLCA 150.000  
w każdy poniedziałek do  
Budapesztu 250.000

**UWAGA!**  
wynajmujemy luksusowe autokary  
ABS, klimatyzacja, bar, VIDEO  
ceny konkurencyjne

Kalwaryjska 16 tel. 56-52-14  
Sławkowska 3 tel. 21-40-96  
codziennie 10 — 18, soboty 10 — 14

**FIRMA**  
**HANDLOWA**  
poszukuje  
lokali sklepowych  
w centrum

tel. 43-20-49, 67-37-34  
8-16  
67-26-94, po 18

mg-1597

**USŁUGI PRAWNE**  
w zakresie uregulowania stanu  
prawnego  
**NIERUCHOMOŚCI**

oferuje  
Sp. z o.o. **„FREGATA”**

Kraków  
Rynek Główny 33  
tel. (012) 21-12-90  
w godz. 9 - 15

**WĘGIEL**  
gat. I

kostka — 670.000  
orzec — 628.000  
koks — 1.065.000

transport do 2, 6 i 12 ton

„Carbotrapez”  
ul. Zakopiańska 62  
teren „Solvayu”  
czynne 7-15, sobota 7-13  
tel. 66-00-22 wewn. 157

g-1025

Wyłączny importer  
pieluchomajtek  
**Bambino**

już od 1950 zł/szt  
oraz rabaty do 8%

**Specjalna oferta**  
pieluchy podłuzne  
dodatkowy rabat 10%  
do 30.XI.1991r.

EURO BENET Co Ltd  
tel. 43 57 26, 46 16 11  
46 38 16 sprzedaż:  
W wa Puławska 536  
Radom Garbarska 27  
tel. 848/31 22 15

**DIWANY**  
bogaty wybór  
oferuje  
specjalistyczny sklep

„ARRAS”  
ul. Karmelicka 64  
tel. 34-00-83  
(firma przeniesiona  
z ul. Bożego Ciała 11)

g-55768

„CARBOTRAPEZ”  
oferuje tani  
węgiel i koks

„TRAPEZ”  
oferuje  
**BLACHY**  
ocynkowane  
powlekane  
rury ocynkowane  
i czarne

oraz  
**MATERIAŁY**  
**BUDOWLANE**  
KRAKÓW  
ul. Zakopiańska 62  
tel. 66-00-22  
wewn. 157 (opłat)  
wewn. 196  
(pozostałe towary)

**Już dzisiaj zaplanuj swój urlop zimowy**

**Z TURYSTA NA NARTY!**

- ★ Na początku grudnia na lodowcu w Austrii hotel, wyżywienie, autokar, 2.700 tys.
- ★ **ŚWIĘTA I SYLWESTER**  
pod Chopkiem, hotel „SKI”, 1.400-1.750 tys.  
w Wysokich Tatrach — Nowa Leśna, 1.370 tys.  
Bratysława — Wiedeń, hotel „Kormoran”, 1.200 tys.  
Wenecja, bal w Lido di Jesolo — 2.600 tys.
- ★ **FERIE ZIMOWE**  
— 8 dni pod Chopkiem, ho-  
tel „SKI”, autokar, 1.900 tys.  
Demianowa, wille, autokar, 1.200  
tys., dojazd własny 1.000 tys.  
— 8 dni w Wysokich Tatrach,  
Nowa Leśna, wille, autokar, 1.200  
tys., dojazd własny 920 tys.  
Smokovec, hotel „Tatra”, dojazd  
własny 1.060 tys.  
— 10 dni w Tatrach Biels-  
kich — Zdiar, wille, autokar,  
1.440 tys.  
— 10 dni w Austrii, Lands-  
kron, hotel, autokar, 2.850 tys.

**INFORMACJE**

SBT „TURYSTA” Kraków,  
Pl. Szczepański 6,  
tel. 22-81-64, 22-82-47  
TARNÓW, Rynek 2,  
tel. (0-14) 210-432  
NOWY SĄCZ,  
ul. Jagiellońska 38,  
tel. (0-181) 211-01



**SEKCJA ANGIELSKA**  
STUDIUM DOSKONALENIA JEZYKOWEGO NAUCZYCIELI  
AKADEMICKICH UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO  
działająca w kooperacji z  
THE BRITISH COUNCIL

**zatrudni**  
**LEKTORA JEZYKA ANGIELSKIEGO**

Praca w Studium otwiera możliwości dalszego kształcenia  
metodycznego i językowego w Wielkiej Brytanii.

**ZAPRASZAMY!**

ZGŁOSZENIA: Uniwersytet Jagielloński Collegium Novum,  
ul. Gołębia 24, I piętro, pokój nr 27, tel. 21-36-11, w godz. od  
11 do 13.

**FIRMA BUDOWLANA**  
przyjme dobrych  
**MURARZY**

TEL. 66-79-01 (8-16).  
KraKów, ul. Szaniawskiego 20a.

e-2337

**REWELACYJNY** nietoksyczny  
**francuski lakier**  
do podłóg, metalu i betonu  
Hurtownia „Cracovia”  
KraKów ul. Kalwaryjska 34 tel. (012) 56 16 36

**CENTRUM SPRZEDAŻY PRZYCZEP**  
**I SAMOCHODÓW**  
KraKów — Libertów, ul. Zakopiańska

**POLECA**

- Δ NOWE AUDI 80, przebieg 1800 km, kolor ciemno-zielony, otwierany dach, przyciemnione szyby, wspomaganie kierownicy, itd., cena 128.000.000 zł
- Δ tanie PRZYCZEPY HANDLOWE już od 37.000.000 zł (ograniczona ilość).

**PIWO** 20 gatunków. Browary: Żywiec, Okocim, Le-  
żajsk, Tychy oraz piwa czeskie

**PEPSI COLA** butelki 0,33

**HORTEX** Krynica, Piwniczka, Jan. Zuber, Krakowianka

**PIWA BEZALKOHOLOWE** — inne napoje.  
Własny transport

Magazyn — Lipowa 4 (Zabłocie) tel. 66-82-20, 56-53-05  
oraz 66-95-22 wewn. 12-49

**SALON TECHNICZNY**  
OFERUJEMY SPRZĘT NAJWYŻSZEJ KLASY  
**Firmy BLAUPUNKT**

- Δ TELEWIZORY: analogowe i cyfrowe
- Δ MAGNETOWIDY VHS i SVHS
- Δ KAMERY: VHS, SVHS, Video 8, Hi 8
- Δ WZMACNIACZE, equalizery, zmiennicze CI i radioodtwórzacze samochodowe
- Δ KOMPUTERY edycyjne, miksery Video i osprzęt do kamer Video

ORAZ

szeroki asortyment elektronarzędzi

- Δ BOSCH, KANGO, ROLLER, oraz narzędzia: warsztatowe, ślusarskie, pomiarowe.

Dla stałych klientów korzystne upusty i rabaty.

DETAL: SALON TECHNICZNY Kraków os. Handlowe 1  
44-23-74

HURT: C.H. POWER Kraków ul. Ciepłownicza A1A  
44-21-77 w. 876

g-2570

# Lobos

BIURO HANDLOWE

Kraków, ul. Krakowska 36

☎ 56 22 22

**KSEROKOPIARKI I TELEFAXY Canon**  
**Panasonic - TELEFONY, CENTRALKI TELEFONICZNE, FAXY**  
**MASZYNY DO PISANIA - OPTIMA/Robotron**  
**CASIO, CITIZEN - KALKULATORY, DATA BANKI**

(prowadzimy usługi serwisowe w zakresie napraw w/w sprzętu)



Klawiszowe instrumenty muzyczne

**Yamaha, Casio**

Dom Towarowy, ul. Sw. Anny III piętro

Futerale, statywy i akcesoria muzyczne

Flety, gitary akustyczne oraz komputery muzyczne ATARI ST - MONITORY

tel. 22-98-22 w. 79

BTZ

„ARCO LINES”

proponuje przejazdy komfortowymi autokarami (klimatyzacja, video)

do:

PARYŻA, LYONU BRUKSELI, AMSTERDAMU RZYMU, MADRYTU OSŁO I WIEDNIA

Kraków Rynek Kleparski 4/19 tel. 66-51-86 Warszawa, tel. 18-98-85

NOWOŚCI ŚWIATOWE

z Hiszpanii oraz prod. krajowej

plytki ceramiczne terakotę klej do fliz

zlewozmywaki nierdzewne poleca

„FLIZSHOP”

Kraków, ul. Kurkowa 3 przecznicą z Rakowickiej tel./fax 21-63-90

Zapraszamy od 10 do 18 HURT - DETAL

„WENCEL TOURIST”

Kraków, ul. K. Wyki 3 tel. 37-32-90

przewóz osób Kraków-Frankfurt-Paryż komisowa sprzedaż samochodów

wynajem autokarów sprzedaż autobusów sam. osobowych i dostawczych

DIWANY i CHODNIKI



duży wybór wzorów i kolorów

KONKURENCYJNE CENY

poleca sklep KRAKÓW, Bożego Ciała 11 tel. 22-46-46

RZYM

REGULARNE PRZEWOZY

luksusowymi autokarami WC + Video RADTUR Kraków, ul. Zyblikiewicza 2 (Dom Turysty) p. 110

☎ 21-80-22, 21 37 00

w godz. 9<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>

**RAEDA TRANSPORT i SPEDYCJA**

Odbieramy towary z portów wolnocłowych całej EUROPY, również lotniczych. Przewozimy nawet najmniejsze ładunki.

**UBEZPIECZAMY WSZYSTKIE PRZEWOŻONE TOWARY!!!**

ADRES:

RAEDA, Transport i Spedycja, Kraków, ul. Świętokrzyska 12, tel./ fax 33-82-16; telex 32-54-30 zsm pl  
 FILIA WARSZAWA, Al. Stanów Zjednoczonych 53 tel./ fax 13-01-54; telex 81-61-70 MAW/PL

RADA NADZORCZA TRANSPORTOWEJ SPÓŁDZIELNI PRACY „AUTOTRANSPORT” w Krakowie

**ogłasza konkurs na stanowisko**

z-cy prezesa ds. technicznych i eksploatacji

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe techniczne lub średnie
- minimum 5 lat stażu na stanowiskach samodzielnych lub kierowniczych w transporcie
- znajomość języka niemieckiego lub angielskiego
- dobry stan zdrowia

Oferty z opisem przebiegu praktyki zawodowej oraz dokumenty potwierdzające w.w. wymagania wraz z opracowanym materiałem „Koncepcja realizacji usług transportowych i napraw pojazdów” prosimy składać osobiście lub listownie w terminie do dn. 6.11. br. pod adresem: Zarząd Spółdzielni „Autotransport”, ul. Powstańców 1, 31-422 Kraków.

K-3427

BIURO TURYSTYKI

**KPIS CRACOVIA**

Kraków, ul. Lubicz 27, pok. 8 i 15 tel. 21-10-99 w. 208, 215 w godz. 7<sup>00</sup> - 15<sup>30</sup>

- wycieczki — HISZPANIA, FRANCJA, TURCJA
- Słowacja — narty i Sylwester, „zielone szkoły”
- Praga — noclegi, organizacja wycieczek
- przejazdy autokarowe do wielu miast Europy
- wynajem mikrobusów FORD-TRANSIT
- pośrednictwo paszportowe

HUTA im. TADEUSZA SENDZIMIRA w KRAKOWIE

wydzierżawi w drodze przetargu nieograniczonego, budynek dwukondygnacyjny

— o powierzchni użytkowej 2.058 m<sup>2</sup>, położony w Krakowie-Nowej Hucie, ul. Wąwozowa 34 (w sąsiedztwie siedziby Rejonowego Biura Pracy).

Istnieje możliwość wykorzystania obiektu do prowadzenia działalności hotelarskiej, gastronomicznej, handlowej, usługowej.

Pisemne oferty należy składać w Zakładzie Usług Socjalno-Bytowych, budynek administracyjny „Z”, pokój 222 w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

W ofercie należy podać:

- rodzaj planowanej działalności
- żądaną powierzchnię
- propozycję czynszu za 1 m<sup>2</sup>

Szczegółowych informacji udziela Wydział Hoteli Pracowniczych HTS, os. Młodości 2, pokój 11, tel. 44-35-77, 44-46-66 wewn. 28-34, w godz. 7-15.

Zastrzega się prawo wyboru oferty i unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

C-2808

HURTOWNIA SPOŻYWCZA

**GUWIT**

Zielonki k/Krakowa

33-40-42

- art. z importu
- przetwory owocowe i warzywne
- miody
- kapusta w beczkach

**MROŻONKI**

Dostawa własnym transportem przedłużony termin płatności.

Zapraszamy w godz. 7 - 15

MARK-2

Hurtownia Chemii Gospodarczej i Kosmetyków KRAKÓW

ul. Stoczniovców 3 (ZREMB) tel. 66-81-00

czynna pon.-pt. 8-16 sobota 8-14

oferuje:

- środki do prania i utrzymania czystości
- kosmetyki
- wyroby uzupełniające: wała, podpaski, papier toaletowy itp.

krajowe i importowane

Wyroby krajowe w cenach zbytu fabrycznego.

POJEMNIKI PIWNE SPRZEDAM

KUPIE: BUTELKI

0,33 i 0,5 l oraz butelki z Pepsi Coli

☎ 66-82-20 lub 66-95-22 wew. 12-49

FIRMA HANDLOWA ŁODZIŃSCY Sklep Jubilerski

**Ran**

Rynek Kleparski 13 Kraków, tel. 22-07-51

przyjmujemy pożyczki dewizowe na korzystnych warunkach pod prawnymi gwarancjami

Hurtowa sprzedaż niezawodnych zestawów

**TV SAT** angielskiej firmy **PAGE**

modele SS 6060 i SS 9000 (z timerem) oraz dekoderzy Fibernet, TeleClub RTL4

Rewelacyjne ceny !!

Prowadzimy również sprzedaż detaliczną i montaż Przedsiębiorstwo Eksportowo-Importowe PREKIM sp. z o.o. 30-037 Kraków, ul. Słowackiego 4/5 tel. 34-55-00, w godz. 8.30-15.00

ŚWIETŁÓWKI 40 W

tanie za kwizycję

tel. 37-65-11

pon., śr. pt.

8-13

g-1492

HURTOWNIA

**ZGODA**

Kraków, ul. Kamienna 12 tel. 33-72-41, fax 66-75-95, tlix 326332 (czynne 7-15, pon.-pt.)

dostarcza:

- proszki, mydła, pasty (też bhp), płyny
- kosmetyki krajowe i zagraniczne
- zapalki
- odczynniki chemiczne (tel. 66-75-95)

Bezpośredni importer proszku Lagarto, który kupić warto.

ZGODA I JUŻ

**V & ET**

BIURO

Bon-Voyage & Euro Transfer

oferuje PT klientom przejazdy do:

- Paryż, Metz, Reims
- Lyon, Miluza
- Rzym, Wenecja, Bolonia, Florencia
- Bruksela, Antwerpia, Genk, Mons
- Istambul
- Norimberga, Monachium (3 x tygodniowo)
- Hannover, Dortmund, Kolonia
- Stuttgart, Frankfurt
- Wiedeń — codziennie
- oraz 49 innych miast niemieckich

SYLWESTER W PARYŻU

Zapraszamy do korzystania z naszych usług. Kraków, ul. Basztowa 25 (Hotel „Polonia”) tel. 22-16-61 (9 - 17)

ZPM „PABIANKO” Libertów 1 tel.-fax 76-20-66

**OFERUJE**

- △ kompletne wyposażenie w urządzenia przetwórcze wędlin: małych, średnich, renomowanych firm zachodnich
- △ projektowanie obiektów i linii produkcyjnych
- △ rozruch
- △ szkolenie kadr praec.
- △ nowoczesne technologie

oraz oferujemy w ciągłej sprzedaży szeroki asortyment wędlin g-1491

**PRZEDSIĘBIORSTWA! SPÓŁKI! HANDLOWCY!**

**PRZEDSIĘBIORSTWA! SPÓŁKI! HANDLOWCY!**

Oferujemy Wam szeroki wybór zagranicznych:

- KALENDARZY ŚCIENNYCH
- KALENDARZY BIURKOWYCH
- TERMINARZY BIZNESMENA
- TERMINARZY KIESZONKOWYCH
- NOTATNIKÓW
- WORKÓW FOLIOWYCH (reklamówek)
- OPRAW NA DOKUMENTY i innych materiałów

z przeznaczeniem na UPOMINKI REKLAMOWE

Istnieje możliwość naniesienia znaku firmowego na oferowanych wyrobach.

Niskie ceny, wysoka jakość, fachowe doradztwo.

„KPIS — CRACOVIA”, Kraków, ul. Lubicz 27, pok. 54 tel. 21-10-99 w. 254.

**Nasemu pracownikowi i koledze**  
**mgr. inż. ZBIGNIEWOWI CHRUSTKOWI**  
 składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Matki.  
 Zarząd i pracownicy Makładu Doskonalenia Zawodowego w Krakowie

**Mgr. BOHDANOWI PIOTROWICZOWI**  
 wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci Matki składamy.  
 Zarząd oraz pracownicy oświaty gminy Biskupiec

**PRACA**

**ABSOLWENTKA** ekonomii, Studia Londyńskie, Bolognia — biegi angielski, włoski, podejmiemy odpowiednią pracę. Kraków 874-670.

**ZAKŁAD** Elektroniki „Grafel”, tel. Centralna 73 zatrudni pracowników.

**NAUKA**

**PROFESJONALNE kursy** filmowania kamerą video — Mikołajska 2. Telefon 22-19-55, 21-02-21, 22-06-14.

**KURSY komputerowe „Cogito”**, tel. 21-07-29.

**KURSY prawa jazdy** kategorii „B” szybko, solidnie, tanio, organizuje A.H. „SPATIS”, ul. Piłsudskiego 28, tel. 22-56-12, czynne 8-16. mg-053848

**MATEMATYKA**, tel. 12-11-71

**MATEMATYKA — 21-59-53**, D-589

**„ROTUS” kursy** angielskiego i niemieckiego — tanio, tel. 34-53-00 wewn. 13, w godz. 9-16. g-52885

**KURSY komputerowe „BelferDos”** 33-76-21, g-52878

**MATEMATYKA**, fizyka, zakres dowolny. Winiarskiego 8/18.

**MATURA — najtańsze korepetycje**, 47-06-53 (18-20), C-2813

**KUPNO**

**UŻYWANY kontener — kupię**, tel. 12-87-65.

**ZŁOM kolorowy 22-90-61**, mg-052162

**ZŁOM kolorowy — 21-86-37**

**GREBALÓW — piwnice 3-8 miejsc — kupię**, tel. 45-75-93, g-2975

**OBLIGACJE — Biuro Maklerskie**, Kraków ul. Lubicz 23, tel. 21-04-33 w 874, jg-055757

**SPRZEDAŻ**

**MODNA odzież importowana**. Możliwość komisji, „Juro” Bochnia, tel. 249-30, 228-74, t-50075

**WORECZKI foliowe**, 22-90-61.

**SPRZEDAM silnik** Polonez 1500 nominalny do remontu, olej transformatorowy 150 l (rteć) 12-77-01.

**PRODUCENT** tanich zniczy zaprasza odbiorców, Skala, Długa 8, tel. 159.

**FIRMA „Izolbud” oferuje**: wełnę mineralną, cement, wapno, papę, lepek, eternit, transport do odbiorcy Wieliczka, ul. Sadowa 48, tel. 78-48-00.

**CEGLIENIA „Bonarka” oferuje**: cegła kratówka, cegła pełna, cegła silikatowa, bloczki silikatowe, cegła klinkierowa, cegła szamotowa, szałki ceramiczne (drzwi), przewody kominowe, rury kamionkowe, dachówka ceramiczna i inne materiały budowlane. Transport, załadunek tel. 68-36-98, 66-48-16, ul. Fredry 4 — Łagiewniki.

**WYKŁADZINY**, ceny rewelacyjne (0-12) 37-92-50, 32-09-71, g-54733

**MOTORYZACYJNE**

**JELCZE 315**, samowyladowczy i skrzyniowy — sprzedam. Wiadomości: sklep „Jelcz”, Kraków ul. Bajeczna 3.

**OKAZJA!** Nowe Renault Clio, Renault 5 — tanio sprzedam. Kraków, Dauna 110, tel. 55-46-12 w godz. 8-16.

**RENAULT 21 — 1988**, Renault 35 — 1986, Fiat Croma — 1988, Lancia Thema — 1988, Volkswagen Santana — okazjnie sprzedam. Kraków, Dauna 110, tel. 55-46-12.

**SAMOCHOÓD sportowy**, 4-osobowy. Talon Eagle turbo quattro — 1991, 205 PS, w 6 sek. 100 km/godz., klimatyzacja, luksusowe wyposażenie, cena 230 mln zł — sprzedam. Kraków, Dauna 110, tel. 55-46-12.

**LOKALE**

**ZAMIENIĘ** kwaterek pokoję z kuchnią, 31 m<sup>2</sup>, II p. na 3 pokoje z kuchnią, za dopłatą. Tel. 21-63-90 (10-18), e-527-prz

**POSZUKUJEMY** mieszkań: kupno — sprzedaż, zamiana. Pośrednictwo „Faktor”, tel. 43-74-42, 43-43-44 poniedziałek 17-20, środa, czwartek 9-12, g-55494

**MIESZKANIA**, domy, działki — kupno, sprzedaż, wynajmowanie, niska prowizja — Brzeska, os. Stalowe 14/8, tel. 44-20-95, e-32209

**DOMY**, mieszkania, parcele, sprzedaż — wynajmowanie, Stronczak, Al. Słowackiego 88, tel. 33-22-67.

**POŚREDNICTWO „SKRĘT”** Piłsarska 21, tel. 31-74-14, jg-0545

**POŚREDNICTWO — Mańkowski — Stradom 5**, 21-77-30.

**POŚREDNICTWO — Zieliński, Krowderska 63a**, 33-26-47.

**„OLSZA” — kupno, sprzedaż, wynajmowanie**, Olszańska 16 (Rakowice), (10-18).

**FIRMA kupi** małe mieszkanie, tel. 33-44-55 wewn. 20-97, g-1101

**POŚREDNICTWO — wynajmowanie** 48-31-98.

**POSZUKUJEMY** mieszkań, 44-18-14.

**MIESZKANIA**, domy, parcele, kupno-sprzedaż „SAMAL”, Nad Sudołem 8, tel. 34-07-94, mg-052108

**PIWNICE do wynajęcia**, tel. 66-19-50.

**POŚREDNICTWO** poszukuje mieszkań do wynajmu i sprzedaży, Os. Zielone 5/8 44-26-02, C-2706

**PSZUKUJEMY** mieszkań do wynajęcia, 23-71-47 (10-16), g-54666

**DO wynajęcia 2 pokoje**, kuchnia, Mogiła ul. Syrachowska 10, C-2849

**POŚREDNICTWO** codziennie 8-20 — BIT, tel. 11-99-56, g-52160

**PODGÓRZE — atrakcyjne 3-, 4-pokojowe** sprzedaż Agencja „Kam”, tel. 11-90-29, 12-17.

**NIERUCHOMOŚCI**

**KUPIĘ** działkę budowlaną w Podgórzu, tel. 66-63-29, g-1714

**PENSIJONAT** w Szczawnicy — sprzedam lub zamienię, 11-09-59, g-1777

**POŚREDNICTWO CHMURA** — plac Szczepański 8, czynne codziennie 10-18, tel. 21-23-62, wewn. 217.

**POŚREDNICTWO ALFA 10-15**, Plac Matejki 8 tel. 22-85-92. Poszukujemy mieszkań, domów, działek, lokali, garaży, mg-49082

**NIERUCHOMOŚCI — pośrednictwo**, Pleśnarowicz, Szewska 21.

**NIERUCHOMOŚCI**, mieszkania — pośrednictwo mgr Koszek, Lea 8 poniedziałki, środy, piątki 10-17 33-67-68, M-1099

**DO wydzierżawienia** plac 400 m<sup>2</sup> — 48-00-30, C-2855

**SPRZEDAM** dom komfortowy na działce 11 a przed Kozyrnym Tel. 48-34-26, C-2854

**SPRZEDAM 2 działki** budowlane w Libertowie, urobinowe, ładnie położone. Wiadomości: Synowiec, Lusina 147.

**KAMIENICE** w okolicach centrum sprzedaż Agencja „Kam” — telefon 11-90-29, 12-17.

**DO wydzierżawienia** plac 400 m<sup>2</sup> — 48-00-30, C-2855

**SPRZEDAM** dom komfortowy na działce 11 a przed Kozyrnym Tel. 48-34-26, C-2854

**SPRZEDAM 2 działki** budowlane w Libertowie, urobinowe, ładnie położone. Wiadomości: Synowiec, Lusina 147.

**KAMIENICE** w okolicach centrum sprzedaż Agencja „Kam” — telefon 11-90-29, 12-17.

**ZGUBY**

**1 MLN ZŁ** za odnalezienie psa wyżyła szorstkowłosego, Bronowicka 48, tel. 37-83-87, M-1196

**USŁUGI**

**ŻALUZJE — montaż, gwarancja, serwis**, 47-25-19, mg-582

**DOMOFONY — 12-05-81**

**CYKLINOWANIE, lakierowanie**, — tel. 47-34-16, g-51243

**ŻALUZJE przeciwsoneczne — 55-36-48**, 21-92-52, D-1846

**TRANSPORT** Starem 66-14-82 wieczorem, jg-055769

**WIDEOFILMOWANIE** tanio 96-24-94.

**ZABEZPIECZANIE, tapicerowanie, zamki**, 55-12-44, D-1963

**WIDEOFILMOWANIE** 47-36-35

**BOAZERIA — montaż, malowanie, tapetowanie**, 66-56-04, jg-50525

**ROMEX — ekspresowo zabezpieczy** drzwi, montuje zamki, tapicerki drzwi harmonijkowe, tel. 56-02-78 ul. Warneńczyka 7 oraz 34-47-16 ul. Długa 69.

**ELVID** przestrajanie OTVC na secam/PAL, wyjścia AV 66-33-65 (9-18).

**DEZYNEKCYJA — deratyzacja**, tel. 48-35-96, jg-47850

**CZYSZCZENIE** dywanów, wykładzin, tapicerki, 12-19-98, 12-78-77.

**ZABEZPIECZANIE, tapicerki, drzwi — „SEYFO” — 36-96-32**, M-947

**CYKLINOWANIE**, 47-25-01.

**MONTAŻ boazerii**, 44-42-03 44-60-45.

**SCIANKI** działowe z suchego tynku, podwieszanie sufitów, elektryka, tel. 47-05-13, g-354

**OMEGA — zabezpieczenia, tapicerka** drzwi, tel. 11-04-35, D-2055

**„FORD” — zamki, tapicerki (230.000)**, drzwi harmonijkowe — 37-99-81.

**DYWAN-WAP — czyszczenie** tapicerki meblowej i samochodowej, telefon 37-17-84, g-54610

**ŻALUZJE** przeciwsoneczne — montaż, gwarancja 33-04-55, M-1028

**ZABEZPIECZANIE — wyciszanie** drzwi — zamki — „TEMPO” 32-54-20.

**ZABEZPIECZANIE** drzwi, montaż zamków, tapicerki (220.000), drzwi harmonijkowe — poleca Iliński, tel. 36-64-15, 8-15, D-2171

**INSTALACJE elektryczne**, 08-16-77 w. 542, g-283

**DYWANWAP — tapicerka, samochody, czyszczenie**, 37-17-84, g-54610

**TRANSPORT** Roburem, 33-17-81.

**SCINANIE** drzew, 12-04-05, g-52797

**CZYSZCZENIE** dywanów — Chyży, — tel. 66-91-20, g-53232

**AUTOALARMY**, 33-04-78, g-55006

**INSTALACJE** elektro-hydrauliczne, chowanie rur, tel. 43-05-17, 43-38-03.

**CZYSZCZENIE** dywanów, futrzaków, tapicerki, tel. 44-65-41, g-54272

**TAPICERKA** drzwi (cena 250.000), zamki — Marzyński, 44-62-95.

**AUTOALARMY „Alarmont”**, Politechniczna 16, tel. 78-17-55, g-1045

**FIRMA** wykonuje instalacje i remonty centralnego ogrzewania, gazu, wody, pompowni i kotłowni — szybko, solidnie, tel. 12-88-78, g-1352

**UKŁADANIE, cyklinowanie**, 47-37-15.

**MAŁOWANIE, roboty** stolarskie „REMTOUR” Poselska 22 tel. 22-40-37.

**DOMOFONY, centrale** telefoniczne, 21-90-08, g-53728

**NAPRAWA**, przestrajanie u klienta magnetowidów, telewizorów, telefon 66-70-80, mg-052151

**DOMOFONY — Fon — 11-58-62** lub 44-50-58, g-55556

**MONTAŻ** anten RTV, satelitarnych — gwarancja, Złotek, 33-89-30, D-1821

**MONTAŻ boazerii — 66-00-88** wewn. 468, D-1924

**WYSTRÓJ** wnętrz boazerią, 44-42-08, 44-51-43, C-2696

**WIDEOFILMOWANIE**, 48-39-75.

**PARYŻ, Lyon, Rzym, Wiedeń** — regularne przejazdy, B.T. „VICTOR” Kraków ul. Sobieskiego 4, tel./fax 33-92-19, 33-12-62, D-1812

**„BOSACKA 7” — przestrajanie, naprawa** Video — TV Secam/PAL fonia 21-23-33.

**MAŁOWANIE, tapetowanie, sprzątanie, remonty**, 53-61-29, D-1377

**ANTENY** instaluję, 48-56-60, g-54836

**SCHODY, antresole, barki, boazeria** — montaż, Firma MODRZEW 47-45-29 (10-17).

**WAP-POL — czyszczenie** dywanów, tapicerki samochodowej, mycie aut, tel. 55-13-31, Dauna 32 (10-18).

**„DOMATOR” — tapicerka** drzwi, zabezpieczenie 56-44-35, D-1646

**ŻALUZJE — srebrzyste, kolorowe** — 56-44-35, D-1645

**WIDEOFILMOWANIE**, limuzyna, tel. 33-87-22, g-53118

**EXPRESOWA** naprawa protez, Bandurskiego 53, 11-67-53, g-53644

**BOAZERIA, wystroje** wnętrz, 43-15-88

**ŻALUZJE pionowe-poziome**, 55-74-22.

**AUTOALARMY — 11-39-27**, g-53024

**UWAGA: Punkty** zbiorowego żywienia. Spółka Cywilna posiadająca samochód dostawczy Nysa dostarczą po cenach konkurencyjnych mięso, wędliny, art. spożywcze, warzywa. Możliwość realizacji innych zamówień, tel. 56-27-14, 11-71-46.

**TRANSPORT** mebli, przeprowadzki, Gawor tel. 33-20-47 (10-16), g-52438

**FOTO-REPORTAŻ — śluby, chrzty**, 78-14-04, g-1264

**REKLAMY** 12-72-66, 12-73-16, W-295

**NAPRAWA** pieców i term. Usługi wod.-kan.gaz. tel. 47-05-91, 44-72-03.

**DOMOFONY, gwarancja**, tel. grzechn. 48-12-30.

**ANTYWŁAMANIOWE** zabezpieczenie drzwi, montaż zamków, tapicerka, telefon 36-86-79, g-52547

**WYWÓZ** gruzu, śmieci 55-55-20 (20-21).

**BOAZERIA** typ szwedzki 47-38-69.

**MONTAŻ boazerii — 36-19-62**, M-1074

**TAPETOWANIE, malowanie** — tel. 55-14-48, D-1757

**MAŁOWANIE — tapetowanie, sprzątanie, drobne remonty**, tel. 37-14-47.

**ZESTAWY TV-SAT — montaż, gwarancja**, tel. 33-06-60, e-2266

**FOTO — wideofilmowanie**, 48-01-95.

**„SZYFRUS” — żaluzje, zabezpieczanie** drzwi, zamki, 34-30-16, 33-69-38.

**RÓŻNE**

**AKADEMIA** Filmowa — elitarne roczne Studium Wiedzy o Filmie. Najlepsi wykładowcy. Najciekawsze filmy! Zgłoszenia: DKF „Śródmiejski” — Mikołajska 2, I p., telefon: 22-08-14, 22-19-55. Wznowiamy również profesjonalne kursy filmowania kamerą wideo.

**UDZIELANIE** pożyczek Lombard ul. Szeroka 29 dojdzie od ul. Miodowej i Starowiśniej, D-1992

**WŁOSKIE** meble kuchenne, poleca sklep ul. Krasińskiego 16, g-33131

**UDZIELANIE** pożyczek LOMBARD — Kościuszki 17, tel. 21-30-59.

**UDOSTĘPNIĘ** miejsce na umieszczenie reklam, Kapelanka tel. 66-19-50.

**PROTEZY** zębów w domu pacjenta, krótkie terminy, tel. 22-11-29, godz. 8-11, 18-22, mg-01539

**BIEGLY** ekspert wycenia zbiory filatelistyczne, tel. 11-99-79, mg-01505

**VETO RULETA** ruszyła! Wielomilionowa pula nagród. Szczegóły w tygodniku „Veto”, k-9290

**POSZUKUJEMY** dostawców półtuszy wieprzowych i wulowych, Kraków, tel. 36-16-64.

**Komfortowy wypoczynek w Czechosłowacji**  
 za 560.000 zł — 7 dni  
**„AMIGO-TOURIST”**  
 Kraków, ul. Karmelicka 8  
 ul. Kalwaryjska 9  
 tel. 22-25-00, 56-04-74  
 g-1145

**»DAMIS«**  
 HURT — DETAL  
 bezpośredni importer,  
 najniższe ceny w kraju, poleca:  
 artykuły i zabawki do robienia żartów  
 gadzety, maski  
 bardzo duży wybór  
 zapraszamy do filii w KIELCACH, UL. GIPSOWA 13  
 tel. 529-69  
 czynne 8 — 16, sobota 9 — 13

**ZAKŁAD REMONTOWO BUDOWLANY**  
 Wykona szybko i solidnie prace  
**WYKONCZENIOWE I ADAPTACYJNE WNEŹRZ**  
 ORAZ  
**REMONTY KAPITAŁNE**  
 ☎ 55-70-53

**BIURO POŚREDNICTWA OBROTU NIERUCHOMOŚCI FIRMY „TENET”**  
 zaprasza w godz. 10-17  
 tel. 12-48-54  
 g-1490

**AUTO ALARMY krajowe i zagraniczne ZNAKOWANIE AUT**  
 szwedzką metodą S.L.A.S. - SOMERW  
 • popularną na zachodzie  
 • zalecaną przez Policję  
 • premiowaną przez WESTĘ 10 % zniżka auto casco  
 Kraków, ul. Macedońska 9 (Wola Duchacka) oraz ul. Nałkowskiego 29 (Azory)  
 pon-sob. godz. 9 - 15

**MERCEDES** naprawy główne silników  
 tel. dom. 44-67-67  
 305-gB